

## Protokół Nr XXXVI/10

sesji Rady Miasta Działdowo  
odbytej w dniu **29 kwietnia 2010 roku** w sali konferencyjnej Urzędu  
Miasta, w zamku,  
pod przewodnictwem **pani Teresy BARTKOWSKIEJ-FURTAK** – Przewodniczącej Rady  
Miasta.

Sesja trwała w godz. 10<sup>00</sup> – 16<sup>40</sup>.

Ustawowy skład Rady wynosi 21 osób, w sesji zgodnie z załączaną listą obecności  
uczestniczyło 21 radnych.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli:

<b>Pan Bronisław MAZURKIEWICZ</b>	- Burmistrz Miasta
<b>Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA</b>	- Skarbnik Miasta
<b>Pan Tadeusz MARCHLEWICZ</b>	- Sekretarz Miasta
<b>Pani Magdalena RZĄP</b>	- Inspektor w Zespole Radców Prawnych
<b>Pani Monika SKRZYPEK</b>	- Naczelnik Wydziału PNŚ
<b>Pani Agnieszka WIŚNIEWSKA</b>	- Inspektor w Wydz. PNŚ
<b>Pan Sławomir GUTKOWSKI</b>	- Inspektor w Wydziale WRP
<b>Pan Wojciech FABIŃSKI</b>	- Naczelnik Wydziału GWK
<b>Pani Ewa NERS</b>	- Naczelnik Wydziału EKS
<b>Pan Sławomir KSIEŻOPOLSKI</b>	- Naczelnik Wydziału Organizacyjnego
<b>Pan Piotr KŁOSOWSKI</b>	- Wice starosta Działdowski
<b>Pan Witold OSTROWSKI</b>	- Radny Powiatu Działdowskiego
<b>Pan Bogdan CYWIŃSKI</b>	- Komendant Powiatowy Straży Pożarnej
<b>Pan Artur JASIONOWSKI</b>	- Zastępca Komendanta Powiatowego Policji
<b>Pani Małgorzata SZYMAŃSKA</b>	- Dyrektor MOPS
<b>Pani Krystyna MROCZKOWSKA</b>	- Prezes UTW

<b>Pan Antoni FURTAK</b>	- członek Zarządu UTW
<b>Pani Ewa SOTOMSKA</b>	- Dyrektor MBP
<b>Pan Dariusz MAĆKOWIAK</b>	- Dyrektor MDK
<b>Pan Ireneusz FALBA</b>	- Prezes PGKiM Sp. z o.o.
<b>Przewodniczący zarządów osiedli Kilku mieszkańców miasta Przedstawiciele lokalnych mediów</b>	- zgodnie z załączoną listą obecności

### Przebieg sesji

#### Pkt 1

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** – Przewodnicząca Rady Miasta otworzyła sesję, powitała jej uczestników oraz stwierdziła prawomocność obrad.

#### Ad pkt 2

##### *Zmiany w porządku dziennym sesji:*

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Pan Burmistrz złożył wniosek o zmiany w porządku dziennym , a dotyczą one :

- wyrażenia opinii w sprawie prawa pierwokupu przysługującego Gminie-Miasto Działdowo,
- podjęcia uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania na obszarze Gminy-Miasto Działdowo w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 20 czerwca 2010 roku ,
- oraz trzeci wniosek, by radni podjęli stanowisko - apel do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w sprawie realizacji budowy budynku inwentarskiego chlewni na terenie Gminy Działdowo w bezpośrednim sąsiedztwie terenów mieszkalnych . W tej sprawie do pana Wojewody wpłynęła petycja z podpisami osób w pobliżu mieszkającymi, a tych podpisów jest około 400. I w związku z tym również został przygotowany następny apel do Rady Gminy Działdowo w sprawie dokonania zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Działdowo. W związku z tym, iż Burmistrz nie ma wpływu na plan zagospodarowania -

my w imieniu, całego miasta, wystąpimy do Rady Gminy o dokonanie zmian, żeby ta inwestycja nie mogła tam być zrealizowana.

**Radny pan Zenon WOJNAROWSKI :**

Pani Przewodnicząca, prosiłbym żeby ująć jeszcze apel radnych miasta do pana Burmistrza w sprawie spalarni, której nie chcemy w Działdowie.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

W związku z tym proponuję, żeby porządek dzienny zmienić w następujący sposób :

- jako punkt 21 - wyrażenie opinii w sprawie prawa pierwokupu przysługującego Gminie-Miasto Działdowo,
- punkt 21 - podjęcie uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania na obszarze Gminy-Miasto Działdowo w wyborach Prezydenta RP , zarządzonych na dzień 20 czerwca 2010 roku,
- po interpelacjach - przyjęcie apeli :
  - 1) do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w sprawie realizacji budowy budynku inwentarskiego - chlewni na terenie Gminy Działdowo w bezpośrednim sąsiedztwie terenów mieszkalnych,
  - 2) do Rady Gminy Działdowo w sprawie dokonania zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Działdowo,
  - 3) do Burmistrza Miasta w sprawie planowanej budowy spalarni opon na terenie miasta Działdowa.

Rada 20 głosami „za”, tj. jednomyślnie wyraziła zgodę na wprowadzenie do porządku obrad wszystkich dodatkowo zgłoszonych punktów, po czym przystąpiła do realizacji porządku dziennego w następującym brzmieniu :

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Zmiany w porządku dziennym sesji.
3. Przyjęcie protokołu XXXIV sesji.
4. Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady.

6. Sprawozdanie przedstawicieli Gminy z działalności związków międzygminnych i stowarzyszenia gmin.
7. Sprawozdanie z prac Komisji w okresie między sesyjnym.
8. Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na XXXIV sesji.
9. Interpelacje radnych i zapytania.
10. Przyjęcie apeli do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w sprawie realizacji budowy budynku inwentarskiego - chlewni na terenie Gminy Działdowo w bezpośrednim sąsiedztwie terenów mieszkalnych, 2) do Rady Gminy Działdowo w sprawie dokonania zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Działdowo, 3) do Burmistrza Miasta w sprawie planowanej budowy spalarni opon na terenie miasta Działdowa.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Działdowo.
12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia lokalnego programu pomocy społecznej : „Programu wspierania aktywności i zapobiegania wykluczeniu społecznemu seniorów na lata 2010-2015”.
13. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Działdowie za rok 2009.
14. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2009 i udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Działdowo.
15. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego.
16. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2010.
17. Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowych zasad i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych.
18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej położonej w Działdowie przy ul. Leśnej, przeznaczonej na cele handlowo-usługowe.

19. Podjęcie uchwały w sprawie wymagań, jakie powinni spełniać przedsiębiorcy, ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie Gminy-Miasto Działdowo.
20. Podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia kategorii drogi gminnej działki oznaczonej Nr 1131/2 z mapy 12 o obszarze 0,0468 ha, zapisanej w księdze wieczystej Nr EL1D/00018718/7 i działki Nr 1133/1 z mapy 12 o obszarze 0,0459 ha, zapisanej w księdze wieczystej Nr 16116, stanowiących część ul. Juliusza Słowackiego, położonych w Działdowie między ul. M.Skłodowskiej-Curie i ul. Dąbrowszczaków.
21. Wyrażenie opinii w sprawie prawa pierwokupu, przysługującego Gminie-Miasto Działdowo.
22. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania na obszarze Gminy-Miasto Działdowo w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 20 czerwca 2010r.
23. Odpowiedzi na zapytania.
24. Wolne wnioski i informacje.

### **Ad pkt 3**

Rada jednomyślnie, tj. 20 głosami za przyjęła protokół XXXIV sesji bez odczytywania.

### **Ad pkt 4**

*Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym :*

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** – Przewodnicząca Rady poinformowała, że w okresie między sesjami :

- przekazała panu Burmistrzowi interpelacje, zapytania i wnioski zgłoszone na poprzedniej sesji. A odpowiedzi, które otrzymała od pana Burmistrza, przekazała radnym w materiałach sesyjnych,
- 27 kwietnia Zarząd Rejonowy PCK w Działdowie zwrócił się z wnioskiem o nadanie imienia Polskiego Czerwonego Krzyża lub PCK jednemu z rond w Działdowie, w momencie powstania nowego ronda lub zmiany istniejącej na nową. Wniosek ten przekaże do zaopiniowania Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego,
- 27 kwietnia otrzymała od kierownika zespołu kontrolnego Komisji Rewizyjnej Protokół kontroli funkcjonowania Miejskiego Domu Kultury w Działdowie - z wynikami tej kontroli zapozna Radę Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej,
- otrzymaliśmy rezolucję Rady Miasta Krakowa w sprawie sytuacji Polaków na Białorusi - następującej treści : „*Rada Miasta Krakowa zebrana na sesji w dniu 3 marca 2010 roku wyraża swoją solidarność dla Polaków prześladowanych na Białorusi i wzywa do działań w celu przywrócenia należnych im praw. Rada Miasta Krakowa apeluje do Parlamentu Europejskiego o podjęcie wszelkich możliwych skutecznych działań wobec państwa białoruskiego w celu ochrony praw prześladowanych Polaków na Białorusi. Działania władz Białorusi łamiące prawa części Polaków, w tym prawo własności i prawo mniejszości narodowej do zrzeszania się, muszą zostać powstrzymane i główna rola przypada na Parlament Europejski, który powinien zażądać od białoruskich władz powstrzymania nielegalnych działań. Narody Europy, reprezentowane przez Parlament Europejski, powinny jednoznacznie wyrazić swoją dezaprobatę dla działań nieakceptowanych w Europie. Parlament Europejski powinien także podjąć działania, które spowodują zmianę traktowania przez władze Białorusi obywateli polskiego pochodzenia. Apelujemy do samorządów gmin, miast i województw w Polsce o solidarną pomoc Polakom na Białorusi poprzez zaproszenia rodzin polskich do osiedlania się ich w Polsce, wsparcie młodzieży chcącej studiować w Polsce, fundowanie dla nich stypendiów, organizowanie wakacji dzieciom białoruskich Polaków w Polsce, wyposażenie szkół i bibliotek na Białorusi. Poza moralnym wsparciem Polakom na Białorusi niezbędna jest realna finansowa pomoc.*” Jeżeli ktoś z państwa życzyłby sobie kontaktu - to bardzo proszę, są tutaj podane kontakty Rady Miasta Krakowa,

- Zarząd Koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Działdowie zaprasza radnych Rady Miasta Działdowa na uroczyste obchody Dnia Godności Osób Niepełnosprawnych 14 maja 2010 roku, o godzinie 10 do placówki Koła.

#### **Ad pkt 5**

*Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady :*

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** – Burmistrz Miasta złożył sprawozdanie ze swojej działalności z uwzględnieniem wykonania uchwał Rady Miasta Działdowo w okresie międzysesyjnym, tj. od 9 kwietnia 2010r. do 28 kwietnia 2010r. ( stanowi ono załącznik do protokołu).

#### **Ad pkt 6**

*Sprawozdanie przedstawicieli gminy z działalności związków międzygminnych i stowarzyszenia gmin :*

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** - Burmistrz Miasta:

W okresie między sesjami uczestniczyłem w Zgromadzeniu Związku Gmin Warmińsko – Mazurskich, podczas którego zostało zatwierdzone sprawozdanie z wykonania budżetu Związku za rok 2009 oraz podjęliśmy, jako członkowie tego Związku, apel wzywający Rząd Rzeczypospolitej Polskiej do tego, by wycofał się z planów przeniesienia środków z budowy „16” na autostradę.

**Pan Józef ORZECZOWSKI** – przedstawiciel miasta w Ekologicznym Związku Gmin „Działdowszczyzna” :

Pani Przewodnicząca! Szanowni państwo!

Ekologiczny Związek Gmin „Działdowszczyzna” obradował 20 kwietnia 2010 roku. Głównym tematem posiedzenia było przyjęcie uchwały Zgromadzenia w sprawie udzielenia absolutorium dla Zarządu Związku z tytułu wykonania budżetu za 2009 rok.

Kolejnym punktem była wizytacja terenu budowy inwestycji pod nazwą „Stacja przeładunkowa odpadów wraz z sortownią w Działdowie przy ulicy Przemysłowej”.

**Ad pkt 7***Sprawozdania z prac Komisji w okresie międzysesyjnym:*

**Pan Adam STOLARSKI** – Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska poinformował, że na posiedzeniu w dniu 28 kwietnia Komisja :

- nie zajęła stanowiska w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Miasta w sprawie zatwierdzenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Działdowo. Za wyrażeniem pozytywnej opinii głosowało 3 członków Komisji, 3 głosowało przeciw, i 2 wstrzymało się od głosu,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wymagań, jakie powinni spełniać przedsiębiorcy ubiegających się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie Gminy – Miasto Działdowo,
- negatywnie - przy 1 głosie za, 7 przeciw - Komisja zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej, położonej w Działdowie przy ul. Leśnej, przeznaczonej na cele handlowo – usługowe. Chodzi tu o nieruchomość naprzeciwko marketu przy ulicy Leśnej,
- Komisja jednomyślnie opowiedziała się za skorzystaniem przez pana Burmistrza Miasta z prawa pierwokupu nieruchomości, oznaczonej w ewidencji gruntów nr 2951, o obszarze 0,62 ha.

**Pan Marian ODACHOWSKI** – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów przekazał, że na posiedzeniu w dniu 28 kwietnia br. Komisja :

- zapoznała się z wynikiem finansowym za rok 2009 Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej spółka z o. o. w Działdowie oraz z wnioskiem tegoż Przedsiębiorstwa w sprawie zatwierdzenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Miejskiego Domu Kultury i Miejskiej Biblioteki Publicznej,



- pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu miasta za rok 2009,
- pozytywnie zaopiniowała projekty uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2010 oraz w sprawie szczegółowych zasad i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych.

**Pan Mieczysław FAFIŃSKI** – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki poinformował, że Komisja w okresie międzysesyjnym odbyła dwa posiedzenia w dniu 27 kwietnia 2010 roku. Tematem posiedzenia pierwszego było zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego. Projekt tej uchwały Komisja zaopiniowała jednomyślnie – pozytywnie.

Tego samego dnia odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki oraz Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego w celu rozpatrzenia przebiegu postępowania po złożeniu wniosku przez Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym – Koło w Działdowie. Na posiedzeniu tym obecni byli członkowie Zarządu Koła z prezesem, panią Barbarą Janowską. Po przedstawieniu stanowisk każdej ze stron oraz szerokiej i bardzo wnikliwej dyskusji ustalono, że : nastąpi spotkanie przedstawicieli Koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym oraz Urzędu Miasta w Działdowie w celu wypracowania kompromisu, zadowalającego obie strony.

**Pani Teresa OLSZEWSKA** – Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego przekazała, że w dniu 27 kwietnia odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego, na którym :

- pozytywnie zaopiniowano projekt uchwały Rady Miasta w sprawie przyjęcia lokalnego programu pomocy społecznej : „Programu wspierania aktywności i zapobiegania wykluczeniu społecznemu seniorów na lata 2010-2015”,
- przyjęto sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Działdowie za rok 2009,
- Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie pozbawienia kategorii drogi gminnej działki oznaczonej Nr 1131/2 z mapy 12 o obszarze 0,0468 ha, zapisanej w księdze wieczystej Nr EL1D/00018718/7 i działki Nr 1133/1 z mapy 12 o obszarze 0,0459 ha, zapisanej w księdze wieczystej Nr 16116, stanowiących część ul. Juliusza Słowackiego, położonych w Działdowie między ul. M.Skłodowskiej-Curie i ul. Dąbrowszczaków,

- Komisja przyjęła informację dotyczącą utrzymania stanu dróg i chodników po zimie, o kosztach i wydatkach na zimowe utrzymanie w sezonie 2009/2010. I tu padły słowa podziękowania dla pana Burmistrza i pana Wojciechowi Fabińskiemu, naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Nadzoru Właścicielskiego za sprawne naprawienie dróg i chodników po zimie.

**Pan Józef ORZECHOWSKI** – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej :

Pani Przewodnicząca! Szanowni państwo! Przedstawię państwu protokoły z przeprowadzonych kontroli przez zespoły kontrolne Komisji Rewizyjnej

***Protokół kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta w Działdowie w zakresie rekrutacji dzieci do przedszkoli miejskich latach 2006-2009***

Nazwa i adres kontrolowanego podmiotu:

*Urząd Miasta w Działdowie, ul. Zamkowa 12*

Imię i nazwisko kontrolujących:

*Grzegorz Mrowiński – przewodniczący zespołu kontrolnego*

*Krzysztof Jedamski*

*Andrzej Tessar*

Data rozpoczęcia i zakończenia czynności kontrolnych:

*Czynności kontrolne rozpoczęto 25 lutego 2010 r. i zakończono 8 marca 2010r.*

Określenie przedmiotowego zakresu kontroli i okresu objętego kontrolą:

*Kontrola Burmistrza Miasta w zakresie rekrutacji dzieci do przedszkoli miejskich w latach 2006-2009*

Imię i nazwisko kierownika kontrolowanego podmiotu:

*Burmistrz Miasta Działdowo – Bronisław Mazurkiewicz*

Przebieg i wynik czynności kontrolnych:

*Kontrolę rozpoczęto od przedstawienia upoważnienia do kontroli. Następnie naczelnik Wydziału Oświaty Pani Ewa Ners przedstawiła obowiązujące dokumenty regulujące zasady przyjmowania uczniów do przedszkoli i szkół publicznych. Są to ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.) oraz wydane na jej podstawie rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 20 lutego 2004 r. w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów do szkół publicznych oraz przechodzenia z jednych typów szkół do innych (Dz. U. Nr 26, poz. 232 z późn. zm.).*

W świetle obowiązujących dokumentów w pierwszej kolejności są przyjmowane dzieci

w wieku 6 lat odbywające roczne przygotowanie przedszkolne. W związku z wprowadzeniem reformy obniżenia wieku rozpoczęcia realizowania obowiązku szkolnego, w latach szkolnych 2009/2010 i 2010/2011 także dziecko w wieku 5 lat ma prawo do odbycia rocznego przygotowania przedszkolnego. Po 6 i 5- latach w dalszej kolejności przyjmowane są: dzieci matek lub ojców samotnie je wychowujących, dzieci matek lub ojców, wobec których orzeczono znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności bądź całkowitą niezdolność do pracy oraz niezdolność do samodzielnej egzystencji, dzieci umieszczone w rodzinach zastępczych.

W związku z rosnącym zapotrzebowaniem na miejsca w przedszkolach zostały opracowane dodatkowe szczegółowe kryteria rekrutacji w placówkach miejskich Gminy Miasto Działdowo, które dają pierwszeństwo:

dzieciom z lat poprzednich – kontynuującym wychowanie przedszkolne w danej placówce,  
dzieciom, których rodzeństwo już uczęszcza do danego przedszkola,  
dzieciom, których oboje rodziców pracują.

W toku dalszej kontroli Zespół Kontrolny przeszedł nabory do placówek w latach 2006-2008. W roku 2006 na 509 zgłoszonych wniosków 3 zostały rozpatrzone negatywnie (wszystkie dotyczyły przyjęcia do żłobka). W roku 2007 na 561 wniosków 27 rozpatrzono negatywnie (w tym 1 dotyczył przyjęcia do żłobka). Z 7 złożonych odwołań 2 zostały uwzględnione. W roku 2008 złożono 640 wniosków.

W trakcie analizy okazało się, że niektóre osoby złożyły wnioski do 2, a nawet 3 placówek. Ostatecznie złożone wnioski dotyczyły 624 dzieci, z których 93 nie przyjęto (71 do przedszkola, 22 do żłobka). Złożono 23 odwołania, z których 9 zostało uwzględnione.

W celu wyeliminowania podejrzeń o stosowanie praktyk niezgodnych z obowiązującymi przepisami, a także w celu pełnej transparentności rekrutacji rokrocznie powoływana jest Międzyprzedszkolna Komisja Rekrutacyjna oraz Komisja Odwoławcza. W skład ww. komisji wchodzi: dyrektorzy przedszkoli i ich zastępcy, przedstawiciele rodziców, przedstawiciele Urzędu Miasta i przedstawiciel ZNP.

#### Wnioski i zalecenia pokontrolne :

Na podstawie analizy materiału zgromadzonego w trakcie postępowania kontrolnego Zespół Kontrolny pozytywnie ocenia rekrutację dzieci do przedszkoli miejskich w latach 2006-2009. Jednocześnie w celu wyeliminowania podejrzeń o przyjmowanie dzieci spoza Gminy-Miasto Działdowo Zespół wnioskuję, aby na listach z rekrutacji wywieszanych w poszczególnych przedszkolach obok nazwiska znalazła się nazwa gminy, w której dziecko jest zameldowane.

***Protokół Komisji Rewizyjnej Rady Miasta w Działdowie z kontroli w zakresie funkcjonowania Miejskiego Domu Kultury.***

Kontrolę przeprowadzono zgodnie z planem pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Działdowo na 2010 rok. Kontrola odbyła się dnia 13 kwietnia 2010 roku. Zespół kontrolny pracował w składzie:

Józef Zera – kierownik zespołu kontrolnego, Krzysztof Jedamski i Andrzej Tessar – członkowie zespołu.

Miejski Dom Kultury w Działdowie znajduje się przy ulicy Jagiełły 13 i jest instytucją kultury posiadającą osobowość prawną.

Organem założycielskim i nadzorującym działalność jest Gmina – Miasto Działdowo. Dyrektorem Miejskiego domu Kultury jest pan Dariusz Maćkowiak, który udzielał odpowiedzi i wyjaśnień zespołowi kontrolującemu.

Przed rozpoczęciem kontroli przedstawiono stosowne upoważnienie, podpisane przez Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Zespół kontrolny ustalił, co następuje:

Budynek Miejskiego Domu Kultury jest własnością Gminy – Miasta Działdowo i jego stan oceniono na dobry. Niezbędne są jedynie drobne prace remontowe głównie wewnątrz budynku, potrzebna jest też konserwacja pokryć dachowych i modernizacja centralnego ogrzewania. Obiekt leży w strefie zabytkowej. Wyposażenie w sprzęt i rekwizyty jest wystarczające, za wyjątkiem zadaszenia plenerowego, które jest przestarzałe i kończy się atest pozwalający na jego użytkowanie.

Miejski Dom Kultury zatrudnia 11 osób w różnym wymiarze czasu pracy oraz w razie potrzeb dodatkowe na umowę – zlecenie. Kilka osób pracuje społecznie. Placówka czynna jest od rana do późnych godzin popołudniowo – wieczornych.

Działalność Miejskiego Domu Kultury to: kino – w latach 2009 odbyły się 194 seanse, w których uczestniczyło 2933 widzów, liczba widzów ma tendencję wzrastającą w stosunku do poprzednich lat. Sala kinowa dysponuje 250 miejscami – jest to minimum niezbędne według wymogów dystrybutora filmów. Zły stan foteli nie sprzyja konkurencyjności w stosunku do dużych kin pomimo wyświetlania aktualnych kasowych filmów. 50% wpływów ze sprzedaży biletów odprowadzana jest na konto dystrybutora filmów. Działalność ta nie przynosi strat.

Działalność kulturalna: w działalności kulturalnej uczestniczy około 300 dzieci i młodzieży w różnych grupach wiekowych oraz osoby dorosłe. Prowadzone są grupy taneczne, teatralne, wokalne. Odbywają się próby zespołów muzycznych i orkiestry dętej, szachy, brydż dla dzieci i dorosłych, zajęcia w pracowni plastycznej itp. Liczba uczestników ograniczona jest

możliwościami lokalowymi placówki. Należy nadmienić, że niektóre pomieszczenia np. skład rekwizytów jest bardzo mały. W miarę możliwości sala widowiskowa jest udostępniana odpłatnie różnym podmiotom lub nieodpłatnie na potrzeby o charakterze społecznym. Imprezy plenerowe: Urodziny Działdowa, w których uczestniczy ponad 20 tys. osób, przegląd kapel weselnych, pożegnanie lata, imprezy grunwaldzkie. Miejski Dom Kultury otrzymał 41 tys. dotacji na 2010 rok. Miejski Dom Kultury jest współorganizatorem turnieju rycerskiego, „Wstąp po zdrowie” oraz innych. Odczuwalny jest brak miejsca na organizację tych imprez, potrzebny jest amfiteatr na około 2 tys. osób.

Inne imprezy: Katarzynki, festiwal piosenki dziecięcej odbywają się w hali gimnastycznej przy Gimnazjum Nr 2 i wynajmowanej za odpłatnością.

Miejski Dom Kultury na działalność statutową otrzymuje 650 tys. zł subwencji z budżetu miasta. Dochody własne wynoszą około 200 tys. zł z działalności podstawowej z wynajmowanych pomieszczeń i sponsoringów. Dwa podmioty gospodarcze wydzierżawiają pomieszczenia od Miejskiego Domu Kultury. Z całości wpływów 70% przeznaczana jest na płace i pochodne.

Zalecenia i wnioski pokontrolne:

Sąsiedztwo punktu sprzedaży alkoholu źle wpływa na działalność tej placówki, zwłaszcza w godzinach popołudniowych i wieczornych. Problem ten nasila się w okresie zimowym, na ławkach umieszczonych wzdłuż ulicy Jagiełły w pobliżu Miejskiego Domu Kultury gromadzą się osobnicy spożywający alkohol pod różnymi postaciami, zaśmiecają teren przy budynku, niszczą elewację, zakłócają porządek wewnątrz budynku. Były przypadki drobnych kradzieży a nawet zbierania haraczu od uczestników zajęć czy nawet załatwiania potrzeb fizjologicznych. Dyrektor Miejskiego Domu Kultury często wzywał policję, ponadto w celu zapewnienia porządku i bezpieczeństwa uczestnikom zajęć zmuszony jest pełnić dyżur osobiście lub przez innego pracownika. Zespół kontrolny wnioskuję o przeniesienie wspomnianych wcześniej ławek w inne miejsce. Zespół kontrolny pozytywnie ocenił pracę Miejskiego Domu Kultury i nie stwierdził żadnych nieprawidłowości w jego funkcjonowaniu, na tym kontrolę zakończono i podpisano. Dziękuję bardzo.

**Ad pkt 8**

*Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na XXXIV sesji Rady Miasta :*

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Panie i panowie radni, przekazałam państwu odpowiedzi, które pan Burmistrz interpelującym i pytającym udzielił. Czy życzycie sobie państwo radni, żeby czytać te odpowiedzi ?

**Radny pan Bogdan Kaszubski :**

Pani Przewodnicząca, ja będę chciał wrócić do jednej odpowiedzi, to w tym momencie, czy w interpelacjach?

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - proszę bardzo, o którą odpowiedź chodzi?

**Pan KASZUBSKI :**

Pani Przewodnicząca! Szanowni państwo!

Z uwagi na to, że dostałem od pana Burmistrza niekompletną odpowiedź, jeśli chodzi o wniesienie tych 300 tysięcy złotych na rzecz Działdowskiej Agencji Rozwoju i wykonania uchwały Rady Miasta z dnia 29.11.2007 roku tj. uchwały nr XI/114/207 w sprawie wniesienia 300 tys. na rzecz Działdowskiej Agencji Rozwoju. Z otrzymanych dokumentów, które są nie w formie przewidzianej prawem wynika, że oprócz wniesienia 300 tys. zł przez miasto Działdowo, jako akcjonariusza Działdowskiej Agencji Rozwoju i podwyższenia kapitału Działdowskiej Agencji Rozwoju, jednocześnie osłabiona została pozycja miasta w spółce. Z tej uchwały, z dnia 21.12, wynika, iż dokonano zmiany statutu spółki DAR w zakresie zwiększonego kapitału zakładowego. Oprócz zwiększenia akcji miasta Działdowo, zostały także zwiększone akcje innych akcjonariuszy, tj. Gminy Działdowo i indywidualne: Marka Stefaniny, Edmunda Kozłowskiego, Wojciecha Jaroszewskiego, Anny Kraśniewskiej. Zostały one wzmocnione w taki sposób, że na jedną akcję przypadają dwa głosy, tylko na akcje miasta Działdowa przypada jeden głos. Moim zdaniem oznacza to, że Burmistrz wykroczył poza uchwałę Rady Miasta o wniesienie do Działdowskiej Agencji Rozwoju 300 tys. zł, w ten sposób bowiem osłabił pozycję miasta w spółce. Jest rzeczą oczywistą, że wniesienie tych 300 tys. złotych powinno pozycję miasta wzmocnić poprzez zwiększenie ilości akcji i głosów. Proszę w takim układzie o informację - jaki procent głosów, głosów, nie akcji - posiada miasto Działdowo przed i po podjęciu tej uchwały?

Nie przesyłając mi protokołu notarialnego, nie mam wglądu do tego, jak przebiegało głosowanie nad tą uchwałą i czy przedstawiciel miasta tj. Burmistrz głosował za osłabieniem pozycji miasta w spółce? Jeśli pan głosował, to moim zdaniem, jest to klasyczne i oczywiste działanie na szkodę miasta Działdowo. Ponadto odnośnie tej decyzji również powinni zająć stanowisko przedstawiciele miasta w radzie nadzorczej. Chciałbym przypomnieć państwu, że o podjęciu uchwał w Działdowskiej Agencji Rozwoju decydują głosy, a nie akcje. Ja mam takowe wyliczenie ile akcji było przed i po, ile gmina miała, i ile ma głosów. Ja poproszę o rzetelne, dla radnych i dla mieszkańców Działdowa, wyjaśnienie tej sprawy, a odniosę się powiedzmy, jeśli pan Burmistrz przedstawi to dokładnie, jeśli chodzi o te rozliczenie. Dziękuję.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca :

Dziękuję. Czy pan Burmistrz chce się teraz ustosunkować ?

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** - Burmistrz Miasta :

Ustosunkuje się na piśmie.

**Przewodnicząca Rady** :

Czyli rozszerzenie odpowiedzi życzy sobie pan, tak?

**Pan KASZUBSKI** :

Pani Przewodnicząca, ja bym chciał, żeby taka odpowiedź była zarówno dla radnych i tu, i na Radzie Miasta, i osobiście dla mnie. Dziękuję.

**Przewodnicząca** :

Dobrze, ale w tej chwili nie możemy tego oczekiwać od pana Burmistrza

**Pan KASZUBSKI** :

No to dobrze, to na następnej sesji, ale żeby to było na sesji przedstawione dla wszystkich mieszkańców.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** - Burmistrz Miasta :

W przewidzianym prawem terminie otrzyma pan i radni odpowiedź na zadane przez pana pytanie. Dziękuję.

**Radny pan Marian ODACHOWSKI** :

Pani Przewodnicząca! Szanowni państwo!

Ja chciałbym z kolei wrócić do innej interpelacji, zgłoszonej na poprzedniej sesji przez radnego Grzegorza Mrowińskiego. Szkoda, że akurat autora tej interpelacji nie ma na sali, a więc ten komentarz i pytania zawisną być może w próżni, ale czuję się w obowiązku je zadać i postawić. Otóż chciałbym zacząć od kwestii jakby pryncypialnej i podstawowej - czym jest interpelacja? Paragraf 50 ust. 2 i 3 naszego Statutu stanowi, że interpelacje dotyczą spraw gminnej wspólnoty o zasadniczym charakterze. I po drugie - interpelacja powinna zawierać krótkie przedstawienie stanu faktycznego, będącego jej przedmiotem oraz wynikające zeń pytania. Pojawia się więc pytanie - czy sprawa wydatków, poniesionych na zakup usług reklamowych i artykułów sponsorowanych w lokalnej prasie, jest sprawą istotną, zasadniczą dla wspólnoty, dla Gminy – Miasta Działdowo? - być może ! Jest to kwestia ocenna, dyskusyjna, więc nie będę tego komentować. Ale wróćmy do interpelacji i odpowiedzi. Państwo radni otrzymali tę odpowiedź. Jest to bardzo precyzyjny, szczegółowy spis wydatków poniesionych na usługi reklamowe i ogłoszenia w naszej, lokalnej prasie. I proszę państwa, kolejne pytanie: co nam ta wiedza daje, czy co też z tego wynika - poza kwestią podstawową, jaką jest fakt, że Gmina – Miasto Działdowo ponosi co roku mniej więcej stałą kwotę w granicach 20 tys. zł na ogłoszenia i reklamy. Czy ja mogą, pani Przewodnicząca, kontynuować? ( **Przewodnicząca** - proszę o ciszę. )

W roku 2000, proszę państwa, wydatkowaliśmy 20 tys. 500 zł ; w 2008 około 22 tys. i w 2009 około 21 tysięcy złotych. A więc, proszę państwa, są to kwoty zbliżone w każdym roku budżetowym. Gdybyśmy odnieśli się do poprzedniej kadencji, to być może coś by z tej wiedzy wynikało - czy to jest więcej, czy mniej? Czy to jest dużo czy mało? Dalej, jak państwo zauważycie, zdecydowana większość wszystkich ogłoszeń - są to obligatoryjne niejako ogłoszenia o sprzedaży, o przetargach, o zbyciu nieruchomości. Pojawiają się także artykuły reklamowe, czy też sponsorowane. Kolega radny, jak rozumiem, pokazywał państwu jeden z takich artykułów. Jest to wkładka, w której reklamują, czy ogłaszają się wszystkie gminy z terenu Powiatu Działdowskiego. I Gmina – Miasto Działdowo wykupiła w tej wkładce jedną stronę, czyli tyle samo co Miasto i Gmina Lidzbark, tyle samo co gmina Iłowo-Osada, czy też Gmina Płońnica. Natomiast w tej samej wkładce, na rozkładówce, znajdziecie państwo dwie strony ogłoszenia przez Gminę-Miasto Działdowo wykupione, Starostwo ma dwie strony i Gmina Działdowo ma 2 strony. Znowu pytam - czy to dużo, czy mało? Czy jest to artykuł, czy też reklama Burmistrza, czy Gminy – Miasto Działdowo, po prostu?

To tyle, dziękuję bardzo.



**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Sama kwalifikacja - interpelacja, zapytanie ma określone podstawy prawne. Ja tu już nie chciałam negocjować, gdyż odpowiedź na piśmie wcześniej została już od pana Burmistrza zażądana, więc nie bardzo się nad tym skupiałam, czy nazywamy to interpelacją, zapytaniem czy wnioskiem. Po prostu na wszystkie te wnioski i zapytania przekazałam odpowiedź wszystkim radnym.

**Radny Michał STRUZIŁ** :

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Panie Burmistrzu! Szanowni państwo!

Szczerze mówiąc to dziwni mnie wypowiedź kolegi Odachowskiego, jeżeli chodzi o kwestie publikacji prasowych. Dziwi mnie również interpretacja kwestii dotyczących zapytanie, interpelacja itd., itd. Władysław Mołotow powiedział kiedyś tak: „*Jeżeli chcecie rozmyć jakąś sprawę to puśćcie to w komisję, puśćcie to w interpelacje i zamknijcie w ramy prawne*”. Ja powiem tak - radny ma prawo pytać, panie radny. A nadinterpretacja, którą pan dopiął dzisiaj, w postaci czy to jest dużo, czy mało; dywagacji - czy powinny być, czy nie powinny - to było już ponadto co było zapytane. Jak to chce zinterpretować radny pytający - to już jest jego problem. Natomiast wnioski z pana strony, w formie pytań - uważam za zbyt daleko idące. Podobnie ma się sprawa, jeśli chodzi o porównywanie - czy to jest reklama Burmistrza, czy nie reklama Burmistrza? Czy to było obowiązkowe, bo wynikało to z funduszy, z innych zapisów prawnych - to też zostawmy do interpretacji poszczególnym radnym. Radny ma prawo pytać! Sądzę, że odpowiedź powinna być udzielona i sądzą, że ona została udzielona, i na tym poziomie, uważam, że powinniśmy to pozostawić. Porównywanie z gminami, to tak samo jak przy uchwale, proszę państwa, z wodą. Wyciąga nam się porównanie z innymi gminami, a to tak, jak jest z Kowalskim i z Nowakiem : Kowalski, proszę państwa, zdradzał żonę raz w tygodniu, a Nowak zero i wyszło, że każdy w tygodniu po pół raza zdradzał żonę. Proszę państwa, to chyba nie w tym kierunku idziemy, jeśli chodzi o wnioski. Dajmy radnym myśleć i tylko tyle. Dziękuję.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady ;

Dziękuj. Ale nieprawdą jest, panie radny, żeby radni wcześniej nie oczekiwali porównawczych wielkości. Przy każdej podejmowanej uchwale dotyczącej kwot, zazwyczaj radni życzyli sobie, żeby mieć do wglądu - jak to jest w sąsiednich gminach. I tutaj, nie jest to powód, żeby ganić za to, że to jest może faktycznie więcej danych niż przewiduje statut, czy ustawa. Natomiast jak sam pan mówi - nigdy nie za dużo informacji. A można z nich skorzystać lub nie.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :**

Szanowni państwo!

Chciałem państwa przeprosić za moje spóźnienie, ale wynikało one tylko i wyłącznie z tego, że są dzisiaj egzaminy gimnazjalne. Byłem członkiem komisji i naprawdę wcześniej przyjść nie mogłem. Wszedłem w trakcie dyskusji na temat interpelacji czy zapytania, które złożyłem na piśmie. I, proszę państwa, ta dyskusja mnie tylko satysfakcjonuje, dlatego, że wyciągam taki wniosek, że skoro jest dyskusja - to znaczy, że te zapytanie było potrzebne. Oczywiście pan radny Odachowski, pan Burmistrz lub inne osoby mogą twierdzić, że te zapytanie wychodzi poza ramy interpelacji bądź zapytania. Ja uważam, że nie, ponieważ mieszkańcy mają prawo wiedzieć, jak są wydawane pieniądze nie Burmistrza, nie Gminy - tylko ich publiczne pieniądze, które pochodzą przecież z naszych podatków. Wnioski można różne wyciągnąć z tej odpowiedzi, którą otrzymaliśmy. Oczywiście można to porównać do lat ubiegłych, można to porównać do innych gmin. Natomiast, proszę państwa, mi chodzi o zupełnie coś innego - o porównanie. Mamy dwa tytuły prasowe: jest Tygodnik Działdowski i jest Gazeta Działdowska. I teraz, proszę państwa, ja powiem tak - rozmawiałem z dziennikarzami jednej z gazet, którzy twierdzą, że w ramach zapytania o cenę dzwoni się do nich, pyta się o koszt ogłoszenia, koszt reklamy. Potem dzwoni się do drugiej gazety i mówi się: tamta gazeta dała - daje przykład - 60 zł, za 59 zł zrobicie? Natomiast nie oddzwania się już do tej gazety, która również jest w stanie zjechać z ceny. Ja wyciągnąłem taki wniosek, proszę państwa, ponieważ są duże dysproporcje między Tygodnikiem Działdowskim a Gazetą Działdowską na korzyść, oczywiście Gazety Działdowskiej. I, proszę państwa, linia tej gazety, ja nie będę mówił, bo państwo sami czytając wiedzą, że jest, no tak delikatnie mówiąc, jest to - tuba propagandowa pana Burmistrza. Z czego to wynika? To wynika właśnie z tego, że oni otrzymują rocznie kilkanaście tysięcy zł na reklamy, natomiast druga gazeta otrzymuje tylko kilka tysięcy zł. Kwestią dyskusji jest, na czym polega promocja gminy w gminie? Proszę państwa, dobry Burmistrz nie musi się reklamować, nie musi kupować artykułów reklamowych - ja tak uważam. A po drugie - jaki sens jest reklamować gminę w gminie? Ja tego nie rozumiem. Rozumiem, że gdyby to była reklama wychodząca, reklama ogólnopolska, reklama regionalna, której celem byłoby pozyskanie inwestora. Ja przypominam - o inwestorach mówiliśmy na poprzedniej sesji, ja nie chcę do tego tematu wracać, i ja bym to zrozumiał, proszę państwa. Ja bym to zrozumiał. Natomiast, jeżeli my się będziemy... to tak samo jak ja bym reklamę w swoim sklepie powiesił, prawda? No to nie jest żadna reklama i nikt mnie nie przekona, że te 20 tysięcy to są rozsądnie wydane pieniądze. Ja jestem innego zdania - ktoś może być innego zdania.

Inna kwestia : czy należy udzielać odpowiedzi, czy nie? Pan Burmistrz udzielił tej odpowiedzi i ja bardzo dziękuję. Pani Przewodnicząca przypilnowała, żeby ta odpowiedź w terminie dotarła na ręce radnych i ja bardzo dziękuję. Natomiast pan Burmistrz mógł nie udzielić tej odpowiedzi... i są organy, które nadzorują, i Burmistrza, i Radę Miejską. Jest pan Wojewoda - ja bym się zwrócił wtedy do pana Wojewody i on by rozstrzygnął - czy jest to interpelacja, czy nie jest interpelacja. I myślę, że nie ma sensu tracić czasu na rozważania - czy można było, czy nie można było? Ja myślę, że takich interpelacji będzie więcej. Dziękuję bardzo.

**Radny pan Marian ODACHOWSKI :**

Pani Przewodnicząca, ja tylko krótko się odniosę. Ja nie kwestionowałem chyba w żadnym stopniu, w swojej wypowiedzi, prawa radnego do składania zapytań, czy też interpelacji. Podkreślam - jest kwestią ocenną i dyskusyjną - czy nazwiemy to zapytaniem, czy interpelacją. Ona została złożona, odpowiedź została udzielona, wszyscy ją mamy i nie ma co tego komentować. Ale też, panie radny Struzik, nie może pan mi odmówić wyrażenia własnego zdania, opinii i komentarza - też mam do tego prawo! I kolejna rzecz - co do tej dysproporcji w ilości ogłoszeń, czy też środków przeznaczonych na jedną bądź drugą gazetę. Proszę państwa, da się to porównać! Może najprościej: to samo ogłoszenie, które idzie w Gazecie Działdowskiej i Tygodniku Działdowskim, najlepiej to widać na życzeniach świątecznych - jaka jest różnica w cenie. Być może nie przypadkiem jest również fakt, że spółki miejskie - tak to nazwijmy, wczoraj nawet pozwoliłem sobie zapytać przedstawiciela PGKiM - ogłaszają się w Gazecie Działdowskiej. Pytam dlaczego? Jest obecny pan prezes i może odpowiedzieć. Ja tylko domniemywam, że jest po prostu taniej, a gazeta ma większy nakład. Dziękuję.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ - Burmistrz Miasta :**

Ja tylko, pani Przewodnicząca, chciałbym dodać, że to nie jest promocja dokonań Urzędu Miasta Działdowa, czy też Burmistrza i państwa radnych na terenie Działdowa i Powiatu Działdowskiego - tylko to jest także informacja dla mieszkańców tego regionu, tego powiatu. Informacja o tym, co się w mieście dzieje, bo niejednokrotnie o taką informację mieszkańcy Działdowa proszą. A poza tym, za tę informację na łamach Gazety Działdowskiej nie płaciliśmy ani złotówek - dostaliśmy to jako gratis, uczestnicząc w ogólnym wojewódzkim nakładzie „Samorządowiec”. A więc tam, żeśmy się reklamowali na terenie całego województwa, poprzez Gazetę Olsztyńską, a tutaj to tylko była gratisowa informacja, swoisty bonus, także gwoli tylko informacji. Dziękuję.

**Radny pan MROWIŃSKI :**

Ja jeszcze mam jedno pytanie do radnego Odachowskiego. Skąd radny Odachowski ma dane na temat nakładu gazet? Ja panu radnemu powiem, że jeśli chodzi o Tygodnik Działdowski, to jest to nakład kontrolowany i to można sprawdzić. Natomiast jeśli chodzi o Gazetę Działdowską, chodzi mi dokładnie o dodatek do Gazety Olsztyńskiej - nie jest kontrolowany, więc nie jesteśmy w stanie tego sprawdzić. Pani redaktor może powiedzieć, że sprzedaje 10 tysięcy, albo drukuje 10 tysięcy, a sprzedaje 2 tysiące - i to nie są wiarygodne informacje. Więc ja myślę że, no - bądźmy rzetelni w tych informacjach. Dziękuję.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :**

Wygląda na to, że cena ogłoszenia ma jednak ogromne znaczenie. I jest to jak gdyby apel do poszczególnych redakcji, że miasto jednak nie chciałoby takich dużych wydatków ponosić. Tak więc do rozważenia jest też konkurencyjność cenowa. Już abstrahuje od atrakcyjności czy poziomu, bo to my decydujemy - jak ma być napisane nasze ogłoszenie. Natomiast jeśli chodzi o cenę - nie jest to nam obojętne, każdemu mieszkańcowi tego miasta.

**Radny pan Marian ODACHOWSKI :**

Ja oczywiście nie odpowiem i nie mam takiej wiedzy pełnej jak się sprzedaje „Gazeta Działdowska” i „Tygodnik Działdowski”, ale pewne informacje pośrednie posiadam - chociażby od samej redaktor naczelnej, czy od pani w kiosku, gdzie kupuję jedną i drugą gazetę, ile sprzedaje jednej gazety, a ile sprzedaje gazety drugiej. Dziękuję.

**Ad pkt 9***Interpelacje radnych i zapytania :***Radny pan Bogdan KASZUBSKI :**

W związku z bałaganem zaistniałym wokół Stowarzyszenia Polskiego. Mam do pana, panie Burmistrzu, interpelację tego typu:

Proszę o przekazanie na mój adres kserokopii uchwały Rady Miasta dotyczącej użyczenia gruntów i budynków dla Polskiego Stowarzyszenia Na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Działdowie przy ulicy Marii Curie – Skłodowskiej. Ponadto proszę o kserokopię aktu notarialnego zawartego między wyżej wymienionym Stowarzyszeniem

a Miastem Działdowo na tę okoliczność. Pozwoli to mi, po prostu, na wgląd - jak została ta uchwała Rady Miasta przez pana Burmistrza zrealizowana. Również proszę, aby takową informację uzyskali radni na następnej sesji. Dziękuję.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Kserokopię uchwały to może radni sobie niekoniecznie życzą, gdyż one są zarówno na BIPie, jak i w posiadaniu każdego z nas, bo my tę uchwałę podejmowaliśmy. Także nie wiem czy radni sobie życzą kserokopię uchwały, którą sami niedawno podejmowaliśmy. Może ja zapytam - kto z pań panów radnych życzy sobie, żeby pan Burmistrz wysyłał państwu ... proszę bardzo, pan Sekretarz.

**Pan Tadeusz MARCHLEWICZ** - Sekretarz Miasta:

Ja sobie obiecałem po którejś sesji, że w kwestiach tego rodzaju nie będę zabierał głosu, ale jest to silniejsze ode mnie, bo ja wielokrotnie byłem inicjatorem nawet stworzenia tego druku, którego państwo używacie do interpelacji. Przed chwilą pan Odachowski mówił, co to jest interpelacja. Pana Kaszubskiego interpelacja to jest ewidentne zapytanie o informację publiczną. To nie jest interpelacja! I druga kwestia : Szanowni państwo – a po co się publikuje uchwały w Biuletynie Informacji Publicznej? Zgodnie z ustawą o dostępie do informacji publicznej - informacje opublikowane jako podstawowa zasada dostępu do informacji publicznych - publikuje się po to, żeby uniknąć tego rodzaju próśb. To jest cały mój komentarz do tej sprawy. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodnicząca Rady :**

Dziękuję. Ponadto każdy z radnych posiada egzemplarz podjętej uchwały.

**Pan KASZUBSKI :**

Pani Przewodnicząca, uchwałę podejmowaliśmy nie w tej kadencji , także nie wszyscy...

**Przewodnicząca :**

W tej kadencji, panie radny, podejmowaliśmy uchwałę o przekazaniu na rzecz Stowarzyszenia Na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w...

**Pan KASZUBSKI :**

Zgadza się. Przedtem było to również, ale jednak mimo wszystko bym prosił. A jeśli chodzi

o radnych, to niech sami... Po prostu, są osoby, które nie mają dostępu do Internetu itd. i mnie prosili, żebym ich zapoznał, więc ja taką pisemną odpowiedź bym prosił, a jeśli chodzi o tę kserokopię aktu notarialnego - to jak najbardziej.

**Pan Tadeusz MARCHLEWICZ** - Sekretarz Miasta:

Ja mogę tak powiedzieć państwu. Przetestowano organy samorządu ze znawstwa ustawy o dostępie do informacji - prosząc wójta jednej z gmin o kserokopię oświadczenia majątkowego. Oświadczenia majątkowe, jak państwo wiedzą, są obligatoryjnie publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej. I doprowadzono sprawę aż do Sądu Najwyższego, bo ciągle wnioskodawcy byli niezadowoleni z załatwienia swojego wniosku. Motywując to tak, jak w tej chwili to uczynił radny pan Kaszubski. Mianowicie - jak im mówiono, że opublikowano to w Biuletynie - to oni powiedzieli, że nie mają komputera i nie mają dostępu do Internetu. Jak im powiedziano coś - to oni nie czytają tych gazet, albo czegośkolwiek innego. I ważne jest uzasadnienie Sądu, że w obecnej dobie rozwoju cywilizacyjnego i powszechności dostępu do tego rodzaju rzeczy, nie można się zasłaniać tym właśnie problemem, tym bardziej, że właśnie po to ta cywilizacja stworzyła Biuletyny Informacji Publicznych, to tak gwoli formalności. Dziękuję uprzejmie.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Jeżeli ktoś z pań/panów radnych życzy sobie, żeby również dostarczyć mu te materiały - proszę o zgłoszenie do pań z Biura Rady, one sobie to zanotują, przecież nie są to materiały, tajne.

**Radny pan Kaszubski** :

Ja jeszcze chciałbym pani Przewodnicząca panu Sekretarzowi odpowiedzieć jedną rzecz. Ja pisałem, panie Sekretarzu, do pana Burmistrza : wystąpiłem o dostęp do informacji publicznych odnośnie przekazania tych 300 tys. złotych. Ja mam tę odpowiedź i ta odpowiedź jest niekompletna. Dlatego dzisiaj postanowiłem, po prostu, wystąpić, bo pan Burmistrz tylko mówił o akcjach, natomiast nic nie mówił o głosach - i również dlatego wystąpiłem z pismem.

**Pan Marek DWÓRZNIK** - Wiceprzewodniczący Rady :

Panie Burmistrzu! W związku z bardzo dużym zainteresowaniem społeczeństwa - oczywiście negatywnie zainteresowanych - sprawą spalarni opon, chciałbym się spytać - jak aktualnie przedstawia się ta sprawa, czy coś się zmieniło się od pytania pana Mrowińskiego, bo słyszałem, że parę spraw jest tam nowych - to jest jedno. A drugie : mam 2 prośby,

bo, panie Burmistrzu, mieszkańcy naszego miasta zgłaszają prośby o podniesienie studzienek kanalizacyjnych w ulicy Męczenników i Grunwaldzkiej, tzn. od świateł do TECHMOR-u i od TECHMOR-u do wysokości Liceum Ogólnokształcącego, to jest jedna prośba. A druga prośba jest taka : wczoraj wiedziałem, że jest zepsute rondo u zbiegu ulic: Małka, Olsztyńskiej i Męczenników – krawężniki odeszły od ronda i stąd prośba, żeby to naprawić, bo grozi niebezpieczeństwem. Dziękuję.

**Radna pani Wanda MILEWSKA :**

Pani Przewodnicząca! Szanowni zebrani!

Ja mam pytanie do pana Fabińskiego. Otóż kilka dni temu odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Oświaty i Komisji Porządku, które jak wiemy, dotyczyło konfliktu, jaki zaistniał pomiędzy władzami miasta a zarządem Polskiego Stowarzyszenia Na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. I na tym posiedzeniu m.in. omawiano problem bramy, która przedziela na środku drogę za Domem Nauczyciela. Ja chciałabym się spytać pana Fabińskiego - czy poczynił już kroki w tym kierunku, żeby odblokować tę bramę? Bo, jak mi wiadomo, jeszcze do dzisiaj ta brama jest zamknięta. Dziękuję bardzo.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :**

Proszę państwa ! Chciałem odświeżyć pewien temat, który był już przedmiotem moich interpelacji. Chodzi mi o fotoradar, który był zakupiony dawno, dawno temu. Moje pytanie jest takie: po pierwsze - czy już jest użytkowany? Po drugie - czy w końcu doczekaliśmy się CEPIK-u, czyli to jest bodajże Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców ? I czy prawdą jest, że ten fotoradar był już w naprawie? On był niedługo użytkowany, ale doszły mnie słuchy, że był wysyłany do Poznania, do naprawy. Dziękuję uprzejmie.

**Radny pan Michał STRUZIŁ :**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Szanowni Państwo!

W jednym ze sprawozdań, które pan Burmistrz składał na poprzedniej sesji, dotyczącym DAR-u, padły nowe pojęcia – dla mnie przynajmniej – dotyczące Stowarzyszenia DAR. Wydawało mi się do poprzedniej sesji – i powiem, że nie dawało mi to spokoju – że istnieje do dzisiaj jedna DAR spółka akcyjna. Natomiast z informacji wynikało, że jest również stowarzyszenie DAR. Ja mam w związku z tym pytanie w trybie informacji publicznej – jakie to jest Stowarzyszenie i jakiej osobowości prawnej, bo nie bardzo rozumiem w czym tutaj jest różnica. I pytanie drugie – gdzie ma siedzibę to Stowarzyszenie DAR? Jak będę widział, jaka jest pozycja prawna stowarzyszenia, to też będę widział, czy rzeczywiście jest to kolejne

stowarzyszenie non profit, czy to jest stowarzyszenie działające w ramach zysku.

**Radny pan Andrzej TESSAR :**

Ja mam pytanie do pana Burmistrza Duchny. Otóż w zeszłym tygodniu nastąpiła awaria odpływu deszczówki, czy też kanalizacji, do Kanału Młyńskiego. Na moją prośbę ta awaria została usunięta – dziękuję bardzo, panie Burmistrzu. Ale chciałbym zapytać - czy ta awaria miała jakiś wpływ niekorzystny dla środowiska, jeśli chodzi o Kanał Młyński i Działdówkę, ponieważ zanieczyszczona woda tam też się dostała. Dziękuję.

**Pan Ryszard DUCHNA** - Zastępca Burmistrza:

Ta interwencja pana jak gdyby przyspieszyła to. Tylko my już wiedzieliśmy, że jest awaria. To nie była awaria deszczówki, lecz, po prostu do kanalizacji sanitarnej są wrzucane śmieci, odpadki różnego typu i na skutek tego nastąpiło zapchanie tej rury - musiała być przecyszczona i wybito. Wpływ - wpływ był taki, że część nieczystości dostała się do kanału, przerwano to natychmiast, oczyszczono w ciągu godziny i dalszego wypływu już nie było.

To jest główny kolektor, który zbiera ścieki z dużej części miasta, no i niestety tak się dzieje, że ktoś wrzuca ręczniki i innego typu rzeczy, łącznie z kurczakami, obierkami, itp. Także ci panowie powiedzieli, że są przerażeni tym, co się czasem tam znajduje. Oczyszczili to w miarę szybko, lecz jakaś ilość się tam niestety dostała. To nie miało takiego wpływu, jakby to był zrzut masowy. To było tak, że ciekło i natychmiast zostało to przerwane - PGKiM od razu to usunął. Pan prezes jeszcze obiecał, że przyjrzą się czy można coś zrobić, żeby w przyszłości tak zabezpieczyć, aby nie dochodziło do wylewu w ten sposób. Także to będzie jeszcze przedmiotem analizy, z tym, że chyba powinniśmy z apelem wystąpić. Ja nie rozumiem, żeby ręcznik wrzucać, albo kurczaka zgnięłego, obierki, nie mówiąc już o takich rzeczach, które są używane przez panie, bo, po prostu jest to szokujące.

**Radny pan Piotr DEMSKI :**

Ja zgłaszałem problem zatrucia środowiska przez jednego z naszych przedsiębiorców. Nie zgłosiłem panu Burmistrzowi o kogo chodzi, bo pan Burmistrz powinien wiedzieć, gdyż pan naczelnik już ma taką informację. Chciałbym więc zapytać - czy w tym kierunku poczyniono jakieś kroki, bo to trzeba zgłosić do województwa, o ile mi wiadomo, powiadomić Starostwo - także to jest bardzo poważny problem. Powiem, że w ostatnim tygodniu pojawiło się takie coś znowu rano, nie pamiętam, który to było dzień. Ja uważam,



że chyba nie muszę petycji pisać, bo tu mi powiedziano, że mam jakieś pismo pisać. Podpisy to ja mogę zebrać z całego osiedla i przyniosę jak będzie potrzeba, i myślę, że ta sprawa zostanie rozwiązana.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Nie trzeba panie radny, pan zgłasza to na sesji i to jest tak samo ważne, jakby pan napisał.

### **Ad pkt 10**

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Szanowni państwo! Pierwszy apel jest zgłoszony przez pana Burmistrza. Był on inspirowany petycją mieszkańców naszego miasta, mieszkających w okolicach ulic Lidzbarskiej i Księżodworskiej. Petycja ta była skierowana do pana Wojewody Warmińsko-Mazurskiego, a dotyczy ona realizacji budowy budynku inwentarskiego-chlewni na terenie Gminy Działdowo, w bezpośrednim sąsiedztwie terenów mieszkalnych. Mieszkańcy napisali : Mieszkańcy Gminy i Miasta Działdowa zwracają się do Pana Wojewody z prośbą o uchylenie decyzji Pana Starosty Działdowskiego zezwalającego na pobudowanie chlewni o powierzchni 681 m<sup>2</sup> - przez pana Bernarda Śliżewskiego - w bezpośrednim sąsiedztwie terenów mieszkalnych (budownictwa zagrodowego i domów jednorodzinnych).

Realizacja planowanej inwestycji spowoduje niepowetowane straty społeczne w postaci:

- pogorszenia komfortu życia setek mieszkańców gminy i miasta Działdowa,
- spadek wartości cen gruntów i nieruchomości będących w zasięgu oddziaływania chlewni,
- zagrożenia dla życia i zdrowia dla bezpośrednich sąsiadów planowanej inwestycji,
- podważenia zaufania obywateli do organów władzy oraz stanowionego i wykonywanego prawa.

**Interes jednej osoby nie może być realizowany przy ewidentnej krzywdzie setek mieszkańców.**

Pod petycją jest około 400 podpisów mieszkańców, którzy mieszkają w pobliżu planowanej inwestycji - przekazała Przewodnicząca, po czym odczytała projekt apelu Rady.

Rada 21 głosami „za”, tj. jednomyślnie przyjęła

### **A P E L**

**w sprawie realizacji budowy budynku inwentarskiego-chlewni na terenie Gminy Działdowo w bezpośrednim sąsiedztwie terenów mieszkalnych , o treści :**

*Rada Miasta Działdowo zwraca się z apelem do Wojewody Warmińsko – Mazurskiego w Olsztynie jako organu wyższego stopnia wobec Starosty Działdowskiego w sprawach architektoniczno – budowlanych o wnikliwą analizę petycji mieszkańców Miasta Działdowo i Gminy Działdowo w sprawie decyzji Nr 457/09 z dnia 27 sierpnia 2009 roku o pozwoleniu na budowę budynku inwentarskiego – chlewni w bezpośrednim sąsiedztwie terenów mieszkalnych.*

*Rada Miasta Działdowo w pełni zgadza się ze skutkami tej budowy, które określono w petycji, w szczególności w zakresie:*

- *pogorszenia komfortu życia setek mieszkańców miasta i gminy Działdowo,*
- *zagrożenie dla życia i zdrowia dla bezpośrednich sąsiadów planowanej inwestycji,*

*Z uwagi na powyższe jest rzeczą bardzo istotną dla okolicznych mieszkańców, ażeby dokonano starannej weryfikacji decyzji o pozwoleniu na budowę w kontekście stwierdzenia jej nieważności z urzędu.*

Dalej, Przewodnicząca Rady odczytała projekt apelu do Rady Gminy Działdowo.

Rada jednomyślnie, tj. 21 głosami „za” przyjęła

### **A P E L**

**w sprawie dokonania zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Działdowo, w brzmieniu**

**Rada Miasta Działdowo zwraca się z apelem do Rady Gminy Działdowo oraz do Wójty Gminy Działdowo o dokonanie zmian w miejscowym**

planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Działdowo, polegających na stworzeniu na stykach Miasta Działdowo i Gminy Działdowo strefy zabudowy takiej, która gwarantowałaby ochronę zdrowia i życia mieszkańców miasta Działdowo.

Powyższy apel wynika z troski o dobro mieszkańców Miasta Działdowo i Gminy Działdowo, wobec zaistniałej obecnie sytuacji, dotyczącej budowy budynku inwentarskiego – chlewni w bezpośrednim sąsiedztwie terenów mieszkalnych, realizowanej na terenie Gminy Działdowo w miejscowości Księży Dwór (na styku obu gmin – Miasta Działdowo i Gminy Działdowo). Mieszkańcy zamieszkujący obydwie jednostki samorządu terytorialnego, składają petycję do Wojewody Warmińsko – Mazurskiego dotyczącą uchylenia decyzji dotyczącej budowy w/w chlewni.

Rada Miasta Działdowo w pełni zgadza się ze skutkami tej budowy, które określono w tej petycji w szczególności w zakresie:

- pogorszenia komfortu życia setek mieszkańców miasta i gminy Działdowa,
- zagrożenie dla życia i zdrowia dla bezpośrednich sąsiadów planowanej inwestycji.

Z uwagi na powyższe jest rzeczą bardzo istotną dla mieszkańców Miasta Działdowo i Gminy Działdowo, ażeby dokonano zmiany miejscowego planu zagospodarowania Gminy Działdowo w sposób zabezpieczający interesy związane z ich zdrowiem i życiem.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Jest jeszcze jeden apel, który zgłosił pan Zenon Wojnarowski w imieniu radnych. Został on również włączony do porządku dziennego i proszę bardzo panie radny Zenonie o odczytanie apelu.

**Radny pan Zenon WOJNAROWSKI** :

Pani Przewodnicząca! Szanowni państwo!

Na ostatniej sesji dowiedzieliśmy się o zamiarach firmy Eco Logic z Warszawy dotyczących budowy spalarni opon na terenie naszego miasta. Wstępnie, z wypowiedzi pana Dudzińskiego, dowiedzieliśmy się o zagrożeniach dla mieszkańców i zatruciu środowiska w całym mieście, a w szczególności osiedli Nidzicka, Leśna, działek ogrodowych przy ulicy Nidzickiej. I dlatego pozwoliłem sobie na zaproponowanie państwu takiego apelu:

My Radni Miasta Działdowo składamy stanowczy protest przeciwko budowie na terenie naszego miasta spalarni opon przez firmę Eco Logic z Warszawy. Nie chcemy na naszym terenie truciela środowiska, szkodzącego zdrowiu mieszkańców naszego miasta. . Żądamy przerwania wszelkich negocjacji z firmą, która przedstawia bardzo wątpliwe wyniki badań wpływu jej działań na nasze środowisko. Chcemy mieszkać w ładnym, czystym mieście i oddychać zdrowym powietrzem. Radni Miasta Działdowo stanowczo przeciwstawiają się tej inwestycji i wnoszą do Burmistrza o wydanie negatywnej decyzji.

**Pan Witold OSTROWSKI** - Radny Powiatu :

Czy mogę powiedzieć uzasadnienie do tej decyzji?

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Najpierw przegłosujemy. Panie Witoldzie, my uzasadnienie znamy, rozumiemy. Mamy całą odpowiedź w tej sprawie od pana Burmistrza, całą drogę postępowania.

Panie Zenonie, tam się wkradł błąd, nie budowanej, a planowanej budowy.

**Pan WOJNAROWSKI** - tak pani Przewodnicząca, ja wprowadzę te poprawkę.

**Radny pan Marian ODACHOWSKI** :

Ja bym proponował jednak udzielić głosu panu Witkowi Ostrowskiemu, który jest radnym Rady Powiatu, bierze udział w naszej sesji i ma być może coś istotnego do dodania w sprawie tego stanowiska.

**Przewodnicząca Rady** :

Ale uzasadnienie jest dla nas wszystkich bardzo czytelne.

Bardzo proszę, panie radny Witoldzie.

**Pan Witold OSTROWSKI** - Radny Powiatu Działdowskiego :

Pani Przewodnicząca! Panie Burmistrzu! Szanowni Radni!

Dziękuję panie Marianie, że pan mnie wsparł swoim wystąpieniem, żebym dostał możliwość wypowiedzenia się. Szanowni państwo, ja mam pytanie, może nie pytanie tylko uzasadnienie tego, bo na ostatniej sesji Rady Powiatu mieliśmy wystąpienie pana dyrektora sanepidu, który jasno i konkretnie powiedział, jakie mamy środowisko, jakie mamy powietrze w Działdowie. Szanowni państwo, mamy najgorsze powietrze w województwie, mamy dwukrotne przekroczenie pyłów, które w rozporządzeniu ministra mówi, że 35 razy w roku, a u nas jest 63. Szanowni państwo, podejmiecie decyzję kluczową dla mieszkańców tego

miasta. Ja powiem szczerze z własnej strony, że jeśli będzie negatywna - to będziemy zasypani siarką, a jeśli będzie pozytywna - to tylko wam dziękować. Pani Przewodnicząca, tylko tyle chciałbym poinformować o tym, co się działo na sesji Rady Powiatu. Dziękuję bardzo.

Rada jednomyślnie, tj. 21 głosami „za” przyjęła

## **A P E L**

### **w sprawie planowanej budowy spalarni opon na terenie miasta Działdowa**

**My Radni Miasta Działdowo składamy stanowczy protest przeciwko budowie na terenie naszego miasta spalarni opon przez firmę Eco Logic z Warszawy. Nie chcemy na naszym terenie truciela środowiska, szkodzącego zdrowiu mieszkańców naszego miasta. Żądamy przerwania wszelkich negocjacji z firmą, która przedstawia bardzo wątpliwe wyniki badań wpływu jej działań na nasze środowisko. Chcemy mieszkać w ładnym, czystym mieście i oddychać zdrowym powietrzem. Radni Miasta Działdowo stanowczo przeciwstawiają się tej inwestycji i wnoszą do Burmistrza o wydanie negatywnej decyzji.**

Po czym przewodnicząca ogłosiła piętnastominutową przerwę w obradach.

### **Ad pkt 11**

*Podjęcie uchwały w sprawie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Działdowa :*

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Komisja Gospodarki i Ochrony Środowiska nie wyraziła opinii- 3 członków Komisji było „za”, 3 „przeciw” i 2 „wstrzymało się” od głosu, a Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały. Jest wśród nas pan Ireneusz Falba - prezes PGKiM-u i na wszelkie pytania pań i panów radnych odpowie. Proszę bardzo, otwieram dyskusję nad projektem uchwały.

**Radny pan Bogdan KASZUBSKI :**

Pani Przewodnicząca! Szanowni państwo!

Ja w imieniu mieszkańców chciałem zapytać - jakie to czynniki wpływają na te coroczne podwyżki. Bo mieszkańcy odbierają to w ten sposób, że zwiększa się - jeśli chodzi o koszty wody i ścieków - z tego tytułu, że kosztem wodociągów są utrzymywane administracja i pozostałe zakłady. Chciałbym pana prezesa zapytać - jakie kwoty są z innych działalności tej firmy, które firma prowadzi, a w jakim stopniu są dochody z wody? Dziękuję.

**Pan Ireneusz FALBA - Prezes PGKiM :**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Szanowni państwo!

Jakie czynniki corocznie zwiększają taryfę? Ogólnie możemy je sobie wyobrazić, ponieważ są to czynniki znane nam wszystkim, a mianowicie ; przede wszystkim - energia. Nie wiem czy państwo wiecie, ale cała technologia zarówno produkcji wody, jak i oczyszczania ścieków jest uzależniona od energii. Są to naprawdę duże moce, w sumie około 0,5 MW codziennie. Stacja uzdatniania wody to jest 150 KW mocy potrzebnej w danej chwili, natomiast oczyszczalnia aż 250, i to jest jeden z największych czynników kosztotwórczych. Oczywiście to jest czynnik zmienny, uzależniony od produkcji zarówno oczyszczalni ścieków, jak i stacji uzdatniania. Natomiast grono kosztów, są to koszty stałe, jakby niezależne od wielkości tej produkcji. A składają się na nie przede wszystkim - można powiedzieć - tutaj cytowane przez pana radnego Kaszubskiego wynagrodzenia załogi, podatek od nieruchomości, który wpływa oczywiście do kasy miejskiej. Bardzo wysokim kosztem, który jest dużym składnikiem tej taryfy, jest amortyzacja środków trwałych, które są wcześniej objęte jako kapitał zakładowy i amortyzowane od lat, i środki, które są na bieżąco kupowane, i one amortyzują. Tymi środkami są też przede wszystkim inwestycje, które są inwestycjami przedsiębiorstwa, realizowanymi w ramach wieloletniego planu rozwoju infrastruktury wodno – kanalizacyjnej w Działdowie, oczywiście też zatwierdzonego uchwałą Rady Miasta, jak i inwestycje, a może przede wszystkim inwestycje, które wykonuje Gmina – Miasto Działdowo, w ramach swoich zadań celowych. Obydwa są też i amortyzowane, i od tych czynników jest wnoszony podatek od nieruchomości. Mogę tutaj państwu zacytować, że podatek od nieruchomości w ubiegłym roku od tych dwóch działalności stanowił kwotę około 600 tys. zł.

Co jeszcze - kosztem stałym jest koszt gazu, który służy nam do ogrzewania pomieszczeń zarówno stacji uzdatniania wody, jak i oczyszczalni ścieków. Niektóre pomieszczenia ze względu na specyfikę tej działalności, muszą być niestety ogrzewane. Nie ukrywam,

że tutaj poczyniliśmy w ostatnim czasie inwestycje, które ograniczą zużycie tego gazu, a tym samym koszty. Ale to na przestrzeni lat, myślę, że spowoduje tylko tyle, że te podwyżki nie będą tak odczuwalne w tej taryfie, natomiast one na pewno będą nadal funkcjonować. Nie oczekujemy, że cena gazu nagle spadnie; może spaść jedynie zużycie gazu w naszych obiektach, ze względu na zmianę technologii.

Jeżeli chodzi o drugie pytanie pana radnego Kaszubskiego - czy woda i ścieki finansują pozostałe zakłady? Otóż panie radny, to jest niezgodne z prawem! Jest to tzw. subsydiowanie skrośne. Nasze zakłady, mimo że są w jednej spółce, funkcjonują jako oddzielne, jeżeli chodzi o samą księgowość. Także proszę nie mylić tych kosztów, znaczy kosztów związanych z produkcją wody i oczyszczaniem ścieków z utrzymywaniem innych zakładów, czyli czy gospodarki mieszkaniowej, czy zakładu oczyszczania miasta. Oczywiście do kosztów celowych, które są generowane w zakładzie wodociągów i kanalizacji, są dodawane koszty proporcjonalnie do sprzedaży - koszty ogólnozakładowe, czyli tej całej otoczki związanej z utrzymaniem spółki, czyli księgowości głównie, magazynów tej działalności takiej pobocznej. Dziękuję.

**Radny pan KASZUBSKI :**

Panie prezesie, ja mam jeszcze taką uwagę, bo mieszkańcy mi zgłaszali. Jest to po prostu ustawowo, że jeżeli firma wodociągowa prowadzi inwestycje to należy te drogi doprowadzić do stanu takiego, jaki był przed. Bo są uwagi, że nie doprowadza się do takiego stanu i nie ma później możliwości przejazdu przy opadach atmosferycznych, i że nie jest to w pełni zgodnie z literą prawa. I jeszcze mam jedno pytanie - skoro pan mówi, że nie ma takiej możliwości, żeby z dochodów jednego zakładu inwestować w drugi, to mam pytanie: czy z dochodów z wodociągów został zakupiony sprzęt jakiegokolwiek, który został wykorzystany powiedzmy w firmie komunalnej?

**Prezes FALBA :**

Szanowni państwo! Otóż drogi po robotach - jest to zawsze problem każdego i inwestora, i wykonawcy. No niestety, najlepiej byłoby, żeby po wykonaniu infrastruktury podziemnej, natychmiast po tym, czy krótko po tym, nastąpiło pełne utwardzenie danej drogi. Niestety z przyczyn myślę, że państwu wszystkim znanych - jeszcze tak dobrze nie ma, bo są jeszcze ulice, które wiele lat czekają na utwardzenie nawierzchni. Natomiast jeśli chodzi o inwestycje infrastrukturalne, te wodociągowo - kanalizacyjne, to one są realizowane w terenach stosunkowo nowych. Są to nowe osiedla i chyba krzywdzącym byłoby, żeby te osiedla od razu utwardzać, a zostawić te ulice, które czekają na utwardzenie kilkadziesiąt lat. Natomiast na pewno bolącą jest, że zostawiają

firmy wykonawcze po sobie pewien nieład, że tak powiem. No wynika to z różnych względów, przede wszystkim myślę, że tutaj inspektorzy nadzoru, czasem same warunki atmosferyczne nie pozwalają na takie prawidłowe zakańczanie. Wiadomą rzeczą jest, że te roboty są wykonywane zazwyczaj w terenie trudnym, jest to glina, którą by należało wywieźć, a ten urobek uzupełnić jakimś gruntem przepuszczalnym, który by spełniał warunki przepuszczalności i przede wszystkim - możliwości jego zagęszczania. Także ja sam ubolewam nad tym i staramy się, wykonując swoje roboty, wykonywać je sumiennie, i żeby nie było jakiś niepotrzebnych zgrzytów z mieszkańcami. Ale niestety, nie wszystko się tak gładko układa : za co mogę tylko przeprosić, i na przyszłość uczulić przynajmniej swoje służby, żeby do takiego stanu nie dopuszczały.

Natomiast jeżeli chodzi o pytanie drugie, czyli o zakupiony sprzęt, to kupiliśmy oczywiście w ubiegłym roku, mówię o tym co jest widoczne – o pojazdach, kupiliśmy dwa pojazdy pod koniec roku. Jest to samochód do oczyszczania kanalizacji, tego ciśnieniowego, za pomocą wody i samochód do wywozu śmieci. Każdy z tych pojazdów był zakupiony z oddzielnych środków, czyli samochód do czyszczenia kanalizacji - jest to samochód kupiony ze środków zakładu wodociągów i kanalizacji. A samochód do wywożenia śmieci - jest to samochód zakupiony ze środków zakładu oczyszczania miasta. I samo pochodzenie pieniędzy, i amortyzacja obciąża obydwie te zakłady oddzielnie, proporcjonalnie do ceny danego pojazdu. Dziękuję.

**Pan Bogdan Kaszubski :**

Panie prezesie, ja wrócić jeszcze do prac inwestycyjnych. Ja bym chciał panu wykazać, że w ubiegłym roku na ulicy Traugutta, 11 – go Listopada i na Reymonta była kładziona kanalizacją, którą wykonywał bodajże pan Garbacz. Została jakaś część tej nawierzchni zebrana i ta droga jednak została doprowadzona do takiego stanu, że mieszkańcy mogli z niej korzystać. Natomiast tam, gdzie była kładziona woda, tzn. przedłużenie na 11-go Listopada, na Reymonta, na Traugutta, no tam pańska firma kładła wodę i naprawę pozostawiła wielki bałagan. Zresztą zastępca Burmistrza wie, bo mieszkańcy dosyć mocno interweniowali do Burmistrza i zostało tam nawiezione. Ja bym bardzo prosił nawet i przy jakichkolwiek awariach, żeby ta droga i miejsca po awarii, żeby naprawę od razu w miarę możliwości były doprowadzone do stanu użyteczności. Jeśli to się zapada, to należy w krótkim okresie czasie to oprawić. Uważam, że chyba nie potrzeba aż tylu interwencji mieszkańców. Dziękuję.



**Radna pani Wanda MILEWSKA :**

Panie prezesie, ja mam pytanie o stan techniczny naszych wodociągów. Jak wiemy, niektóre rury liczą już po kilkadziesiąt lat - czy planowany jest remont naszych rur, tj. sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, i czy robi się to przy okazji awarii?

**Pan FALBA :**

Szanowni państwo!

Jeżeli chodzi o stan techniczny naszych sieci, których jest około 63 km i w znakomitej części jest to sieć stara - to my oczywiście zdajemy sobie z tego sprawę, że ta sieć wymaga corocznych nakładów. Można powiedzieć, że te zadania są podzielone pomiędzy Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, a miasto. I zauważcie państwo, że relacje są takie, że to miasto wykonuje inwestycje, natomiast PGKiM skupia się raczej na naprawach, na wymianie elementów. Naszym zadaniem jest też wymiana sieci z rur azbestowo – cementowych. Natomiast powiem tak, dopóki sieć jest w miarę szczelna, a my mamy możliwości sprawdzenia tego, w tej chwili już posiadamy urządzenie, którym możemy określić jakieś przecieki itd. - po prostu będziemy to sukcesywnie wymieniać. Na razie nie ma jakiś wielkich zdarzeń, które by determinowały do wymiany całych sieci, aczkolwiek częstotliwość awarii na danych odcinkach, skłania nas ku temu, aby daną sieć przynajmniej na jakimś odcinku wymienić. Jest to oczywiście wykonywane, ale są to na razie odcinki bardzo krótkie, w ramach oczywiście awarii. Natomiast przekładania całych sieci jakimiś długimi odcinkami, przynajmniej za mojej kadencji w Przedsiębiorstwie jeszcze nie było. Dziękuję.

**Radny pan Piotr DEMSKI :**

Pani Przewodnicząca! Panie Burmistrzu! Szanowni państwo!

Chciałbym nawiązać do podwyżki wody i kanalizacji. Najbardziej obciążeni w naszym mieście tą podwyżką są mieszkańcy budynków wielorodzinnych, czyli Spółdzielni Mieszkaniowej, chociaż, na moje rozeznanie, 80 – 90% budynków jest opomiarowanych. Każda podwyżka wody i kanalizacji, wiąże się z bardzo wysokimi kosztami, gdyż co pół roku mieszkańcy otrzymują rozliczenie, tak zwane - z głównego licznika. I powiem szczerze, już nawet nie wiem, czy zostało przez władze spółdzielni zgłoszone do sądu, czy jak, bo nie płacą już za ten licznik. I może mają rację, gdyż płaci się za to z czego się korzysta, a nie za to, co gdzieś ginie. Ja już kiedyś poruszałem tę sprawę i mówiłem panu prezesowi, żeby nie robić ekspertyzy licznika, bo prawdopodobnie nikt z mieszkańców na to się nie zgodzi, gdyż nie ma gwarancji czy ten licznik jest dobry,

czy niedobry. Założyć taką gałązkę, założyć obok drugi licznik, i jeśli te dwa liczniki główne wybiją jednakowo - znaczy jest wszystko w porządku. Wtedy przychodzi co pół roku dopłata, proszę pana, w granicach średnio 100, 150 złotych. Chciałbym pana zaprosić w dniu, kiedy ci mieszkańcy otrzymują, wtedy by pan usłyszał opinię na temat naszej stacji uzdatniania wody. No naprawdę są tak wysokie koszty, że nie wiem. I i ciągle się pytają - czy co roku będzie ta podwyżka? Ile to w końcu razy będzie - a może dwa razy w roku? Dziękuję bardzo.

**Prezes FALBA:**

Odnosząc się do pana pytania pragnę zapewnić, że zmian dwukrotnie w ciągu roku na pewno nie będzie, ponieważ taryfa, zgodnie z ustawą, może być raz w roku zmieniana. Także proszę mieszkańców bloków wielorodzinnych uspokoić. Natomiast jeżeli chodzi o opomiarowanie, to nie chciałbym tutaj negować firm, które są producentami urządzeń pomiarowych, czy też nowatorskich rozwiązań, które już są również wprowadzone w Działdowie. Mogę jedynie powiedzieć, że wodomierze w budynkach wielolokalowych są to najlepsze wodomierze na rynku. Są one zawsze lepsze i bardziej dokładne niż wodomierze, które mamy w domkach jednorodzinnych, czy w mieszkaniach. Są to wodomierze tzw. klasy C, czyli o bardzo dużym stopniu dokładności i o bardzo niskim progu rozruchu. Czyli praktycznie już leciutki strumień ten wodomierz porusza i pomiar następuje dużo szybciej niż to ma miejsce w wodomierzach znanych nam, tych mniejszych, najczęściej stosowanych w lokalach mieszkalnych. Także myślę, że mieszkańcy mają pretensję do tego, że następuje różnica pomiędzy sumą odczytów wodomierzy w lokalach, a odczytem na wodomierzu głównym - i to myślę, że w części już tłumaczy. Wodomierze lokalowe są mniej dokładne, ich próg rozruchu jest dużo wyższy i one nie pokazują wszystkiego, natomiast nasz wodomierz jest bardzo dokładny. Te dysproporcje występują - ja mam z tym do czynienia, ponieważ również nasze Przedsiębiorstwo zajmuje się zarządzaniem nieruchomościami, a akurat to jest dziedzina, którą ja się osobiście zajmuję, ponieważ też jestem licencjonowanym zarządcą.

**Radny pan DEMSKI :**

Ja powiem tyle, że spółdzielnia, o ile mi wiadomo, zakupiła bardzo nowoczesne podliczniki w mieszkaniach, że nawet - powiem tak szczerze - nie można kombinować jakimś magnesem, paski magnetyczne mają. No uważam, że najlepszej jakości zakupiono i skąd tak wysoka różnica, że jest taka duża utrata wody. Nie wiem, co to się robi w ogóle, dlatego jest podejrzenie, że ten główny licznik jest coś nie tak.

**Pan FALBA :**

Szanowni państwo, ja już mówiłem - liczniki nasze, zamontowane w budynkach wielolokalowych, są dużo wrażliwsze na każdy ruch wody niż wodomierze w lokalach, i zawsze będzie ta dysproporcja - proszę mi wierzyć. Jeżeli ona jest w granicach 10% - jest uznawana jako zasadna. I z tym każdy się musi zgodzić, ponieważ nigdy tak dokładnie nie będzie. Tak samo jest przy prędkościomierzach samochodowych – one też mają różne skale dokładności. Na radarze, kiedy policja nas złapie, jest coś innego i u nas też jest coś innego - co czasem jest też przyczyną jakiś nieporozumień. Także proszę mi wierzyć, nasze wodomierze są legalizowane, są montowane co 5 lat albo nowe albo, po legalizacji. Jeżeli którakolwiek ze wspólnot ma jakieś obiekcje co do odczytów naszego wodomierza, ma prawo złożyć skargę. My ten wodomierz oddajemy do odpowiedniej instytucji państwowej certyfikującej te wodomierze. Ten wodomierz będzie podlegał sprawdzeniu, legalizacji. Przy czym - proszę się liczyć z jednym, że jeżeli on wróci, no to wiadomo - koszty po czyjej stronie następują, to jest około kilkuset zł, 400 – 500 zł, mniej więcej, to zależy od średnicy wodomierza. A naprawdę problem jest. Ja też mam zebrania wspólnot mieszkaniowych w budynkach podobnych i jest dokładnie to samo. No niestety tutaj były, powiem szczerze, różne walki toczone. Były różne akcje, najczęściej stawało na tym, że to mieszkańcy sami się, po prostu, nawzajem oszukują. Z panem Giezkim, który przychodzi czasem na posiedzenia Rady Miasta, wspólnie toczyliśmy batalię i coś wyszło. Ujednoliciliśmy wodomierze, były bardzo dobrej jakości, a mimo wszystko jakieś różnice są. Nie ma teraz patologii w tym budynku na pewno, nie ma takich rażących różnic, ale różnice w dalszym ciągu występują i należy z tym, po prostu, się pogodzić. Dziękuję.

**Pan Marek DWÓRZNIK-** Wiceprzewodniczący Rady :

Panie prezesie, wspominał pan o wieloletnim planie inwestycyjnym. Fakt, że w materiałach mamy, bo to jest ostatni rok planu inwestycyjnego, trzeba będzie niebawem następny ustalić, ale w materiałach mamy tylko ogólnie zapisane, że są to: urządzenia wodociągowe - kwota 155 tys., urządzenia kanalizacyjne 175 tys. i jak wiemy są jeszcze inwestycje zakładowe, które opiewają około 700 tys. i tu 330. Czy pokrótce mógłby pan prezes powiedzieć, na jakie inwestycje będzie ta podwyżka przeznaczona, jakie inwestycje będą robione za te pieniądze, jakie sieci kanalizacyjne będą robione za te pieniądze, jaka sieć wodociągowa ? Dziękuję.

**Pan Ireneusz FALBA** - Prezes PGKiM :

Szanowni państwo!

Jeżeli chodzi o inwestycje, które występują w planie wieloletnim rozwoju sieci miasta

Działdowa, to ten plan, jak tutaj pan radny wspomniał, kończy się w tym roku i będzie nowelizowany z rokiem następnym. Jak już wspomniałem, większość zadań z tym związanych jest realizowana przez Gminę – Miasto Działdowo. Natomiast my robimy tylko takie końcówki, można powiedzieć, albo wymiany. Natomiast pan radny wspomniał na temat inwestycji naszych, wewnętrznych w zakładzie, i tutaj chciałbym skupić się przede wszystkim na inwestycjach, które w krótkim czasie dadzą nam oszczędności z reguły na energii, i tak: kontynuujemy docieplenie budynku Stacji Uzdatniania Wody. Ta termo modernizacja polega przede wszystkim na dociepleniu ścian oraz wymianie stolarki okiennej. To zostało już rozpoczęte w ubiegłym roku, przed sezonem grzewczym - natomiast w tym roku chcemy to dokończyć. Inwestycja ta będzie jeszcze uzupełniona o wymianę wrót wjazdowych do budynku SUW-u. Oczywiście mamy jeszcze w części uzupełnić drogę dojazdową, która była wykonana tak jak była, w 1993 roku, a w tej chwili się pozapadała na skutek nieodpowiedniego utwardzenia tego terenu. I przynajmniej tę część od ulicy, od bramy wjazdowej do budynku, do biura, chcielibyśmy uzupełnić o nawierzchnię innego typu. Jeszcze nie zdecydowaliśmy z czego to będzie, robimy konsultacje, rozpoznanie cenowe itd.. Co jeszcze - zakupujemy urządzenia, które pozwolą nam przede wszystkim na wykrywanie może nie tyle awarii, ale potencjalnych awarii, czyli tzw. „szumonamiernik”, który powoduje odczytanie, że gdzieś się woda sączy poza rurę. Spowoduje to, że będziemy mogli wcześniej interweniować i nie czekać na awarię. Dodatkowo kupiliśmy urządzenie do sprawdzania połączeń budynków jednorodzinnych, głównie do sieci kanalizacji sanitarnej, i chodzi o odprowadzanie wód deszczowych do kanalizacji sanitarnej. To urządzenie już funkcjonuje, chcemy tylko ustalić harmonogram, kolejność badanych ulic i poszczególnych posesji. Działa to na zasadzie dymu, takiego bezpiecznego, tak jak to bywa na imprezach masowych, taki nieszkodliwy dymek, który się pozyskuje we wnętrzu generatora i wpuszcza do systemu kanalizacji sanitarnej. Tudzież inne inwestycje. Ja nie chciałbym państwa zanudzać, bo są takie specjalistyczne niektóre sprawy i nawet ja nie jestem w stanie wszystkiego obiektywnie przedstawić - więc może tyle. Dziękuję.

**Radny pan DEMSKI :**

Jeszcze mam takie pytanie do pana prezesa - krytykowałem trochę, na posiedzeniu Komisji, jakość wody w naszym mieście. Ale widząc te badania, które zostały zrobione przez firmę międzynarodową, to powiem szczerze - naprawdę super mamy wodę, no takiej chyba w okolicach nigdzie nie ma. Czy mógłbym uzyskać, takie porównanie - jak jest w innych małych miejscowościach, jaką oni mają tę wodę w końcu?, - bo naprawdę,

widząc z tego... a jeszcze mam takie pytanie - czy ta firma co roku robi nam takie badania, i jakie są koszty tego badania? Czy to jest zalecenie jakieś, że musi to być robione, czy, po prostu, jest robione tak, no nie wiem - tam ktoś, po prostu.

**Pan FALBA :**

Szanowni państwo, wiem od swojego zastępcy, że te badania Radzie przedstawił. Rzeczywiście są to badania opracowane przez akredytowane laboratorium, czyli jest to laboratorium, które ma certyfikat i ono jest wykonywane z urzędu - tzn., my musimy wykonywać takie badanie przynajmniej dwa razy w roku. Koszt badania, to około 2,5 tysiąca złotych i oczywiście my za to wszyscy płacimy w cenie wody. Te badania weszły od ubiegłego roku, po zmianie ustawy - prawo ochrony środowiska. Także tutaj służby sanitarne, służby ekologiczne będą na pewno ciągle naciskały na coraz dokładniejsze badanie zarówno wody, jak i tego, co ze ścieków zostaje odprowadzane do środowiska. I z tym się musimy niestety godzić. Co do naszych badań: rzeczywiście tymi badaniami objęto 48 parametrów naszej wody, i nie wiem czy się wszyscy zapoznali, ale wszystkie te parametry zawierają się w dolnych granicach norm przyjętych do badań. Także myślę, że wodę mamy dobrą. Nie chciałbym tutaj komentować smaku, zapachu, bo są to bardzo subiektywne odczucia. Ja osobiście wody nawet mineralnej nie pije, jedynie gazowaną, no taką mam przypadłość i nie chciałbym tutaj komentować tego. Także nasza woda ładnie wygląda może na papierze, może inaczej wygląda w czajnikach zakamienionych, ale to nie jest nasz wymysł. Proszę bardzo, jeżeli nas stać, jako miasto, możemy zbudować sobie stację uzdatniania wody, która będzie produkowała wodę naprawdę idealną, gdzie się nie będzie osadzał kamień, będzie fluoryzowana, ale to wymaga potężnych inwestycji. Nasza stacja jest bardzo prymitywnym, można powiedzieć, urządzeniem. Jest to technologia z lat 70 – tych, ale nie ukrywam, że my cały czas nad tym pracujemy. Najważniejsze, że technologia przyjęta jest bardzo rygorystycznie traktowana. Są bardzo istotne same regulacje ciśnienia czy powietrza, czy przepływu wody: jest wszystko opomiarowane, urządzenia są naprawdę doskonale na dzień dzisiejszy. Sami ludzie przeszli naprawdę metamorfozę, zostali najlepsi. Za mojej kadencji dwie osoby ze Stacji Uzdatniania Wody, które dyktowały, operowały, czy ingerowały w system oczyszczania wody - zostały zwolnione. Także, proszę mi wierzyć, my nie siedzimy w miejscu, tylko cały czas się rozwijamy i ta woda obiecuję, że będzie najlepsza. Zauważcie państwo, że nie ma bakterii w naszej wodzie. Te niedoskonałości, związane z chlorowaniem - były o tym anonsy w prasie naszej lokalnej, że będzie woda chlorowana w określonym terminie, ze względu na profilaktyczne chlorowanie - wynikają z oczyszczania zbiorników retencyjnych, które są przy Stacji Uzdatniania

Wody. Bo nie wiem czy wiecie państwo, ale woda po samym oczyszczeniu, najpierw jest składowana w dwóch zbiornikach retencyjnych i dopiero z tych zbiorników jest pompowana w sieci. I te zbiorniki, wiadomo, przy stojącej wodzie - tam się może coś wytworzyć, mogą się wytworzyć bakterie, stąd też zbiornik jest corocznie opróżniany i jest cały zbiornik myty, wymaga to również chlorowania profilaktycznego. No trudno, raz w roku możemy to przeżyć. Mnie to również dotyczy, także też ubolewam, ale nie mamy lepszych środków, przynajmniej na dzień dzisiejszy, żeby tę całą akcję przeprowadzić. Dziękuję.

**Radny pan KASZUBSKI :**

Ja mam do pana prezesa jeszcze jedno pytanie. Panie prezesie, licznik główny we wspólnotach mieszkaniowych, chodzi o blokowiska - z tego co ja się orientuję, stanowi własność PGKiM, jeśli jestem w błędzie to niech mnie pan z tego błędu wyprowadzi. Czy jeśli są zgłoszenia odnośnie zsumowania, powiedzmy właścicieli ilości tej wody i licznika, i należy wykonać ekspertyzę - to kto za tę ekspertyzę płaci, i czy takowe ekspertyzy liczników miały miejsce? Dziękuję.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :**

Bardzo proszę, panie prezesie powtórzyć te informacje.

**Prezes FALBA :**

Szanowni państwo!

Ja już odpowiadałem na to pytanie, przy okazji pytania pana radnego Demskiego. Rzeczywiście, wszystkie wodomierze, nie tylko w budynkach wielolokalowych, ale i w jednorodzinnych również, stanowią naszą własność - chociaż nie zawsze, ja kiedyś np. sam montowałem, ale to było uzgodnione z zakładem wodociągów i kanalizacji. Na dzień dzisiejszy możemy przyjąć, że wodomierze wszystkie powinny być nasze i my je montujemy przy okazji oddawania przyłącza przez właściciela.

Co do potencjalnych uwag do wodomierza przez wspólnotę mieszkaniową, czy przez indywidualnego odbiorcę, oczywiście my na takie sygnały reagujemy i informujemy: „tak, oczywiście”, zabieramy wodomierz, wstawiamy drugi nowy, ten oczywiście zawozimy do legalizacji, i jeśli się okaże, że licznik jest dobry, to kosztem legalizacji, kosztem sprawdzenia - jest obarczona wspólnota, czyli właściciel mieszkania lub budynku. Natomiast, jeżeli jest wina po naszej stronie, licznik się okaże niesprawny - wówczas my oczywiście płacimy za tę legalizację, montujemy nowy wodomierz, mało tego - jeszcze udzielamy odszkodowania, przeliczamy jakiś okres wstecz, za który udzielamy bonifikaty za potencjalne zwiększone koszty. Dziękuję.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :**

Panie prezesie, przysłuchuję się tej dyskusji i zrodziło mi się takie pytanie, gdyż była tutaj mowa o braku kompleksowych wymian sieci. Była mowa o tym, że ta sieć często jest kilkudziesięcioletnia, jest stara. Była też mowa o zakupie urządzenia do wykrywania nieszczelności czy wycieków. No i tak się zastanawiam, i to zaczyna mi się układać w pewną całość, i stąd moje pytanie do pana : w roku ubiegłym, z tych danych, które otrzymaliśmy wynika, że sprzedaliśmy 898 024 m<sup>3</sup> wody. Ja mam takie pytanie - jakie są różnice, czy mamy zamontowany taki wodomierz główny na Stacji Uzdatniania Wody, który by rejestrował ile wody wychodzi ? Mam tutaj dane ile sprzedajemy tej wody, ile jest odczytywane z liczników u odbiorców - mam tu na myśli grupę gospodarstw domowych, jak i grupę przemysłową. Jakie są różnice, jakie są ubytki - to mnie interesuje, bo myślę, że tutaj potężne pieniądze są wylwane gdzieś, prawda? Tylko tutaj ja tych danych nie znalazłem. Jaka jest różnica między tym co sprzedajemy, a tym, co wychodzi ze Stacji Uzdatniania Wody? Czy ta stara instalacja przypadkiem nie powoduje, że gdzieś ta woda wycieka, a my musimy za to płacić? Dziękuję.

**Prezes FALBA :**

W ubiegłym roku sprzedaliśmy 1 172 000 m<sup>3</sup> wody. I tutaj sprzedane zostało hurtowo do gminy wiejskiej prawie 950 tys. m<sup>3</sup>. Następna część wody, którą mieszkańcy miasta nie są obciążeni - jest to zużycie wewnętrzne i dotyczy ono z reguły albo naszych obiektów, albo części zarządzanych naszych budynków, jest to chyba 6 budynków komunalnych, które funkcjonuje jeszcze jako stricte komunalne. Następnym elementem jest woda technologiczna i ta woda jest używana w ramach prowadzenia procesu technologicznego. Jest to woda oczywiście już wyprodukowana, czyli oczyszczona. Ona też jest pozyskiwana ze zbiornika retencyjnego, a służy do płukania odżelaziaczy, czyli tych czterech dużych zbiorników, które są ustawione w stacji uzdatniania, w ramach procesu oczyszczania żwirków i pisaków filtracyjnych. Ta woda stanowi 90,5 tys. m<sup>3</sup>, czyli około 8% naszej sprzedanej wody. No i mam tutaj również dane dotyczące ubytków, i jest to liczba około 115 tys. m<sup>3</sup>, czyli jest to w granicach 12%. Co to jest za woda? Rzeczywiście jest to woda również bezpowrotnie zużyta gdzieś w ramach nieszczelności, ale są to również kradzieże, jest to również woda wykorzystywana przez naszą Straż Pożarną do celów czy ćwiczeniowych, czy gaśniczych. Jest to woda również wynikająca z błędów opomiarowania. Także te wodomierze, ja mówiłem, że one są bardzo dokładne, ale przy takiej skali te błędy pomiarowe również występują. Wodomierze, o których wspomniałem nie są zwolnione od tej wady, one są bardziej dokładne, także tutaj jest również błąd opomiarowania.

No i rzeczywiście ta bolączka wszelkich awarii, wszelkich przerw sieci, nieszczelności itd. Mieliśmy kilkadziesiąt awarii w ubiegłym roku spowodowanych nie tylko sprawnością naszych sieci, ale również uszkodzeniami w trakcie prowadzenia jakiś robót infrastrukturalnych, zarówno przez wykonawców, którzy rozbudowywali nasze sieci, ale i również prywatnych wykonawców, tudzież były awarie przyłączy. Bardzo często, te przyłącza, jak się okazywało, czasem były niesprawne od wielu lat i nikt tego nie zgłaszał. Nie byli niektórzy tym w ogóle zainteresowani, a to niestety odkłada się właśnie w postaci strat. Ogólnie biorąc, ilość tych strat - widzę że pan radny Mrowiński jest przerażony, ja też jestem przerażony - ale mieści się ona w realiach zarówno jeżeli chodzi o nasz kraj, jak i o kraje zachodnie. Także proszę tutaj nie doszukiwać się jakiś wielkich ilości niebagatelnych. Oczywiście walczymy z tym - jak mówię - to, co możemy zdiagnozować, oczywiście naprawiamy, zakupujemy coraz dokładniejsze urządzenia pomiarowe. Ale niestety nie możemy być cudotwórcami w tej materii i tak to pewnie na tym poziomie na razie pozostanie, i musimy się z tym pogodzić. Dziękuję.

**Radny pan MROWIŃSKI :**

Ja jeszcze króciutko - może nie tyle jestem przerażony, może moje przerażenie z czegoś innego wynikało. Staram się policzyć - jaki duży akwen można by napęlić tą wodą, i ile mieszkańców Działdowa mogłoby się w niej wykąpać. Ale nie o to chodzi, panie prezesie. Ja wiem, że pan zastał Przedsiębiorstwo w takim stanie, w jakim zastał, i ja żadnych wniosków, broń Boże, nie wyciągam. 115 tysięcy metrów - takie są straty. Natomiast wniosek mógłbym wyciągać, panie prezesie, jeżeli wiedział bym, jak to było w poprzednich latach? Czy ta liczba maleje, czy rośnie? Bo jeżeli maleje, no to chwała - to wiadomo, są podejmowane działania. A też wyciągam taki wniosek, że pan je podejmuje. No świadczy to o tym, że pan chce tę liczbę zmniejszyć - dlatego ja, broń Boże krytycznie nie odnoszę się do tego, chociaż niepokoi mnie ta liczba, no i tyle chciałem powiedzieć. Dziękuję bardzo.

**Radny pan Piotr DEMSKI :**

Ja jeszcze raz chciałbym wrócić do tej wody. Powiem szczerze, interesuje mnie ten problem bardzo poważnie, tzn. jakość tej wody, gdyż woda i powietrze to życie niestety! Ale bardzo mnie to bulwersuje i mieszkańcy się do mnie zwracają, powiem panu o co chodzi - hydrant leci, nawet mogę panu powiedzieć na ulicy Jagiełły, i licznika tam przy nim nie ma, a tam ktoś za jakiś czas podjeżdża pobiera wodę. Nie wiem czy to Straż Pożarna, czy kto?



I mieszkańcy się pytają - kto za tę wodę zapłaci? I to, wie pan, bardzo ludzi szokuje, jak widzą takie coś, że woda leci nie zakręcona, ona leci sobie, no.

**Pan FALBA** - Prezes PGKiM :

Szanowni państwo!

Niestety to jest dla mnie trudne do wytłumaczenia. Oczywiście Straż Pożarna ma uzgodnione miejsca tankowania swoich wozów strażackich, takim miejscem jest m.in. hydrant na Stacji Uzdatniania Wody. Ale oczywiście mogą praktycznie korzystać z każdego hydrantu w ramach akcji gaśniczych. No tutaj my nie możemy im ograniczyć - to jest od nich zależne. Jednakże ja wiem, że oni tankują u nas i przy jednym z hydrantów przy ulicy Jagiełły. Ja nie chciałbym się doszukiwać jakiś błędów naszych strażaków, że nie dokręcają tego hydrantu, czy coś. No być może, że było jakieś zdarzenie o takim akurat charakterze. Natomiast myślę, że to jest margines. A takie sygnały dochodzące od mieszkańców na temat przecieków hydrantów, niedomknięcia, czy kradzieży - są jak najbardziej pożądane. I tutaj najpierw powinni się zwrócić do organów ścigania, które zabezpieczą teren, i zgłoszą nam, żebyśmy to zabezpieczyli. Także myślę, że powinniśmy takie informacje przekazywać do naszej firmy, żeby zapobiec marnotrawieniu tego dobra - jakim jest woda.

**Pan Marek DWÓRZNIK**- Wiceprzewodniczący Rady :

Proszę państwa!

Odnosząc się do wypowiedzi pana Demskiego, że nieraz widział jak woda leci z hydrantu - pan prezes nie wspomniał o tym, że może to być akurat płukanie sieci. Po awariach bowiem trzeba płukać sieć, żeby ta brudna woda nie leciała później do mieszkań, i bardzo duże ilości wody są przeznaczane na płukanie sieci. Pan prezes jeszcze nie powiedział, że płukanie odżelaziaczy, czyli tych filtrów odbywa się cztery dni z rzędu, a piątego jest przerwa. Na jedne płukanie wychodzi 80 m<sup>3</sup> wody, a płukać jest ponad 300 w roku. Można przeliczyć - razy 80 m<sup>3</sup> codziennie, po to, żeby utrzymać jakość wody. Czyli mamy płukanie filtrów i płukanie sieci poawaryjne, i dlatego nieraz może być taka sytuacja, że leci woda z hydrantu. Ona nieraz musi lecieć 4-5 godzin i to są bardzo duże ilości spożytkowane właśnie po to, żebyśmy mieli dobrą wodę. A jeszcze muszę wspomnieć, że jeżeli chodzi o badania wody, to Przedsiębiorstwo co tydzień wykonuje wewnętrzne badania. Ponadto w każdej chwili Sanepid może także pobrać próbki i zbadać - fakt, że jeszcze są badania na zlecenie PGKiM przez Sanepid. Także jest przestrzegana ta procedura jakości wody. Dziękuję.

**Radny pan Michał STRUZIŁ** :

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Szanowni państwo!

Ja przysłuchuję się tej dyskusji i ona już zaczyna mieć charakter wysoko specjalistyczny, ale żeby tak troszeczkę, proszę państwa, rozładować atmosferę to opowiem pewną historię, jeżeli państwo macie chwilę cierpliwości. Rzadko chodzę na spacer, ale zdarza się, że chodzę. I chyba już nie będę chodził, bo spacerując po osiedlu „Ogródki” spotkał mnie jeden z mieszkańców, który powiedział tak : „, panie radny, jak to jest, przed podwyżką miałem rachunki za wodę i za kanalizację - 200 złotych. Jak usłyszałem o podwyżkach „tom” całą rodzinę, panie, zmobilizowałem i mam zużycie wody o połowę mniejsze, a rachunki są takie same”?. Bo on liczył na to, że 100 zł zaoszczędzi, jak będzie miał o połowę mniejsze zużycie. A ja mówię : „,wie pan co, ale pan zaoszczędził 200 zł”, a on mówi - „,a czemu?” No bo za tę samą ilość wody, którą pan zużywa, by pan płacił 400 zł i chłop zrozumiał - to tak humorystycznie, proszę państwa, jeśli chodzi o skalę podwyżki z poprzednich lat. Natomiast słucham o podatku od nieruchomości, panie Burmistrzu, po raz kolejny i powiem panu, że mnie normalnie uszy wędną. Jestem członkiem rady społecznej i rzeczywiście te podwyżki sprzed 2 lat praktycznie można powiedzieć tak : podnosząc o 10% to rzeczywiście, to jest już kolejny przedsiębiorca, który tu mówi, że one stanowią poważny wydatek jeśli chodzi o nieruchomości. W szpitalu, podobnie tutaj pan prezes Falba również problem sygnalizuje. Żeby nie przedłużać powiem w ten sposób : wnosząc za tak dużymi podwyżkami podatku od nieruchomości dwa lata temu, to w zasadzie ci radni, którzy za tym głosowali, dzisiaj powinni też głosować za podwyżkami wody - dlaczego? Dlatego, że powoduje to wzrost kosztów i to widać, a przedsiębiorstwo mimo wszystko chciałoby się rozwijać. Widzimy, jakie są inwestycje, jak w tej chwili rośnie sieć. Widzimy jakie są zakupy jeżeli chodzi o sprzęt. Więc, proszę państwa, ta teza, że podniesienie maksymalnie podatków w Działdowie nie ma znaczenia - się okazuje, że po latach pokazuje jak to jest wielka skala. I w przyszłości to naprawdę musimy się mocno zastanawiać nad tym, czy rzeczywiście nie zjadamy w tym momencie również własnego ogona, podnosząc tak wysoko podatki. Dziękuję bardzo.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Dziękuję.

Ja tak może na uspokojenie mieszkańców. Z panem radnym Dwórnikiem pokusiliśmy się o policzenie - i okazuje się, że przy 10 metrach zużycia wody przez rodzinę, w ciągu miesiąca - jest to średnio 2,60 zł. Tak więc może to nie jest aż tak znacząca podwyżka,

której by się nie dało udźwignąć. Natomiast słysząc o konieczności inwestycji - nawet nie takich rozbudowujących, bo tego już firma oczywiście nie udźwignie ani tego nie zrealizuje, natomiast o tych inwestycjach, które wymagają poprawy stanu - to w jakiś sposób również radni, zdając sobie z tego sprawę - biorą również odpowiedzialność za możliwości, które firma powinna przynajmniej w jakimś stopniu posiadać.

**Radny pan DEMSKI :**

Pani Przewodnicząca! Panie Burmistrzu!

Mam jeszcze do pana prezesa takie pytanie - czy myśli pan o zabezpieczeniu w jakiś sposób studni głębinowej, która będzie się obecnie znajdować na bazarze? Czy pan myśli jak ją zabezpieczyć, czy kamerą, bo wiadomo, że bezpieczeństwo tutaj trzeba zachować. Bardzo dużo mieszkańców o to pyta - na środku bazaru będzie studnia głębinowa.

**Pan Ireneusz Prezes FALBA - Prezes PGKiM :**

Szanowni państwo, studnia, która funkcjonuje na terenie potencjalnego bazaru, jest cały czas monitorowana. Ten monitoring został w jakimś sensie rozbudowany w ubiegłym roku. Są to dużo nowocześniejsze urządzenia, bardziej precyzyjne, dokładne, kolorowe, z systemem zapisu dużo doskonalszym i ta studnia już jest objęta monitoringiem. Także jeszcze uprzedzając może następane pytanie : czy ona ma zachowaną odpowiednią strefę od potencjalnych zagrożeń – tak, ma tę strefę zachowaną.

Po czym 12 głosami „za” , „przeciw” 6 i przy 3 głosach „wstrzymujących się” Rada podjęła

**U c h w a ł ę Nr XXXVI/344/10**

w sprawie zatwierdzenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Działdowo.

**Ad pkt 11**

*Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia lokalnego programu pomocy społecznej :  
„Programu wspierania aktywności i zapobiegania wykluczeniu społecznemu seniorów na lata  
2010-2015” :*

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** : Przewodnicząca Rady :

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała ten projekt. Jest z nami pani Małgorzata Szymańska, dyrektor MOPS , która będzie koordynatorem programu. Są z nami również przedstawiciele Zarządu Uniwersytetu Trzeciego Wieku, z panią prezes Krystyną Mroczkowską na czele - witam serdecznie. Bardzo proszę panią dyrektor MOPS o przybliżenie idei programu.

**Pani Małgorzata SZYMAŃSKA** - Dyrektor MOPS omówiła założenia programu.

**Radny pan Michał STRUZIŁ** :

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Panie Burmistrzu! Szanowni państwo!

Z dużą uwagą przeczytałem ten dokument i rzeczywiście idea, która jest w nim zawarta, jest ze wszech miar godna poparcia i konieczna. Natomiast nie kryję również, że mam wielki szacunek dla większości działaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Jednak, pani dyrektor, bo pani jest referentem - mam problem natury semantycznej, w ten sposób się wyrażę. O co chodzi ? - Czytając ten dokument bardzo mi się podobają obszerne fragmenty, w jakim języku ten dokument jest opracowany. I teraz, proszę państwa, pierwsze moje pytanie jest takie - czy ten dokument rzeczywiście był konsultowany ze środowiskiem emerytów? Bo ja mam takie wrażenie, że został praktycznie żywcem skopiowany z jakiegoś podręcznika pedagogiki? I proszę zwrócić uwagę chociażby na takie wyrażenie, ja bym chciał, żeby ktoś może to wyjaśnił, może ja, jako ten oświatowiec z reformą oświaty na karku z jedną, czy drugą, czy już z trzecią, chciałbym zapytać o taki zapis: „zasady ogólne systemu wspierania aktywności zapobiegania wykluczeniu społecznemu seniorów”. I mamy taki punkcik tutaj : „edukacja permanentna podstawowym warunkiem rozwoju jednostkowego i zbiorowego”. I dalej, proszę państwa, w punkcie 8 - „interdyscyplinarność działań”. Proszę państwa, cytować mogę z tego dokumentu tyle takich wyrażań, że praktycznie rzecz biorąc mam wrażenie, że ten dokument tak jak to ładnie jest we wstępie napisane, w uzasadnieniu ; „konieczność opracowania programów wspierania aktywności

i zapobiegania wykluczeniu społecznemu seniorów na lata 2010-2015” . I teraz jest jeszcze jeden zapis w tym dokumencie, który mnie też zastanawia np. w rozdziale zadania - „poprawa dostępności i jakości usług medycznych dla seniorów”. Proszę państwa, takich zapisów jest w tym dokumencie mnóstwo. Ja jestem, proszę państwa, facet konkretny - 120 kilo wagi i powiem tyle, że ja bym chciał zobaczyć małe działania w jasnym zapisie, i w konkretnym rozwiązaniu, bo szczerze mówiąc, z tego dokumentu dla mnie i dla emerytów, rencistów nic nie wynika. To jest konieczność przyjęcia kolejnego dokumentu, w którym zapisy będą martwe i tego się obawiam. Język tego typu jak : ewaluacja, proszę państwa, monitoring itd., nie dla wszystkich musi być zrozumiały, a na pewno nie jest zrozumiały dla bardzo młodego pokolenia, a głównie kierujemy ten dokument po to, żeby społeczeństwo zrozumiało i szacunek również do starszych ludzi utrzymany był przez najmłodszych. Dziękuję bardzo.

**Pani Małgorzata SZYMAŃSKA** - Dyrektor MOPS :

Może ja jeszcze tylko króciutko, bo tak jak powiedziałam - jest to program wprowadzający, czyli przygotowujący do tego, żeby podejmować działania bardziej skonkretyzowane. Natomiast nie wiem o co panu radnemu chodzi, jeżeli mówi pan o interdyscyplinarności działań chociażby. Dlatego, że w tej chwili, we wszystkich projektach, programach, które wchodzi, zresztą już myślę, że od około pięciu lat - dla nas jak gdyby to wyrażenie „interdyscyplinarność” jest wyrażeniem praktycznie prawie że podstawowym. My powołujemy zespoły interdyscyplinarne, których celem jest właśnie konkretne rozwiązywanie zadań. Zespół interdyscyplinarny m.in. jest to taki zespół, który gromadzi specjalistów z różnych dziedzin. I ci specjaliści wzajemnie jak gdyby przystępują do rozwiązywania konkretnych problemów. Więc interdyscyplinarność polega tutaj właśnie na takim wspólnym gromadzeniu specjalistów i przygotowywaniu konkretnych programów. Szanowni państwo, myślę, że jest to program na lata, na co najmniej na pięć lat, w związku z tym program nie może zawierać konkretnych rozwiązań dlatego, że to by nam zamykało drogę do wszelkiego działania. Natomiast kwestia wzajemnego opracowywania m.in. ze Związkiem Emerytów i Rencistów ona jest zachowana, z tym, że rzecz polega na tym, że np. Uniwersytet Trzeciego Wieku działa na terenie całego Powiatu, czyli on nie obejmuje tylko mieszkańców naszego miasta. Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Wojennych też jest Związkiem gromadzącym mieszkańców całego Powiatu. Także to są dwa takie duże stowarzyszenia, związki, które działają na terenie naszego miasta. Jeżeli chodzi o nas i o program, to celem tego programu jest przede wszystkim dbałość o społeczność naszego miasta, czyli tutaj jak gdyby założenia ogólne są - one

funkcjonują i to pod kątem też Powiatu. Ale my konkretne rozwiązania i działania będziemy podejmować dla mieszkańców naszego miasta, no bo taka też jest nasza rola.

Ewaluacja - ewaluacja myślę, że szczególnie wywodzi się z oświaty właśnie dlatego, że wszędzie mówimy w tej chwili o ewaluacji celów. Nie pozwolę sobie na słownikowe wyjaśnienie, bo nie jestem do tego przygotowana i nie chciałabym, żeby ktoś mi cokolwiek zarzucił, ale moim zdaniem jest to stopniowe osiągnięcie tych celów i dostosowywanie ich do potrzeb.

**Pani Krystyna MROCZKOWSKA** - Prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku :

O czterech lat jestem prezesem Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Chciałabym odpowiedzieć panu radnemu Struzikowi, że zadania, które tu zapisaliśmy, są opracowane przez nas na podstawie pracy magisterskiej, którą o naszym Uniwersytecie napisała pani Ola Korzeniowska, na Uniwersytecie Jana Kazimierza w Bydgoszczy. Praca ta powstała na podstawie ankiet przeprowadzonych wśród naszych słuchaczy. I właśnie z tych ankiet wynikały takie, a nie inne zadania. Są to zadania, które przedstawiali nasi słuchacze i my te zadania, w tym właśnie projekcie, uwzględniliśmy. A takie słowa jak monitoring i ewaluacja są mi znane, ponieważ przez wiele, przez 16 lat byłam zastępcą dyrektora i dyrektorem Szkoły Podstawowej Nr 1 w Działdowie.

**Pan STRUZIŁ** :

Pani dyrektor! Pani prezes!

Problem polega na tym, że ja nie pytałem - czy panie znacie znaczenie słów, czy nie. Dokument, który jest opracowany przez państwa, powinien być dokumentem zrozumiałym. I ja szanuję, że jest to zakres pracy magisterskiej pani Korzeniowskiej, ale praca magisterska ma charakter naukowy i jak najbardziej wskazane było to słownictwo. Natomiast słownictwo kierowane do szerokiej społeczności, powinno być słownictwem zrozumiałym, a nie żeby kolejny członek, emeryt, czy jego wnuczek siedział ze słownikiem wyrazów obcych i tłumaczył : babcia , a co to znaczy? No na miłość Boską, to nie jest ta intencja i też nie było moją intencją kierowanie słów do państwa, żeby państwa sprawdzić, i zrobić klasówkę i postawić jedynekę. Ja, po prostu mówię, że jeśli używamy języka programowego, nawet w takim dokumencie, to ten dokument powinien być na tyle jasny, i używane w nim słownictwo, żeby było zrozumiałe dla szerokiego grona. Bo tak jak ostatnio pan Dudziński mówił o pirolizie jakiejś, proszę państwa, to ja w życiu nie wiem co to jest, i dopiero kiedy wziąłem pana Dudzińskiego na dziedziniec i wytłumaczył mi po mojemu, „no tom”

zrozumiał, co to za piroliza jest. A dzisiaj, proszę państwa, jeżeli ktoś czyta i np. jest wykształcony technicznie bardzo mocno, to też będzie pytał - co to jest ta permanentna edukacja.

**Pani MROCZKOWSKA :**

Ja rozumiem, proszę państwa, o co chodzi. No, ale niestety pisaliśmy dla wszystkich organizacji, działających na terenie naszego Powiatu, nie tylko dla naszego Uniwersytetu. Ale tak, jak tutaj napisaliśmy - ten program obejmuje wszystkich naszych obywateli 50+ , którzy działają w różnych organizacjach, nie tylko w Uniwersytecie Trzeciego Wieku, proszę państwa. Tych organizacji pozarządowych, działających na terenie naszego miasta i powiatu jest naprawdę wiele, i są ludzie w tych organizacjach, którzy rozumieją to, co tutaj jest napisane, i potrafią napisać programy pod ten projekt. I my właśnie chcemy zaktywizować wszystkie te organizacje, które zajmują się nami, czyli seniorami 50+ , żeby mogli skorzystać z funduszy i pisać te programy. Taka była intencja nas, a więc zarządu. Tego nie pisały pojedyncze osoby, tylko pisał to cały Zarząd Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Wczoraj odbył się wykład pracownika naukowego dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku i właściwie pana radnego wypowiedź to już rodzi podejrzenie, że połowa z tych słuchaczy nie rozumiała, a jednak ten język był dość naukowy. Także tu proszę w ten sposób nie traktować ludzi.

**Radny pan Marian ODACHOWSKI :**

Pani Przewodnicząca! Szanowni państwo!

Ja bym się w zasadzie zgodził z panem Michałem, że zgodnie z także ustawą o ochronie języka polskiego, wszelkie dokumenty, w tym i tego rodzaju - powinny być pisane jak najbardziej przejrzysto, jasno, z użyciem słów polskich, bez obcych wtrętów i naleciałości, ale niestety - tak to jest. Powiem też dalej - bardziej bym się obawiał, że niektóre sformułowania mogą być mniej zrozumiałe właśnie dla tych seniorów, niż dla młodego pokolenia, dla którego interdyscyplinarność, monitoring, ewaluacja i wiele różnych innych rzeczy jest bardziej przystępnych i łatwiej to łykają niż my starsi. Ale powiem też, że bez problemu znajdziemy w tym dokumencie sformułowania zupełnie proste i oczywiste, jak chociażby w kierunkach działań. Proszę państwa, w punkcie 5 ; „stymulowanie osób starszych w kierunku aktywności”, czy w punkcie 7 „promowanie zdrowego trybu życia”-

chyba dla każdego zrozumiałe i oczywiste. I nie chodzi o to jak to nazwiemy, tylko - co za tym się kryje, czy co za tym idzie? Bo ja chcę państwu powiedzieć, że my nie potrzebujemy tego dokumentu, a i tak sekcja Nordic Walking ma coraz więcej amatorów spacerowania z kijkami. Jak to nazwiemy to chyba nie ma większego znaczenia. Pan Burmistrz w ubiegłym tygodniu zrobił piękna imprezę – Spartakiada dla Seniorów. Przyszli ludzie na stadion, pobawili się, coś tam pouprawiali, wszyscy otrzymali nagrody za udział, nie za zajęcie miejsca. W ramach tego robimy fajne festyny, typu festyn . „Wstąp po zdrowie” i to tylko o to chodzi. Dokument ma służyć nie tylko nam, ale wszystkim seniorom i organizacjom, które są tam dalej wymienione, a także i nie wymienione, po to, żeby mogły tworzyć pewne nawet nie konieczne wielkie i szumne programy, ale nawet drobne sprawy, które będą adresowane i będą ułatwiały organizowanie imprez właśnie dla tego starszego pokolenia. Dziękuję.

**Radny pan Piotr DEMSKI :**

Ja chciałbym, żeby ten dokument był naprawdę zrozumiały dla większości emerytów. Podejrzewam, że magistrów to my mamy mało wśród tych emerytów, a że już Unię przewyższyliśmy to niektórzy mówią, że już dawno. Także uważam, że taki dokument to ma być przejrzysty, żeby emeryci go zrozumieli. Ja zrobię taki sondaż, bo odkseruję i przejdę się po osiedlu, po emerytach, i będę chciał wiedzieć, co oni o tym sądzą. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca Rady :**

Ja może jeszcze tylko uzupełnię, panie rady, że ten program ma być realizowany dla emerytów, z udziałem emerytów, a nie przez inicjatywę emerytów. Także jeżeli on już zostanie zrealizowany - proszę mi wierzyć, że rozumieją.

**Pan Marek DWÓRZNIK - Wiceprzewodniczący Rady :**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado!

Ja zadam pytanie, po prostu, z innej beczki. Wiadomo - szczytny cel, program godny poparcia. Ja uważam, że trudno tu dyskutować o języku, ale ja wiem, że każdy program bez pieniędzy to nie jest programem. Dlatego miałbym pytanie do pana Burmistrza- czy pan Burmistrz planuje zabezpieczyć w budżecie miasta środki na zabezpieczenie tego programu. Dziękuję.



**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** - Burmistrz Miasta :

Oczywiście, że tak. Jeżeli państwo ten program uchwalicie, to już w następnym roku będzie przeznaczona określona pula pieniędzy, tak jak na inną działalność, czy to sportową, czy dla organizacji pożytku publicznego, czy na wspieranie kultury. Tak samo i na ten program zostaną zabezpieczone pieniądze. I wszystkie podmioty, wszystkie organizacje, które działają na zasadzie zarejestrowania, jako stowarzyszenia, czy związki - będą mogły się ubiegać, zgłaszać się, przedstawiać swoje programy i dla nich będziemy te pieniądze przeznaczać.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI** :

Szanowni Państwo! Wysoka Rado!

Ja powiem tak - dzisiaj ten program zakładam, że przyjmujemy i nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ten program poprawiać, ulepszać. Można zrobić ewaluację za rok, można zrobić ewaluację za dwa. Rozpatrzeć co się sprawdziło w tym programie, co się nie sprawdziło, co jest zrozumiałe, co jest niezrozumiałe i można wrócić do tematu, spotkać się ponownie, usiąść i porozmawiać. Ja czytając ten program też zawsze mogę znaleźć jakieś pewne niejasności. Ja zawsze stoję na stanowisku, że np. proszę państwa, cele powinny być mierzalne, dla przykładu - poprawa dostępu osób starszych do nowoczesnych technologii. Myślę, że bardziej mierzalny cel to, np. - stworzenie, nie wiem, kafejki internetowej, czy takiego punktu - szczegółowy cel, ale mierzalny cel. Natomiast ten cel nie jest mierzalny, bo zawsze można w sposób subiektywny powiedzieć, że coś zostało poprawione. Ale, proszę państwa, jeżeli staramy się o środki unijne, czy o środki z grantów ogłaszanych przez rządowe organizacje, czy inne organizacje, to, proszę państwa, im mniej mierzalny jest cel, tym lepiej. Ponieważ pod ten cel można konkretne działania podciągnąć. Natomiast, jeżeli cel będzie szczegółowy, no to będzie problem, bo będzie tylko można na stworzenie kafejki i na nic innego. I myślę, że nie ma sensu ciągnąć tej dyskusji. Ja myślę, że na pewno za rok, może za dwa, się spotkamy i podyskutujemy nad tym, co udało się osiągnąć. Natomiast jeszcze, proszę państwa, na koniec - ja pamiętam, że też sceptycznie podchodziłem do pomysłu utworzenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Ja pamiętam, jak kilka lat temu zgłosiła się członek Towarzystwa Miłośników Ziemi Działdowskiej, pani Trzcńska z grupą osób, które były inicjatorami powołania Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Ja nie wierzyłem, proszę państwa, że to powstanie. I powiem szczerze, moja pomoc była niewielka, bardziej taka, no powiedzmy merytoryczna - podpowiedziałem co i jak. Natomiast inne osoby się zaangażowały i, proszę państwa, dzisiaj patrzymy, i mamy coś pięknego. Mamy najprężniejszą organizację pozarządową, działającą w naszym powiecie,

skupiającą najwięcej osób. Jest to organizacja samowystarczalna, która, bez pieniędzy z zewnątrz, potrafi piękne zadania realizować. I ja myślę, proszę państwa, że powinniśmy wyjść naprzeciw potrzebom nie tylko Uniwersytetu Trzeciego Wieku, ale wszystkim osobom, wszystkim seniorom w Powiecie Działdowskim i przyjąć dzisiaj ten program. Dziękuję.

Po czym Rada podjęta jednomyślnie, tj. 21 głosami „za”

### **U c h w a ł a  Nr XXXVI/345/10**

przyjęła lokalny program pomocy społecznej : „Program wspierania aktywności i zapobiegania wykluczeniu społecznemu seniorów na lata 2010-2015”.

#### **Ad pkt 13**

*Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Działdowie za rok 2009 :*

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady przekazała, że Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego nie miała uwag do działalności MOPS-u za rok ubiegły.

**Pani Małgorzata SZYMAŃSKA** - dyrektor MOPS przy pomocy prezentacji multimedialnej przedstawiła sprawozdanie z działalności Ośrodka za rok ubiegły.

#### **Radny pan Piotr DEMSKI :**

Pani Przewodnicząca! Panie Burmistrzu! Szanowni Państwo!

Zwracam się do pani dyrektor - czy jest to prawda, że osoba, która ma przysądzone alimenty np. w kwocie 300 zł - płaci tylko 50 zł, i że tej osobie nic nie można zrobić ? Taka jest opinia ogólna mieszkańców, takie słyszę wypowiedzi.

#### **Pani SZYMAŃSKA :**

Pewnie, że to jest prawdą. Tak jak wspomniałam - my nie ściągamy bezpośrednio. Procedura wypłacania przez nas świadczenia alimentacyjnego polega na tym, że najpierw rodzic, który wychowuje dziecko, występuje do sądu o przyznanie alimentów. Po przyznaniu tych alimentów, idzie do komornika i zgłasza, że drugi rodzic nie płaci alimentów - i wtedy

spłatą zajmuje się komornik. Komornik ściąga należności i te należności w tej chwili - bo kiedyś, jak była zaliczka alimentacyjna, wyglądało to trochę inaczej, ale w tej chwili - w pierwszej kolejności przekazuje do Ośrodka Pomocy Społecznej. I ile zaległości nam się uda ściągnąć, to w znaczącym stopniu jest zależne właśnie od komornika. Ale powiem państwu, że my mamy naprawdę bardzo dużo problemów z ustalaniem miejsca zamieszkania dłużników alimentacyjnych. To są straszne koszty, bo my wysyłamy pisma, decyzje ze zwrotkami, one do nas wracają; nie możemy tych ludzi znaleźć. A jeżeli osoba nie ma dostarczonej decyzji, to jak gdyby nie wie o całym działaniu, które się wokół tej osoby toczy. I tak jak pan słusznie zauważył, rzeczywiście tak jest, że np. osoba ma bardzo niski dochód i wpłaca tylko po 50 zł, ale to też nie do nas, tylko do komornika, a komornik przekazuje nam.

**Pan Marek DWÓRZNIK** - Wiceprzewodniczący Rady :

Pani dyrektor, na końcu przedstawia pani zamierzenia. I jako plan dalszej pracy pani przewiduje kontynuację projektu systemowego w ramach PKL „Zmienić Siebie” - czy mogłaby pani podać kilka przykładów efektów tej pracy?

**Pani SZYMAŃSKA** :

Efekty tej pracy uwzględniłam w tabeli - tam gdzie mamy za 2008 i 2009 rok. W tabeli, na 22 stronie, przedstawiłam 2008 rok : ile osób brało udział w projekcie i w 2009. W 2008 – 63 osoby, a w 2009 – 80. I jeżeli chodzi o rok 2009 to efekty jeszcze są małe. My sprawdzaliśmy pół roku, po zakończeniu projektu i mieliśmy, że łącznie 20 osób zostało zaktywizowanych. Osoby, które podjęły zatrudnienie – 20. Przy czym ja też nie chcę siebie jakoś tak firmować, czy naszego ośrodka, ponieważ przyczyny podjęcia pracy pewnie też były różne. I nie wiem, czy do końca sam projekt miał na to wpływ. Ale wiem na pewno, że część osób była bardzo zadowolona z projektu, ale też wiem, że podejście mieszkańców jest różne do projektu. Są sytuacje, w których musimy mobilizować tych ludzi. Czasami bowiem są takie osoby, które zachowują się trochę jak małe dzieci, które nie mają obowiązku, które chcą to chodzą, nie chcą to nie muszą. Także to jest taki bardzo różny przebieg. Ale też chciałabym państwu powiedzieć, że np. w chwili obecnej, mamy złożonych w tym roku osiem projektów. Cztery projekty mamy ze środków unijnych, a cztery z konkursowych. Ale wiecie państwo, złożenie wniosku, a uzyskanie pieniędzy - to jest bardzo różna sprawa. Nawet niemożliwością by było tego ogarnąć, gdyby wszystkie przeszły. W ubiegłym roku też nam przeszedł projekt, ale się okazało, że zabrakło

pieniędzy, a uzyskał odpowiednią ilość punktów. Także, po prostu będziemy próbować dotąd aż będą efekty.

**Radny pan DEMSKI :**

Jeszcze do pani dyrektor mam takie pytanie, bo też jest taka opinia, że to jest niezgodne z prawem, z Konstytucją. A chodzi mi o zabieranie praw jazdy szczególnie kierowcom. Bo słyszę takie opinie, że oni mówią tak: „chciałbym podjąć pracę, spłacać te alimenty, ale zabrali mi prawo jazdy”. Nie wiem, czy to się już nie zmieniło, bo słyszałem, że miało już to być zmienione. Miało wejść, że nie będą już im zabierać tego prawa jazdy.

**Pani SZYMAŃSKA** - dyrektor MOPS :

W ubiegłym roku pojawił się wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który mówił o tym, że nie można zabierać praw jazdy, bo ci ludzie oczywiście chcą pracować, chcą funkcjonować i spłacać, a nie mogą, jak im się zabierze prawo jazdy. Ten wyrok odnosił się do ustawy o zaliczce alimentacyjnej. Natomiast zapis ten został powtórzony w ustawie o funduszu alimentacyjnym i tutaj na razie nie został on zmieniony. Natomiast ja tylko mogę powiedzieć z własnego doświadczenia - bo my kilka praw jazdy zabraliśmy - że wierzcie mi państwo, iż my w sytuacji, kiedy ta osoba zarabia, i kiedy cokolwiek spłaca - nawet nie występujemy o to, żeby ścigać tę osobę. Bo każda kwota, którą on wpłaci, jest dobra. My tylko występujemy wtedy, kiedy widzimy, że ta osoba nic nie robi. Także to nie jest tak, że my jesteśmy tacy już bez sumienia, czy bez spojrzenia realnego na sytuację. Także myślę, że to jest takie naciąganie trochę i wyrabianie takiej opinii.

**Radny pan Zenon WOJNAROWSKI :**

Pani Przewodnicząca! Szanowni państwo!

Mówiła pani, pani dyrektor, że na tych słupkach, nie widać, że kryzys dotarł. A ja ten kryzys widzę, bo w porównaniu do 2006 roku liczba bezrobotnych zwiększyła się o ¼. Natomiast wypłacane zasiłki w roku 2006, no mogę się coś pomylić - były 9 mln, a wypłacane w 2009 – 7 mln. Chodzi mi o to, że nie zmieniły się kryteria, i w związku z tym, że nie zmieniły się kryteria, jest mniejsza dostępność do otrzymania jakiejś pomocy socjalnej. Dziękuję bardzo.

**Pani Małgorzata SZYMAŃSKA :**

Panie radny, ja nie wiem skąd pan wziął 7 mln - nie ma tam takiej kwoty. Ale, tak jak powiedziałam, przyczyny są różne. Ja zresztą zaznaczyłam, że my nie zauważamy na koniec 2009 roku tego kryzysu, ale on może nadejść, bo to z opóźnieniem pewnym wchodzi. Ja nie powiedziałam, że nie ma! I daleka jestem od tego, żeby uważać, że nie ma kryzysu. Tylko ja często spotykałam się z zapytaniami, chociażby prasy, żeby pokazać ile osób więcej korzysta z pomocy. Nie mogłam tego pokazać, bo ja tego nie miałam w swoich danych. Ja może będą miała w tym roku, ale w ubiegłym roku nie miałam tych danych. Z tym, że też chciałabym, żebyście państwo spojrzeli na te cyfry inaczej. Otóż - 9 300 000 to jest nasz cały budżet. Prawie 6 mln, to są świadczenia rodzinne, zupełnie nie mieszczące się w pomocy społecznej. Bo ktoś, kto otrzymuje świadczenia rodzinne, to nie znaczy, że on się kwalifikuje do pomocy społecznej. Tam jest zupełnie inne kryterium, zupełnie inny dochód. Więc przez te 4 lata mniej więcej wydatki na pomoc społeczną są w granicach 3 mln 100 – 200 tys. zł łącznie z dodatkami mieszkaniowymi, one utrzymują się na podobnym, zbliżonym poziomie. Ale ja zaznaczyłam, że m.in. tak to jest dlatego, że kryterium nie wzrosło.

**Radny pan Piotr DEMSKI :**

Chciałbym jeszcze usłyszeć od pani dyrektor - jakie jest kryterium przyznawania dopłaty do mieszkania? Bo ja powiem tak krótko - widzę te osoby, które mają te dopłaty, a co drugi dzień są „na fазie”. No też bym chciał być „na fазie” i mieć dopłatę.

**Pani SZYMAŃSKA :**

Ja w tym roku zrobiłam tak, że opisując każde działania, na początku, zapisałam kryteria dochodowe osób kwalifikujących się. I na stronie 17 to kryterium jest, z tym, że trzeba zwrócić uwagę, iż dla dodatków mieszkaniowych to kryterium jest zupełnie inne, bo ono jest brutto. Dla świadczeń rodzinnych jest netto, dla pomocy społecznej jest netto, a dla dodatków mieszkaniowych jest brutto. I wiem pan, panie radny, my nie mamy na to wpływu, tak samo jak nie mamy 100% wpływu na to, co ludzie robią ze świadczeniami pomocy społecznej, dlatego że my się staramy, my wymieniamy te świadczenia np. w pomocy społecznej - na pomoc rzeczową. Ale niestety nie jesteśmy w stanie chodzić za każdym, jak za przedszkolakiem, i nie możemy też zakazać wypłaty świadczeń. A wiercie mi państwo, że w większości przypadków, tam gdzie jedna osoba - np. jak to pan radny określił - jest „na fазie”, to oprócz tej osoby jest jej rodzina. Jest matka, są dzieci i my nie możemy ukarać całej rodziny w ten sposób, że nie wypłacamy świadczenia.

Tak jak mówię, podejmujemy działania, kontrolujemy, staramy się, ale nie zawsze będą tego efekty.

W dodatkach mieszkaniowych jest to dobre, że większość świadczenia wpływa bezpośrednio do kasy zarządcy, natomiast tylko niewielka liczba osób, tj. ci, którzy np. węgiel kupują - dostają pieniądze do ręki. Ale to jest naprawdę niewielka liczba osób, bo większość ludzi pisze oświadczenia, żeby całość przekazywać na zarządcę. Także tutaj przynajmniej jest ta pewność, że ci ludzie tego nie zmarnotrawią. A wiemy doskonale wszyscy, że jak ktoś chce wypić to pójdzie i puszek parę znajdzie, i też wypije.

**Radny pan Michał STRUZIŁ :**

Ja mam pytanie do pani Przewodniczącej - czy pani mąż to robi zdjęcia do albumu rodzinnego, czy może reprezentuje jakąś instytucję?

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady : dla Uniwersytetu Trzeciego Wieku do albumu i do kroniki. Nie można zabronić.

**Pan STRUZIŁ :**

Jeżeli byłby to cykl zdjęć zatytułowany „ opozycja”, to bym bardzo prosił na mojego maila. Też bym sobie bardzo chętnie pooglądał. Dziękuję.

**Przewodnicząca :**

To już do mojego męża proszę się zgłosić.

Radni nie mieli więcej pytań.

Po czym na wniosek radnego, pana Mrowińskiego Przewodnicząca ogłosiła dziesięciominutową przerwę w obradach.

**Ad pkt 14**

*Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2009 i udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Działdowo :*

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Przystępujemy do realizacji kolejnego punktu, a jest to - podjęcie uchwały w sprawie

rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2009 i udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Działdowo. Komisja Rewizyjna jednomyślnie, pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu miasta i wystąpiła z wnioskiem do Rady o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta. Uchwałę Komisji, a także uchwały RIO, którymi pozytywnie zaopiniowano wniosek Komisji oraz sprawozdanie z wykonania budżetu - otrzymaliście państwo w materiałach na sesję. Także Komisja Budżetu i Finansów nie miała uwag do wykonania budżetu za rok ubiegły. A teraz udzielam głosu Burmistrzowi Miasta Działdowa, panu Bronisławowi Mazurkiewiczowi.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ - Burmistrz Miasta :**

Pani Przewodnicząca! Szanowna Rado! Zebrani goście!

Ja w wstąpieniu ograniczę się do podania kilku cyfr i faktów, które są istotne dla tego sprawozdania, z uwagi na to, że w szczegółach państwo mieli możliwość zapoznania się, gdyż otrzymaliście ten dokument przynajmniej 3 tygodnie temu.

Otóż przypomnę, że budżet miasta został uchwalony 30 grudnia 2008 roku, uchwałą Rady Miasta Nr XXI/234/08 w sprawie budżetu miasta na rok 2009. Wówczas, uchwalili państwo dochody w wysokości 48 985 270 zł oraz wydatki w wysokości 60 735 590 zł. Po stronie wydatków ; planowane wydatki bieżące w wysokości - 39 175 992 zł oraz wydatki majątkowe w wysokości - 21 559 598 zł. Planowany budżet przewidywał rozchody w wysokości 192 306 zł przeznaczone na spłatę rat kredytowych oraz deficyt w wysokości 11 750 320 zł, dla którego źródłem pokrycia była nadwyżka budżetowa z lat ubiegłych, w kwocie 4 850 320 zł oraz kredyt w wysokości 6 900 000 zł. Przypomnę, że - były to plany.

W trakcie roku budżetowego państwo uchwalili osiem zmian budżetowych oraz ja wprowadziłem 11 zarządzeń. W wyniku tych zmian, budżet miasta wynosi - po stronie dochodów - 47 786 456 zł, to jest zmniejszenie do uchwalonego z grudnia 2008 o 1 198 817 zł. Natomiast po stronie wydatków zmniejszył się do kwoty 59 798 445 zł, a więc zmniejszenie nastąpiło o 937 145 zł.

Deficyt w wysokości 12 090 000 zł został pokryty przychodami z nadwyżki budżetowej z lat ubiegłych w kwocie 7 090 133 zł oraz kredytem w kwocie 5 000 000 zł. A więc przypomnę państwu, że zamiast planowanych prawie 7 milionów kredytu, żeśmy tego kredytu wzięli tylko 5 milionów i to w ostatnich miesiącach roku.

Wysokość planowanych wydatków majątkowych wyniosła 19 577 576 zł, z czego aż 18 776 500 zł stanowiły wydatki inwestycyjne. I to chciałbym zaznaczyć, i przypomnieć państwu, że jest największa wydatkowana kwota w historii miasta Działdowa na inwestycje. Natomiast wykonanie opiewa na 17 130 000 zł i do tego należy dodać jeszcze

te pieniądze, które żeśmy przeznaczyci między innymi dla Ekologicznego Związku Gmin i dla Powiatu Działdowskiego w ramach pomocy między samorządami terytorialnymi, na budowę ronda przy ulicy Leśnej.

Rzeczywiste wykonanie dochodów i wydatków przedstawia się następująco:

Dochody – 48 146 284 zł 47 gr, wydatki – 56 046 356 zł 64gr, deficyt - 7 900 000 zł, aczkolwiek, jak już państwa informowałem, planowaliśmy deficyt na poziomie prawie 12 milionów złotych, a więc prawie 4 miliony, żeśmy z tego planowanego deficytu zeszli, i jest to niewątpliwie i państwa radnych, i moich pracowników zasługa.

W trakcie roku budżetowego spłacono 4 raty kredytu, zaciągniętego jeszcze nie za mojej kadencji, na budowę CKU, w wysokości 192 307 zł łącznie i to jest ostatnia rata kredytu, i więcej już na ten cel płacić nie będziemy.

Stan zadłużenia Gminy-Miasta Działdowo na koniec roku budżetowego wynosił dokładnie 5 000 000 zł.

Wykonanie planu dochodów i wydatków przedstawia się następująco:

Dochody ogółem z planu – 47 786 453 zł - wykonano - 48 146 284 zł 47 gr, co stanowi - 100,75%. I to powinno napawać nas optymizmem, że żeśmy te pieniądze potrafili do tego budżetu ściągnąć, i umiejętnie nimi gospodarzyć.

Planowane dochody własne były na poziomie - 12 816 176 zł, natomiast wykonanie nieco mniejsze, bo na poziomie 12 671 237 zł 61 gr, co stanowi 98,87%.

Udział w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa ; z planu 11 500 000, wykonaliśmy 12 118 867, co stanowi 105,38%. Ja bym się tą cyfrą nie zachwycił aż tak mocno z uwagi na to, że planowaliśmy tych dochodów znacznie więcej. Niemniej jednak, jak państwo doskonale pamiętają, w trakcie roku była podawana prognoza przez rząd Rzeczypospolitej, że te wpływy do budżetu państwa z tytułu PIT-u 5 mogą spaść w roku 2009 nawet do 14,5%. W związku z tym, przypominacie sobie państwo, robiliśmy korektę i zmniejszaliśmy mniej więcej o tę kwotę nasze przychody na rok 2009. W efekcie się okazało później, że rzeczywiście trochę niedoszacowanie było : w skali kraju to się pokryło, ale u nas rzeczywiście spadek nastąpił w granicach 10%. A więc sytuacja gospodarcza Gminy-Miasto Działdowo należy mniemać, z tych przynajmniej danych - w roku 2009 była lepsza niż średnia krajowa.

Subwencje żeśmy wykonali w 100%.

Proszę państwa, warto by było się skupić na inwestycjach, bo rok 2009 pod tym względem był rokiem wyjątkowym dla miasta Działdowa. I warto by było przypomnieć zarówno państwu, jaki mieliście wkład w te inwestycje, jak i pracowników, żeby mieszkańcy naszego miasta też mieli pewien obraz, jak to się w ciągu roku 2009 kształtowało



w rzeczywistości, bo nie wszystkie inwestycje były robione akurat przy każdym z mieszkańców.

A więc tak :

- na inwestycje drogowe wydatkowano łącznie prawie 7 milionów złotych, a dokładnie 6 810 940,06 zł, w tym :

- przebudowa skrzyżowania dróg wojewódzkich, pamiętna sprawa, kwota 49 532 zł,
- budowa chodnika przy ulicy Kościuszki, naprzeciwko Starostwa, obok nowo wybudowanych parceli - to jest kwota 39 tysięcy z groszem,
- rozbiórka budynku gospodarczego przy ul. Orłowskiego - to też inwestycja, bo inaczej byśmy nie mogli realizować tej inwestycji z RPO. Budowa : Orłowskiego, Chlebowskiego i Pronaszki wydaliśmy na to 49 410 zł,
- budowa ulicy Zuchowej, z traktem pieszo-rowerowym - 685 000,
- budowa ulic Wita Stwosza i Malczewskiego - 1 403 000 zł,
- budowa ulicy Pszenicznej - 316 808 zł,
- budowa ulicy Chabrowej - 431 290zł,
- budowa ulicy Kossaka – 324 632 zł,
- budowa ulicy Grottgera – 287 258 zł,
- budowa ulicy Styki – 105 341 zł,
- budowa rozbiórka wiat przystankowych łącznie - 25 787 zł, a jakże estetyka miasta została poprawiona,
- dokumentacja na przebudowę skrzyżowania ulic Wolności, Sportowa, Konopnickiej, Nidzickiej - 59 780 zł,
- dokumentacja na przebudowę ulicy Nidzickiej - 54 900 zł. Tę dokumentację trzeba było zamówić i dokonać w każdej jednej, żebyśmy mogli realizować już w tym roku, i to tak wcześnie. Przebudowa całego ciągu od ulicy Męczenników, ulicę Hallera, Konopnickiej, Nidzicką do skrzyżowania, prawie że z ulicą Olsztyńską, w tym budowa dwóch rond. Budowa chodnika od ulicy Kossaka do Orłowskiego – 36 216 zł ; przebudowa alei świętej Katarzyny, to też była inwestycja nieplanowana w budżecie. Znalazły się oszczędności z przetargów, zrealizowaliśmy tę inwestycję, a więc od ulicy Dębowej do Czyżewskiego – 355 511 zł. Wykonanie z kostki brukowej łącznika ul. Broniewskiego do ul. Kajki – 6 646 zł. Przebudowa ulicy Rydygiera wraz z niezbędną infrastrukturą - ale to były prace pielęgnacyjne; nasadzenia krzewów. Roboty budowlane związane z budową ul. Pileckiego, tam też była partycypacja z tzw. Schetynówki, czy z Krajowego Programu Budowy Dróg Lokalnych, ta inwestycja to - 1 115 217 zł, w tym kanalizacja i sanitarna i sieć wodociągowa deszczowa. Dokumentacja na przebudowę ulicy Konopnickiej i Hallera

– 49 000. Budowa ulicy Polnej na odcinku od Zbożowej do Żytnej – 393 tysiące z groszem; budowa ulicy Orzeszkowej – 108 000; budowa ulicy Podkowińskiego – 620 051 zł. Oprócz tego zostały ustanowione wydatki niewygasającą na takie planowane inwestycje, jak : dokumentacja na drogi dojazdowe do projektowanego wiaduktu na przedłużeniu ulicy Kochanowskiego – 63 000 zł, opracowanie dokumentacji technicznej obejmującej swoim zakresem budowę drogi wraz z infrastrukturą techniczną ulicy Żwirki i Wigury – 70 119 zł i opracowanie dokumentacji technicznej na budowę ulicy Lotników wraz z odwodnieniem – 29 000 zł i ta dokumentacja jest wykonywana w roku.

Na inwestycje w gospodarce mieszkaniowej wydatkowano łącznie 946 416 zł, w tym : nabycie nieruchomości na cele publiczne – 137 017 zł ; nabycie nieruchomości zabudowanej przy ulicy Wolności – 500 000 zł - Medyk. Przebudowa strychów na lokale mieszkalne - wydano 107 742 zł. Remont i adaptacja pomieszczenia przy ulicy Jagiełły 36 na dwa lokale mieszkalne – 125 220 zł oraz jeszcze remont klatki schodowej w budynku mieszkalnym przy Grunwaldzkiej – 35 000 zł.

Zakupy inwestycyjne w działalności usługowej to jest drobna kwota 23 500 zł przeznaczona na przebudowę kwatery ofiar obozu działdowskiego na cmentarzu, a są to przede wszystkim środki zewnętrzne od Wojewody.

Inwestycyjne w administracji : 108 205 zł, w tym - jedna poważna pozycja - opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na remont kapitalny ratusza – 84 790 zł.

W zakresie bezpieczeństwa publicznego wydano 66 955 zł, w tym największa pozycja – 59 959 zł - zakup samochodu służbowego dla Straży Miejskiej.

Na inwestycje w oświacie wydano 1 185 272 zł, w tym : na budowę sali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 1, ostatni rachunek - 493 000 zł. Szkoła podstawowa nr 3 w Działdowie wydatkowano 144 689 zł - przeznaczono to przede wszystkim na modernizację instalacji elektrycznej oraz instalację wentylacji w sali gimnastycznej. W Gimnazjum nr 1 wydatkowano prawie 300 tysięcy złotych : 292 tysiące na odnowienie elewacji budynku, nadzór nad realizacją i montaż piłkochwyłów łącznie. W Zespole Szkół nr 2 wydatkowano prawie 80 000 na docieplenie ściany budynku szkoły, tj. ściany zewnętrznej od strony ulicy Polnej. Przedszkole nr 1 prawie 60 000 na remont 4 łazienek przygrupowych. Przedszkole nr 3 – 47 000 zł na malowanie sal i korytarzy. Przedszkole nr 4 – 69 234 na remont kuchni. Tak więc, praktycznie we wszystkich naszych jednostkach oświatowych żeśmy wydatkowali pieniądze, żeby utrzymać stan przynajmniej nie pogorszony.

Inwestycje pomocy społecznej - 19 000, przeznaczono te środki na nadzór przy remoncie budynku MOPS-u.

Inwestycje w ochronie zdrowia jedyne 6 366.

Inwestycje związane z utrzymaniem zieleni w mieście wydatkowano łącznie kwotę 289 019 zł, w tym : wykonanie chodnika na terenie zieleni urządzonej między ulicą Polną a ulicą Broniewskiego – 13 354 zł. Modernizację i urządzenia skweru przy ulicy Kościuszki – 63 000 zł; zagospodarowanie terenów zieleni przyległych i oczka wodnego przy ZWM „Wici” - 168 878 zł oraz opracowanie dokumentacji technicznej na rewitalizację parku Jana Pawła II – 42 700 zł.

Następny dział z inwestycji to - oświetlenie miasta. To jest też poważna pozycja, ponad 200 000 zł, ale sami doskonale widzicie i wiemy, jak te miasto teraz wygląda, że jadąc nie jesteśmy oślepiani - tylko oświetlani. Łącznie rozbudowa, modernizacja oświetlenia ulicznego – 93 470 zł. Uzupełnienie oświetlenia ulicznego w alei świętej Katarzyny – 59 000 zł.

Budowa oświetlenia ulicznego w ulicy Dębowej i Sosnowej – 30 866 zł.

Inwestycje komunalne wydatkowano 3 750 102 zł, w tym : budowa kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej w ulicy Pileckiego – 245 967 zł; oczyszczenie rowu do przepustu na drodze do Rudolfowa – 15 102 zł; budowa separatorów – 386 500 zł ; roboty instalacyjne dotyczące budowy kanalizacji deszczowej w osiedlu Leśna – 1 861 000 zł , przypomnę - ponad 4 tysiące 600 metrów.

Inwestycje w kulturze : opracowanie dokumentacji na przystosowanie obiektu przy ulicy Wolnej 64 pod działalność MDK-u – 59 780 zł ; inwentaryzacja, opracowanie dokumentacji technicznej na budowę biblioteki miejskiej – 9 272 zł oraz zakup opracowania Kronika Działdowa 2008 – 5 000 zł jeszcze dla śp. Zbyszka Mogielnickiego. Zdążył dosłownie dzień przed śmiercią to odebrać.

Inwestycje w sporcie, wydatkowano łącznie 3 309 142 zł i tak: wykonanie sztucznego lodowiska - 977 406 zł ; budowa kompleksu sportowego w ramach programu „Moje Boisko Orlik 2012” przy Szkole Podstawowej nr 3 – 1 086 419 zł ; budowa kompleksu sportowego w ramach programu „Moje Boisko Orlik 2012” przy Gimnazjum nr 2 – 1 019 291 zł; opracowanie koncepcji budowy centrum wypoczynkowego z basem oraz wykup gruntu, łączna kwota - 85 002 zł. Wykonanie trybun i stanowiska komentatora na stadionie – 111 863 zł ; zakup piłkochwyłów do MOSiR-u - 9 760 ; wykonanie boksów dla zawodników, też dla MOSiR-u – 19 398 zł oraz ustanowiono wydatki niewygasające na wykonanie sztucznego lodowiska w kwocie - 19 000 zł. To zostało już wykonane, ponieważ doszło do demontażu. Mieliśmy zabezpieczone pieniądze i było ustalone, że zapłacimy wówczas, jeżeli firma przyjedzie i dokona demontażu tego lodowiska.

Pozostałe wydatki majątkowe : w ramach pomocy finansowej udzielono dotacji Powiatowi Działdowskiemu na przebudowę skrzyżowania Rydygiera, Leśna, św. Wojciecha w kwocie 472 193 zł oraz partycypacja w budowie traktu pieszo-rowerowego przy drodze 1 363 od Działdowa do Księżego Dworu, łącznie z Gminą Działdowo - w kwocie 190 622 zł ; pomoc w zakupie specjalistycznego samochodu dla Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w wysokości - 75 000 zł. Na rzecz Ekologicznego Związku Gmin „Działdowszczyzna” przekazano 54 076 zł tytułem wpłat na budowę sortowni. Łącznie wydatkowano w tych pozostałych - 797 891 zł.

Wydatki majątkowe łącznie wyniosły 17 927 784 zł i 15 gr , co stanowi 91,57%. Proszę państwa, oczywiście można by było mówić na temat wykonania tego budżetu jeszcze bardzo wiele, wchodząc bardziej w szczegóły. Ja myślę, że jeżeli będą pytania, to z chęcią z panią Skarbnik na nie odpowiemy. Natomiast bardzo proszę, państwa radnych o rozpatrzenie tego sprawozdania i zachęcam do głosowania nad udzieleniem absolutorium z wykonania tego budżetu, gdyż myślę, że wszyscy z państwa chcą być adresatami tego sukcesu za rok 2009. Dziękuję za uwagę.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Zgodnie z procedurą odczytała :

- uchwałę Nr 19/4/10 Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Działdowo z dnia 29 marca 2010 roku w sprawie opinii o wykonaniu budżetu miasta Działdowo za rok 2009 i w sprawie wniosku o udzielenie absolutorium dla Burmistrza Miasta Działdowo, którą Komisja wydała pozytywną opinię o wykonaniu budżetu miasta Działdowo za rok 2009 i wstąpiła z wnioskiem do Rady Miasta o udzielenie Burmistrzowi Miasta Działdowo absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2009,

- uchwałę RIO Nr 7/0120-131/10 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie z dnia 09.04.2010 roku w sprawie zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Działdowo w sprawie udzielenia absolutorium dla Burmistrza Miasta Działdowo za rok 2009, którą Skład Orzekający RIO wydał pozytywną opinię o przedłożonym przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Działdowo wniosku w sprawie udzielenia absolutorium dla Burmistrza Miasta Działdowo za 2009 rok,

- uchwałę Nr RIO.VIII-0120-165/10 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie z dnia 07.04.2010 roku w sprawie wydania opinii

o przedłożonym przez Burmistrza Miasta Działdowa sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy za 2009 rok, którą Skład Orzekający RIO wydał pozytywną opinię o przedłożonym przez Burmistrza Miasta Działdowo sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2009 rok.

*(Odczytane przez Przewodniczącą uchwały stanowią załączniki do protokołu).*

Po czym Przewodnicząca otworzyła dyskusję.

A ponieważ nie było chętnych do zabrania głosu :

**Pani Magdalena RZAP** - Inspektor w Zespole Radców Prawych przekazała :

Procedura przy absolutorium wymaga rozpatrzenia przez państwa radnych sprawozdania, a to rozpatrzenie to między innymi dyskusja. Więc dlatego zachęcam państwa, żeby ewentualnie co do sprawozdania się wypowiedzieć.

**Przewodnicząca Rady :**

To proszę przynajmniej Przewodniczących klubów o wypowiedzenie się.

**Radny pan Michał STRUZIŁ** - Zastępca Przewodniczącego Klubu Radnych Miasta Działdowo :

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado!

Jak tradycji ma się stać zadość, to niech się stanie. Kwestia formalna, bo wziąłem porządek obrad do ręki, mamy punkt 13 i punkt 14 i teraz tak : podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2009, tę drugą część pomijam na razie. I mamy punkt 14 - podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Ale kolejny punkt dotyczy Miejskiego Domu Kultury i Miejskiej Biblioteki Publicznej

**Pan STRUZIŁ :**

Państwo wyobraźcie sobie, że na tyle dzisiaj jestem inteligentny, że się domyśliłem.

**Przewodnicząca:**

Gratuluje, że się pan doczytał.

**Pan Michał STRUZIŁ :**

Wracając już do meritum to rzeczywiście w nagłówku chyba powinien być dopisek, czego to dotyczy, bo rzeczywiście kopanie w dokumentach uświadomiło mi, że chodzi o te dwie instytucje, tym bardziej, że mieliśmy jeszcze Komisję, proszę państwa, gdzie ładnie były wyjaśnione te wszystkie sprawy.

Jeśli chodzi o budżet 2009 roku - nie byłibyśmy opozycją, gdyby parę słów krytycznych nie padło, panie Burmistrzu, jeżeli chodzi o ten budżet. W ciągu roku sygnalizowaliśmy niejednokrotnie wątpliwości, co do skali zadłużenia miasta. Cały czas o tym przypominamy, i cały czas sądzimy, że rzeczywiście to zadłużenie... kwestia dyskusji potrzebne/niepotrzebne. Ale rzeczywiście uważamy, że jeżeli ono będzie następować w następnych latach, to będzie bardzo niebezpieczne. Bardzo niebezpieczne. Natomiast jeżeli chodzi o kwestie inwestycyjne w mieście - rzeczywiście te inwestycje widać i, jeżeli mam być tą konstruktywną opozycją - to rzeczywiście tutaj słowa pochwały pod adresem Burmistrza się oczywiście należą. Zobaczymy jak to będzie w następnych latach, bo rzeczywiście jest imponujące tempo inwestycyjne. Natomiast zobaczymy jak ten kryzys się odbije w następnych latach, bo mi się wydaje, że powinniśmy mimo wszystko schodzić z tego zadłużenia, żeby mieć jakieś furtki na następne lata budżetowe. Kończą się fundusze unijne na lata do 2013 i praktycznie rzecz biorąc, ten plan inwestycyjny, który żeśmy przyjęli na lata następne, w zasadzie, nie daje nam odpowiedzi - co dalej? Gorzej będzie, jeżeli chodzi o kwestie związane z tym, że rozpedzone inwestycje w pewnym momencie mogą być finansowane tylko i wyłącznie - po tym roku - z budżetu miasta. I tutaj trzeba mieć pewien wentyl bezpieczeństwa, jeżeli chodzi o budżet, powiedzmy, po roku 2013-15. I tutaj rzeczywiście następne kadencje, bo wiemy, że jest rok wyborczy - powinniśmy się nad tym zastanowić. Generalnie, jeśli chodzi o nasz Klub, będziemy głosować wstrzymująco, panie Burmistrzu, żeby tradycji też się stało zadość, jeżeli chodzi o opozycję i tutaj od razu ten problem sygnalizuję. Dziękuję.

**Pan Marek DWÓRZNIK:** Przewodniczący Koalicyjnego Klubu Radnych :

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Szanowni goście! Panie Burmistrzu:

Mając na uwadze pozytywną opinię Komisji Rewizyjnej, a także pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej, jako Klub będziemy za przyjęciem sprawozdania i oczywiście za udzieleniem absolutorium panu Burmistrzowi. Ja chciałbym tylko nadmienić, że oceniając ten budżet, musimy podejść do oceny jako oceny obiektywnej, czyli wykonania obiektywnego. Czyli mam na uwadze liczby i procenty, które mówią same za siebie i dlatego uważamy jako klub, że wykonanie jest naprawdę zadowalające, chociaż, nie

ukrywam - przy przyjmowaniu budżetu życzyłem 100% wykonania. No, ale zawsze to jest praktycznie, można powiedzieć, niemożliwe. Także jesteśmy zadowoleni, jako Klub, z wykonania budżetu za 2009 rok i będziemy głosować za udzieleniem absolutorium dla pana Burmistrza. Dziękuję.

Po czym Przewodnicząca Rady Miasta poddała pod głosowanie wnioszek Komisji Rewizyjnej o udzielenie Burmistrzowi Miasta Działdowo absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2009.

Rada w głosowaniu jawnym - 13 głosami „za”, przy 7 głosach „wstrzymujących się” (stan osobowy rady wynosi 21 osób, w głosowaniu wzięło udział 20 radnych) podjęła

#### **U c h w a ł ę Nr XXXVI/346/10**

którą udzieliła Burmistrzowi Miasta Działdowo absolutorium, z tytułu wykonania budżetu za rok 2009.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** - Burmistrz Miasta :

Szanowni państwo radni! Szanowni goście zaproszeni!

Ja chciałbym ze swej strony serdecznie podziękować wszystkim tym , którzy głosowali za. Nie mniej serdecznie dla tych, co się wstrzymali, no to jest zbójcekie prawo opozycji - nie zgadzać się. Aczkolwiek cieszy mnie bardzo panie Michale, że na uzasadnienie tego swojego stanowiska zabrakło panu naprawdę merytorycznych argumentów i to też jest dobre, i za to panu dziękuję.

#### **Ad pkt 15**

Bez uwag - 16 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

#### **U c h w a ł ę Nr XXXVI/347/10**

którą zatwierdzała sprawozdania finansowe instytucji kultury, tj. Miejskiego Domu Kultury i Miejskiej Biblioteki Publicznej za rok 2009.

**Ad pkt 16**

Podjęta 17 głosami „za”, tj. jednomyślnie

**U c h w a ł a Nr XXXVI/348/10**

Rada dokonała zmian w budżecie miasta na rok 2010.

**Ad pkt 17**

17 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

**U c h w a ł ę Nr XXXVI/349/10**

którą kreśliła szczegółowe zasady i tryb umarzania, odraczania lub rozkładania na raty spłaty należności pieniężnych.

Po czym na wniosek radnego, pana Struzika Przewodnicząca ogłosiła dziesięciominutową przerwę w obradach.

**Ad pkt 18**

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej położonej w Działdowie przy ul. Leśnej, przeznaczonej na cele handlowo-usługowe :

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Komisja Gospodarki Ochrony Środowiska negatywnie zaopiniowała ten projekt. Bardzo proszę, otwieram dyskusję nad projektem uchwały. Jest pani Naczelnik, Monika Skrzypek, są współpracownicy, jest pan Burmistrz. Projekt dotyczy wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 291/32 z mapy 08 o obszarze 554 m<sup>2</sup>, stanowiącej własność Gminy- Miasta Działdowo, położonej przy ulicy Leśnej w Działdowie, przeznaczonej na cele handlowo-usługowe. Działka ta w tej chwili stanowi parking i znajduje się przed „Zielonym



Marketem”, a cena tej nieruchomości przez rzeczoznawcę została określona na ogólną kwotę 110 020 zł.

Bardzo proszę, pan radny Michał Struzik.

**Radny pan Michał STRUZIŁ:**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado!

Moje stanowisko i Klubu było jednoznaczne na Komisji Gospodarczej. I pozwólcie państwo, że króciutko przypomnę to stanowisko. Mianowicie jest ono takie : w pasie ulicy Leśnej nastąpiła koncentracja handlu i usług mniej więc na osi od ulicy Kwiatowej do ulicy Drzymały, Piaskowej. W tym obszarze nie ma praktycznie żadnego parkingu, i w zasadzie, jeżeli zlikwidujemy następny parking bądź oddamy go w użytkowanie przedsiębiorcy z Ostrołki - to będziemy mieli problem z parkowaniem. Dzisiaj już są problemy komunikacyjne, bo wystarczy, że któryś z samochodów zaparkuje przy skrzyżowaniu - blokuje cały ruch. Ulica Leśna jest ulicą wąską i trzeba szukać rozwiązań w osiedlach. Wiemy, że tam jest ograniczony ruch osiedlowy, jeśli chodzi o domki jednorodzinne. Jedyny parking przy Spółdzielni znajduje się przy aptece państwa Ozimków, a osiedle jest bardzo duże. Stąd uważam, że utrzymanie dalej tego parkingu by było bardzo istotne, przynajmniej do momentu, gdy nie wygospodarowalibyśmy następnego obszaru pod parking. Pierwotnie parking był planowany w ciągu ulicy Matejki, ale nastąpiła zabudowa.

Proszę państwa, żeby nie było takiej sytuacji, jaka jest w tej chwili na ulicy Jagiełły, przed sądem, gdzie w godzinach szczytu, przy dosyć dużej ilości instytucji - mamy kłopot w ogóle z parkowaniem. I teraz pozbawiać się kolejnych miejsc parkingowych na tak ruchliwej ulicy, uważam za niecelowe. Stąd Komisja Gospodarcza sądzę, że słuszną decyzję podjęła o negatywnym zaopiniowaniu projektu uchwały o sprzedaży tej działki. Nie mamy gwarancji, że za rok, czy za dwa przedsiębiorca, który to kupi, bo idzie to w wolnym przetargu, nie zabuduje tej działki i nie pogorszy dodatkowo jeszcze widoczności ulicy Leśnej, bo tej gwarancji nie mamy. Więc, proszę państwa, stanowisko jeśli chodzi o mój klub jest jednoznaczne, tutaj będzie negatywna opinia w sprawie tej uchwały. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady :**

Proszę bardzo, czy może pan Burmistrz uzasadni dlaczego akurat ta propozycja podjęcia uchwały.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** - Burmistrz Miasta :

Ogólne uzasadnienie oczywiście mogę państwu przedłożyć, aczkolwiek myślę, że w szczegółach bardzo dobrze wyreczy mnie w tym pani Naczelnik, Monika Skrzypek i zastępca, pan Duchna. Ja bym takich obaw, panie radny Michale, nie podzielał, że potencjalny nabywca może przeznaczyć miejsca pod parking na cele handlowe. Byłby to bowiem strzał sobie w kolano, bo przecież cały handel się opiera na tym, żeby był duży parking, jak największy, żeby jak najwięcej osób przyjechało, i jak najbliżej miało do tego sklepu - to jest raz. Poza tym, nie jest przesądzone, że to będzie tylko jeden nabywca, co prawda jest wniosek, właśnie „Zielonego Marketu”, ale z tego, co mi wiadomo - to jeszcze inni sąsiedzi są tym zainteresowani. A poza tym, to my, jako miasto - wydajemy decyzję w sprawie linii zabudowy. W związku z tym, możemy tę linię tak ograniczyć, żeby ewentualna rozbudowa tego marketu miała miejsce tylko do skarpy - i to wszystko! A parking zostanie niezmieniony. Myślę, że będzie ten inwestor dążył do tego, żeby to miejsce wyglądało o wiele ładniej niż wygląda na dzień dzisiejszy, żeby ten parking przed sklepem był jak najładniej zagospodarowany. Także to tylko mogą być plusy, a nie sądzę, żeby widoczność ograniczał. Natomiast jeżeli chodzi o usytuowanie dalszych miejsc postojowych w tym osiedlu, to ja też widzę taką potrzebę, i myślę, że miejsca postojowe będzie można wygospodarować w sytuacji, kiedy przejmujemy drogę od Spółdzielni. Jest wniosek, będziemy przejmować i przy modernizacji, przy naprawie tej drogi - zrobimy też miejsca parkingowe dla potencjalnych klientów. Nie tylko przecież do marketu, apteki, bo oni mają, ale i do innych punktów, i dla mieszkańców osiedla też. Tym bardziej, że taką politykę zwiększającą ilość miejsc postojowych tam, gdzie tylko to możliwe, i tym bardziej jeszcze ekologicznych miejsc postojowych - prowadzimy obecnie, oczywiście licząc się z tym, że samochodów coraz więcej przybywa i będą potrzebowały tych miejsc, żeby nie stawały w tych punktach, które by powodowały, że następuje niszczenie zieleni, czy zakorkowanie chodnika. Bardzo proszę, może uzupełni mnie pani Monika w szczegółach

**Przewodnicząca Rady** - Bardzo proszę, pani Naczelnik.

**Pani Monika SKRZYPEK** - Naczelnik Wydziału PNS :

Proszę państwa, ja myślę, że pan Burmistrz już bardzo szczegółowo omówił. Niemniej jednak chciałam taką rzecz powiedzieć, że nie jest to decyzja taka z przypadku, ponieważ korespondencja między właścicielem „Zielonego Marketu”, a Urzędem była dosyć

długa, bo w czerwcu ubiegłego roku było pierwsze wystąpienie. Spółka składała dwie propozycje, które są jeszcze inne od tego, co dzisiaj państwo mają tutaj przedłożone, ponieważ spółka składała propozycję zakupu tej działki w drodze bezprzetargowej. Uzasadnienie było dosyć szerokie, powołujące się na przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami, prawo budowlane, wszystkie inne szczególne, które dotyczą realizacji inwestycji. A druga propozycja, jaką właściciel składał, dotyczyła tego, żeby gmina wyraziła zgodę na zbliżenie się z rozbudową obiektu marketu. Tak, jak państwo macie zaznaczone, te krteczki - to jest właśnie planowana rozbudowa na odległość do 1,5 metra do granicy działki istniejącego parkingu, i wydzierżawienia na czas budowy, na okres do 3 lat, z możliwością realizacji miejsc postojowych - też jak tam państwo macie na tym urbanistycznym planie zagospodarowania. Spółka przedłożyła też w styczniu tego roku koncepcję architektoniczno-urbanistyczną, czyli tę część urbanistyczną, którą państwo macie i do tego architektoniczną. Były rozważane te propozycje. Co do pierwszej, dotyczącej zbliżenia się do odległości 1,5 metra do granicy naszej działki, to tutaj pan Burmistrz uznał, że jest to dla nas niekorzystna sytuacja ze względu na to, że jeżeli duży obiekt powstanie w zbliżeniu do granicy działki sąsiedniej, więc nie tylko jej wartość zostanie pomniejszona, ale i możliwości budowy czegokolwiek też zostaną ograniczone. Bo jakby nie patrzył, jeżeli chodzi nawet o lokalizację miejsc postojowych, wtedy też obowiązują określone przepisy. Wobec tego uznano, że najlepszym sposobem jest zbycie jej w drodze przetargowej. Oczywiście tutaj to, co pan Burmistrz powiedział, że jeżeli jest zainteresowana spółka prowadzeniem dalej działalności, to oczywistym jest, że bez urządzenia dobrego zaplecza parkingowego - nie miałyby racji bytu. I wobec tego państwo dzisiaj macie taki projekt uchwały. Chciałam jeszcze powiedzieć, że działeczka ta pierwotnie została podzielona na 2 części, żeby oddzielić ten pas, który jest użytkowany w tej chwili i przeznaczony na poszerzenie ulicy Leśnej. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca Rady** : Dziękuję. Proszę bardzo, pan radny Marian Odachowski.

**Radny pan Marian ODACHOWSKI** :

Pani Przewodnicząca! Szanowni państwo!

Ja chyba jako jedyny miałem zdanie odrębne na posiedzeniu Komisji Gospodarczej. A wynika ono z takiej oto przesłanki : wszystkie markety, małe, średnie, czy większe mają parkingi, które zostały wykonane we własnym zakresie, na swoim terenie, z własnych materiałów, na swój koszt. Ten „Zielony Market” na ulicy Leśnej, będzie chyba jedynym, przynajmniej znanym mi markecikiem, który korzysta z parkingu urządzonego przez miasto

i utrzymywanego przez miasto. A chyba większość osób tam parkujących swoje samochody, są to klienci tegoż marketu i ewentualnie sąsiednich pawilonów handlowo-usługowych. Ja się zgadzam, że miejsc parkingowych na ulicy Leśnej jest mało. Ale są tam tzw zatoki, czy miejsca postojowe, gdzie klienci pawilonów już istniejących, czy mających powstać - mogą na czas dokonywania zakupów zostawić samochody. Skoro zatem przedsiębiorca planuje rozbudowę tego marketu i jest zainteresowany jego nabyciem, to z kolei jedyną formą, która jest tutaj dopuszczalna - będzie sprzedaż w drodze przetargu, w wyniku którego może nabyć tę działkę, ale równie dobrze, może nabyć ktoś inny. Tak czy inaczej, jeżeli nawet kupi, to będzie musiał utrzymać miejsca parkingowe dla swoich klientów, ale już na swoim terenie, na swój koszt - bez obciążania miasta. Dziękuję.

**Przewodnicząca:** Dziękuję. Proszę bardzo, pan Burmistrz Duchna.

**Pan Ryszard DUCHNA** - Zastępca Burmistrza :

Słowo do wypowiedzi pana Odachowskiego. Otóż zgodnie z przepisami, ten przedsiębiorca nie może nic zbudować, nie zapewniając miejsc parkingowych, co oznacza, że w zasadzie on tego parkingu w ogóle nie może zabudować w inny sposób niż na miejsca parkingowe. No oczywiście może jak gdyby zrobić piętro, a na dole miejsca parkingowe, ale Starosta nie wyda pozwolenia na budowę, jeżeli ktoś nie zapewni odpowiedniej liczby miejsc dla klientów. I to co pan Marian powiedział - dzisiaj jest tak, że oni korzystają za darmo. Jedną z propozycji była też taka, jak państwo zauważyli - dać się zbliżyć maksymalnie, do tej odległości 1.5 metra ; wziąć w dzierżawę ten plac po to, żeby uzyskać pozwolenie na budowę, bo to się z tym wiąże. Wtedy się pokazuje, że ma się miejsca parkingowe i niech miasto znowu utrzymuje te miejsca. Ale rozbudujemy swój sklep i będziemy mieli temat jak gdyby zamknięty. Jeżeli chodzi o to, że jest mało miejsc to pan Burmistrz już powiedział, że jest zamiar przyjęcia drogi - państwo możecie nie wiedzieć, której - na tej mapie jest to ta droga do góry. I tu jest możliwość utworzenia takich miejsc, po prawej stronie. Ta droga do tej pory, jest drogą osiedlową i stanowi własność Spółdzielni, czyli drogę wewnętrzną. W związku z tym, że będzie szansa - po oczywiście przekazaniu całego terenu i odpowiedniej uchwale Rady Miasta - żeby to przejąć i tam te miejsca urządzić - także nie będzie straty na tym. Powiem jeszcze więcej, że tutaj jest zatoka autobusowa, a ona nie powinna w tym miejscu być. Ona powinna być w przyszłości przeznaczona też na miejsca parkingowe, a zatoka autobusowa powinna być przeniesiona w inne miejsce, bo tu jest wyjazd z ulicy Kwiatowej, jest tam skrzyżowanie i autobus jeżeli tam staje, to jak już pan Michał powiedział - on blokuje widoczność. Dziękuję bardzo.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady:

Dyskutujemy, bo faktycznie czym więcej się dyskutuje to jakoś cel podjęcia tej uchwały jest przybliżony i bardziej realny, i bardziej sensowny. Wychodzimy naprzeciw potrzebom i przedsiębiorcy, i klientów. Fajnie by było, gdyby się faktycznie dotrzymało, gdyby udało nam się, gdyby nam ustawa pozwoliła, że te miejsca parkingowe tam jednak zostaną. To dla miasta jest o wiele większy zysk, bo otrzymujemy pieniądze ze sprzedaży, a jednocześnie nie ponosimy kosztów utrzymania. To jest zysk, jakby nie patrzeć. No, ale jeżeli są jeszcze jakieś niepewności - może je spróbujemy wyjaśnić i do końca rozwiązać. Proszę bardzo, pan radny, Zenek Wojnarowski.

**Radny pan Zenon WOJNAROWSKI** :

Pani Przewodnicząca! Szanowni państwo!

Ja tam mieszkam, znam ten teren. Rozbudowa tego marketu jest mała i tak jakby nie zabiera nic, bo to jest na górze - miejsca parkingowe są niżej. Ja myślę sobie tak, że jeśli ja bym miał pewność w tej chwili, że tam zostanie parking - to dzisiaj głosuję za tą uchwałą dwiema rękoma. Z tego powodu nawet, że w tej chwili tam jest problem ze sprzętaniem - o ten plac nikt nie dba. A tak - to by był plac zadbane, market musiałby dbać o ten plac. Także mam jeszcze pytanie do pani Moniki - czy się nie okaże, jeśliby to kupił jakiś drugi przedsiębiorca, że on zabuduje tam ten sklep i postawi, nie wiem, jakieś budy, czy coś w tym rodzaju. Dziękuję bardzo.

**Pani Monika Skrzypek** - Naczelnik Wydziału PNs :

Ograniczenie, jeżeli chodzi o zabudowę, wynika z istniejącej linii zabudowy - ukształtowanej. I przyjmujemy ją w tym przypadku do istniejących pawilonów na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej. Jeżeli chodzi o ustalenia planu i w ogóle zasady ruchu, to są takie, żeby odległość między jezdnią a zabudową była taka, żeby nie utrudniała widoczności innych rzeczy. I w planie zagospodarowania jest to droga ZK, czyli ulica zbiorcza, gdzie odległość od krawędzi jezdni ustalona jest na 20 metrów. W przypadku, jeżeli nie ma ustalonych linii - ustalenie tej linii należy do organu wydającego zaświadczenie, ewentualnie podającego ustalenia z planu. I tutaj, w tym przypadku, na pewno ta linia zabudowy ustalona by była na poziomie istniejących pawilonów. I w ten sposób, tak jak państwo popatrzycie na ten plan, koncepcję zagospodarowania urbanistyczną - większa część istniejącego terenu przeznaczona jest w tym momencie na urządzenie miejsc postojowych. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady** : Dziękuję. Proszę bardzo, radny Piotr Demski.

**Radny pan Piotr DEMSKI** :

Znam tę firmę. Może niektórzy nie wiedzą, że ją bardzo dokładnie znam. Ta firma jest bardzo rozprzestrzeniona w województwie mazowieckim. W naszym województwie, no coś im nie bardzo idzie. Mogę dać przykład - na ulicy Osiedleńczej jest zamknięty „Zielony Market”. Nie wiem, co tam się dalej będzie działo. I mam takie zastrzeżenie - czy ta firma nie chce przejąć tego, a później sprzedać i zrobić jakiś interes? Bo tu handel - to chyba raczej - mi się wydaje - nie. Jest tyle marketów w naszym mieście, że uważam, iż jest ich pod dostatkiem. A parking dla mieszkańców na pewno by się przydał. Niestety, tam jest tyle bloków, że naprawdę, jadąc ulicą Leśną - to jest tragedia. Ja się dziwię, że radni, którzy tam mieszkają, poparliby ten wniosek, bo ja tam nie mieszkam, ale ja mam jakąś orientację i nie poprę tego na pewno. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca Rady** :

Panie radny, ja mieszkam akurat naprzeciw tego marketu - na ulicy Kwiatowej. I muszę pana jak gdyby uspokoić. Ten parking naprawdę nie jest dekoracją tej ulicy. Został zbudowany wiele lat temu i w tej chwili nawet nie ma dobrej woli ani ze strony Burmistrza, ani ze strony radnych, żeby w ten parking inwestować. Żeby bowiem zrobić z niego naprawdę ładny parking, trzeba by zainwestować wiele dziesiątek tysięcy złotych, a miasto jakoś w tej chwili nie bardzo do tego się pali, bo są inne, pilniejsze potrzeby. Sama widzę jak jest ze sprzątaniem. Oczywiście tam po południu ani w innych godzinach samochody nie stoją, tylko wtedy, kiedy robią zakupy w tymże markecie. I niejednokrotnie takie mieliśmy odczucie jako mieszkańcy, że fajnie jest prowadzić działalność, mieć zapewniony przez miasto parking i nawet go nie odśnieżać, bo wielokrotnie był zasypany. No i niestety miasto było zobowiązane go odśnieżać a teraz zbierać papiery, opróżniać kosze.

Ja nie chcę państwa przekonywać, że to jest jedyna słuszna droga, ale znów sama nie jestem aż tak bardzo przekonana, że to nie jest słuszna droga, gdyż jeżeli mamy zapewnienie, że tam parking będzie, nawet gdyby nie miał stanowić 100% tej powierzchni, to proszę mi wierzyć - akurat ulica Leśna nie jest aż takim centrum, taką metropolią, że tych samochodów tam tak wiele się przewija. Raczej bardziej w centrum wszystko się skupia, czy przy wielkich marketach - tam niekoniecznie. Także tutaj prosiłabym o rozważenie, bo faktycznie ten parking wymaga ogromnych nakładów finansowych, żeby go doprowadzić do odpowiedniego stanu.. Czy ktoś z pań, panów radnych jeszcze chce zabrać głos. Pan Zenek.

**Radny pan WOJNAROWSKI :**

Pani Przewodnicząca! Szanowni państwo!

Moje zdanie jest takie, że gdybyśmy wiedzieli, że to sprzedamy dla „Zielonego Marketu” - to by było wiadomo na 100%, że tam będzie parking. Jeśli kupi to ktoś inny, to tego parkingu może nie być - i to są moje wątpliwości.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :**

Też będzie parking, panie Zenku. Część pierwsza, od ulicy, będzie parkingiem, bo innej możliwości nie ma, gdyż linia zabudowy jest o wiele dalej niż zaczyna się chodnik. Pan sam wie, że te pawilony, które są od strony Spółdzielni Mieszkaniowej, czyli między innymi pana Czaplickiego, to są naprawdę daleko usytuowane od ulicy. I tam można zrobić nie tylko parking, ale nawet jeszcze jakiś ogródek, bo jest dość daleko od ulicy. Tam są zatoczki, a jeszcze jest wiele metrów do zagospodarowania. Także jeżeli ta linia zabudowy zostanie zachowana, to nie ma żadnej obawy, że parking tam nie będzie funkcjonował.

**Pan Marek DWÓRZNIK - Wiceprzewodniczący Rady :**

Pani Moniko, czy faktycznie, choćby nie wiem kto kupił - ten parking będzie miał miejsce?

**Pani SKRZYPEK :**

Jeszcze raz powtarzam - linia zabudowy jest ukształtowana wzdłuż pawilonów, istniejących na terenie Spółdzielni, ponieważ powiedziałam, że te, które znajdują się po drugiej stronie, są w zbliżeniu z ulicą - i linia zabudowy może być tylko jedna, na przedłużeniu istniejących pawilonów. I ta część, która zostaje z przodu - tylko i wyłącznie może zostać przeznaczona na miejsca postojowe. Dziękuję.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI:**

Proszę państwa, widzę, że tu cały czas wszyscy o coś pytają. Pani Naczelnik bardzo obrazowo to mówi. I proszę państwa, ja proponuję, żeby każdy wziął linijkę i sobie przedłużył linię zabudowy. I wtedy wyjdzie, że więcej niż połowę tego parkingu można zabudować, a tylko tej części od strony ulicy nie można zabudować - i myślę, że sprawa jest jasna. Prosta linijką przeciągnąć sobie linię zabudowy i wiemy, co można zabudować, a czego zabudować nie można. I mamy odpowiedź, proszę państwa, że nie będzie cały parking, bo jeżeli kupi nie firma, która chce kupić, tylko inna firma, to ma prawo pobudować i my nie możemy tego odmówić. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca Rady :**

Czyli nadal jest informacja, że parking będzie. Jeżeli nawet kupi to inna firma i wybuduje pawilon, to jednak parking o zmniejszonym obszarze, ale on będzie.

Proszę bardzo, pan radny Grzegorz Mrowiński.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ - Burmistrz Miasta :**

Ale starosta nie wyda pozwolenia na budowę, proszę państwa, jeżeli nie będzie zapewniona określona liczba miejsc postojowych !

**Radny pan MROWIŃSKI :**

Panie Burmistrzu, tak, to jest po części prawda, po części nieprawda. Bo jeżeli kupi firma, która chce kupić, mamy przelicznik, jeśli ja dobrze pamiętam, w planie zagospodarowania, że musi być ileś miejsc parkingowych na ileś metrów kwadratowych powierzchni - tak. Ja mogę się mylić, ale tak mi się wydaje. Natomiast jeżeli kupi firma tylko tę działkę i będzie chciała postawić mniejszy lokal handlowy, no to ona będzie miała 5, 6 miejsc parkingowych. Ja, proszę państwa, nie chciałem zabierać głosu, ale skoro już ta dyskusja w takim kierunku się potoczyła - to powiem, że może być jeszcze zupełnie inny wariant. Kupuje ktoś ten grunt, prawda, wstawia szlaban - 5 zł za parkowanie za godzinę sobie życzy i my mu tego nie odmówimy. Ktoś inny postawi - co też widzę np. pod Inter Marche, że tam się robi bazar, prawda, stoją jakieś obłeśne, przepraszam za wyrażenie, budy, które sprzedają, nie wiem, chińszczyznę, czy coś tam jeszcze. Równie dobrze, można coś takiego tutaj zrobić i mamy brzydki parking, ale będziemy mieli dwa razy brzydszy parking, bo my nie zabronimy komuś handlować na własnym gruncie. Także przemyśmy to każdy w swoim sumieniu i podejmijmy decyzję. Dziękuję.

**Przewodnicząca:** Czy są jeszcze jakieś pytania? Proszę bardzo, pan Michał Struzik.

**Radny pan Michał STRUZIŁ :**

Szanowni państwo, jeżeli mnie pamięć nie myli, to mamy z tą firmą do czynienia na ulicy Osiedleńczej, jeżeli dobrze pamiętam - tak. (*głosy z sali - tak, tak*). Tam ona istnieje jeszcze czy nie istnieje? Zamknęli. Parking tam mieli - mieli. I teraz, proszę państwa, druga kwestia to jest ta linia zabudowy. Ja patrzę na te istniejące budynki handlowe i jak tak przedłużę sobie linię, no to one są już poza linią zabudowy, czy są w linii zabudowy? I te następne, które stoją dalej od tego parkingu, czyli jeżeli staniami do parkingu twarzą, to po prawej stronie mamy budynki handlowe i one są w zasadzie chyba w linii zabudowy - nie wiem czy się



rozumiemy? Jadąc w kierunku północnym, mamy po prawej stronie budynki handlowe i patrząc od parkingu w lewą stronę, tam gdzie jest kiosk handlowy, część tych budynków, ja nie wiem, czy ona jest w tej chwili w linii zabudowy, czy jej tam nie ma, bo z tego co pamiętam tam jest sklep budowniczy, obuwniczy. Więc ja nie wiem, skąd dostali wcześniej pozwolenia na te budynki handlowe i one są w linii, czy nie są w linii zabudowy, bo ja nie bardzo rozumiem.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Czyli tam, gdzie dawniej PRIMBUD - tak? To był taki budynek, wcześniej on stał jako budynek służący budowie, a później został - tak.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** : Burmistrz Miasta :

Proszę państwa, naprawdę nie wyszukujemy jakichś hipotetycznie mogących się zdarzyć sytuacji. Myślę, że sprawa jest dosyć oczywista, dosyć prosta, a na siłę staramy się z tego zrobić jakiś problem. Państwo swoją decyzją wyrażacie zgodę na sprzedaż tej nieruchomości. A w jakiej formie ten przetarg będzie przeprowadzony to już decyzję podejmuje nikt inny, tylko Burmistrz. Także myślę, że zostanie wybrana taka forma przetargu, która na pewno będzie z korzyścią dla miasta i dla naszego społeczeństwa, i to tyle co mogę powiedzieć. Na pewno będzie tam parking, na pewno będzie dojazd i na pewno będzie ładniejszy, i estetyka miasta się poprawi oraz zdjęte zostaną nam koszty sprzątnięcia. Jeżeli te argumenty jeszcze do państwa nie przemawiają, to nie wiem jakich użyć, ale to jest państwa decyzja. A co zdecydujecie, to ja zrobię.

**Radny pan WOJNAROWSKI** :

Szanowni państwo! Panie Burmistrzu!

Ja mam takie pytanie - czy nie możemy za wysoką cenę sprzedać tego bez przetargu?

**Przewodnicząca Rady** : Nie możemy.

**Pan WOJNAROWSKI** :

Czy nie możemy za wysoką cenę wydzierżawić „Zielonemu Marketowi”? Wtedy byśmy mieli pewność, że ten parking zostanie zachowany. Moje obawy idą w tym kierunku, że jak ktoś to kupi, postawi dwie budy i odetnie „Zielony Market” i od tego. No, bo może postawić te dwie budy. Zgodnie z przepisami - to co mówi pani Monika - to przecież może postawić dwie budki, bo to będzie jego teren. No nie wiem, dlaczego nie możemy sprzedać bez przetargu i dlaczego nie możemy wydzierżawić za wysoką cenę? Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca Rady :**

Pani Moniko proszę odpowiedzieć, dlaczego nie możemy tego sprzedać bez przetargu.

**Pani Monika SKRZYPEK** - naczelnik Wydziału PNŚ :

Na pewno nie można sprzedać tego w drodze bezprzetargowej. Dokonywana była tutaj analiza wielokrotnie. Niemniej jednak, kontynuując, można powiedzieć w ten sposób, że jest przetarg i pan Burmistrz wybiera formę przetargu, i pan Burmistrz w związku z taką sytuacją i z obawami - może zrobić przetarg ograniczony. I w tym przypadku może zaistnieć taka sytuacja, że przetarg ograniczony dla nieruchomości sąsiednich, czyli tak jak państwo popatrzycie na tę mapę, to byłyby w sumie dwie nieruchomości. Ponieważ ulicę chcemy przejąć, tę wewnętrzną, ponieważ spółdzielnia chce przekazać; droga powiatowa jest drogą powiatową i zostają dwie nieruchomości. Dziękuję.

**Pan Ryszard DUCHNA** - Zastępca Burmistrza :

Jeszcze bym dodał, bo pani Monika powiedziała o właścicielach sąsiednich nieruchomości. Zostaje wtedy tylko „Zielony Market” i Spółdzielnia. Nikt więcej nie jest sąsiadem bezpośrednim tej nieruchomości, więc jak gdyby to, do czego zmierza pan Wojnarowski wytworzyłyby się, jeżeliby przyjęto taką formułę przetargu ograniczonego.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Tak, ten grunt, który jest pod pawilonami jest nadal własnością spółdzielni. To cóż, jeżeli nie ma więcej pytań, to tak jak mówił pan Grzegorz Mrowiński, każdy we własnym sumieniu niech to oceni i przystępujemy do głosowania.

Rada podjęta 9 głosami „za”, „przeciwko” 7 i przy 1 głosie „wstrzymującym się

**U c h w a ł a Nr XXXVI/350/10**

wyraziła zgodę na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej położonej w Działdowie przy ul. Leśnej, przeznaczonej na cele handlowo-usługowe.

**Ad pkt 19**

17 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

**U c h w a ł a Nr XXXVI/351/10**

w sprawie wymagań, jakie powinni spełniać przedsiębiorcy ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości stałych na terenie Gminy-Miasto Działdowo.

### **Ad pkt 20**

Rada jednomyślnie, tj. 17 głosami „za” podjęła

### **U c h w a ł ę Nr XXXVI/352/10**

w sprawie pozbawienia kategorii drogi gminnej działki oznaczonej Nr 1131/2 z mapy 12 o obszarze 0,0468 ha, zapisanej w księdze wieczystej Nr EL1D/00018718/7 i działki Nr 1133/1 z mapy 12 o obszarze 0,0459 ha, zapisanej w księdze wieczystej Nr 16116, stanowiących część ul. Juliusza Słowackiego, położonych w Działdowie między ul. M.Skłodowskiej-Curie i ul. Dąbrowszczaków.

### **Ad pkt 21**

*Wyrażenie opinii w sprawie prawa pierwokupu, przysługującego Gminie-Miasto Działdowo :*

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Komisja Gospodarki i Ochrony Środowiska wyraziła opinię, że Gmina - Miasto Działdowo winna skorzystać z prawa pierwokupu. Posiadacie państwo w materiałach opis sprawy, jak również uzasadnienie. Posiadacie państwo także mapkę. A dotyczy to działki, położonej przy ulicy Przemysłowej, o obszarze 6205 metrów.

Otwieram dyskusję.

Nie ma chętnych do dyskusji?

Może jednak są jakieś pytania?

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :**

Proszę państwa, taka straszna cisza się zrobiła. Pani tu powiedziała, że jest uchwała (**Przewodnicząca Rady** - nie, to nie jest uchwała) tak, tak. I nie wiem - konsternacja, czy nie wiemy, co odpowiedzieć? Są tu pięknie napisane argumenty za, argumenty przeciw. Jeżeli mielibyśmy kupić - ja sobie tak to wyobrażam - to po to, by handlować tylko i zarobić na niej, prawda?! Tak to odbieram po przeczytaniu tego uzasadnienia, bo wynika z niego, że do niczego ta działka nie jest nam potrzebna. Natomiast cena - nie ukrywam, że jest atrakcyjna. Dwadzieścia tysięcy za grunt o obszarze 62 ary, jeśli dobrze przeliczyłem! . Powiem państwu, że generalnie zaskoczyło mnie to, bo nie mam zdania na ten temat i myślę, że państwo też. Dlatego ta cisza taka jest. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady :**

Komisja Gospodarki i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała, więc zdanie wyraziła. Proszę bardzo, pani Wanda Milewska.

**Radna pani Wanda MILEWSKA :**

Czy możemy wiedzieć kto jest właścicielem tej działki ?

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ -** Burmistrz Miasta :

Nie jestem uprawniony. Ochrona danych jest i ktoś by mógł mnie zaskarżyć.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK -** Przewodnicząca Rady:

Komisja również obradowała nad samym meritem. Nie biorąc pod uwagę tego, kto jest właścicielem ani kto chciał tę działeczkę wcześniej kupić, i dlaczego za taką cenę.

**Radny pan Michał STRUZIŁ :**

No nie, jak ochrona danych, to ochrona danych, pani Przewodnicząca. Nie będziemy wnikać dalej w tę kwestię. Sądzę, że cena jest na tyle atrakcyjna, że powinniśmy na pewno kupić tę działkę.

**Radny pan MROWIŃSKI :**

Proszę państwa, ja mam takie wewnętrzne pytanie, którym chciałem się z państwem podzielić - Czy to nie jest działalność gospodarcza? Czy miasto może robić takie rzeczy, tj. kupować działki po to, żeby je sprzedawać? Może pani Skarbnik by powiedziała, czy to jest zgodne z prawem, czy nie? No, bo dla mnie to trąca troszeczkę działalnością

gospodarczą, chociaż ja jestem chyba za tym, żeby kupić. No, jak miasto nie kupi, to ja chętnie ją kupię- powiedział żartobliwie pan Mrowiński. (*Ostatnie zdanie wywołało wesołość na sali*)

Ale pan nie ma prawa pierwokupu, panie radny. No i niestety, nie może pan z tego skorzystać. Natomiast, ustawa takie prawo daje miastu - odpowiedziała także żartobliwie **Przewodnicząca Rady.**

**Radny pan WOJNAROWSKI** - pani Przewodnicząca, może przegłosujmy.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady:

No, ale chwileczkę. Jest jeszcze dyskusja. Może ktoś chce zabrać głos. Pan Burmistrz?

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** - Burmistrz Miasta:

Nie, ja dziękuję. Ja mam dylemat - w związku z tym proszę Radę o opinię. Są argumenty, które przemawiają za i przeciw. Trudno mi jest podjąć decyzję.

Po czym Przewodnicząca przeprowadziła głosowanie :

Nikt z radnych nie był za wyrażeniem negatywnej opinii co do zamiaru skorzystania z prawa pierwokupu.

*Natomiast 17 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada pozytywnie zaopiniowała zamiar skorzystania przez Burmistrza Miasta Działdowo z prawa pierwokupu niezabudowanej nieruchomości, oznaczonej w ewidencji gruntów nr 2951 o obszarze 0,6205 ha, zapisanej w księdze wieczystej KW Nr EL1D/00014938/7.*

#### **Ad pkt 22**

Podjętą jednomyślnie, tj. 16 głosami „za”

**U c h w a ł a Nr XXXVI/353/10**

Rada utworzyła odrębne obwody głosowania na obszarze Gminy-Miasto Działdowo w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 20 czerwca 2010r, tj. :

- Nr 13 dla wyborców przebywających w szpitalu w Działdowie przy ul. Leśnej 1,
- Nr 14 dla wyborców przebywających w Areszcie Śledczym w Działdowie przy ul. Wł. Jagiełły 31a.

### **Ad pkt 23**

*Odpowiedzi na zapytania :*

#### **Pan Bronisław MAZURKIEWICZ :**

Oczywiście, panie radny Kaszubski, otrzyma pan zarówno ksero uchwały jak i ksero aktu notarialnego.

Panie Dwórznik, jeżeli chodzi o spalarnię to od 9 kwietnia parę rzeczy się wydarzyło. Dzisiaj przyszła odpowiedź z Eco Logic na wątpliwości, które zostały przedstawione przez Inspektora Sanitarnego i prowadzone postępowanie zostało przedłużone. Myślę, że na bieżąco będziecie państwo o tym informowani. Sądzę, że ten proces jeszcze trochę potrwa, ze względu na to, że spore uwagi zostały wniesione przez Sanepid. Zobaczymy jeszcze jak Dyrekcja Ochrony Środowiska się do tego ustosunkuje.

Jeżeli chodzi o podniesienie studzienek na ulicy Grunwaldzkiej, tych studzienek deszczowych rozumiem - tak?! Kanalizacyjnych? Panie Wojtku, bardzo proszę zlecić dla pana Brzozowskiego, żeby dokonał lustracji... .. no to wykona to pan Marek. O! No sam sobie tak niechcący samobójka strzeliłeś. No dobrze, ale przecież oczywiście, że to jest żart, ale wszystkiego dobrego, panie Marku. (wesołość na sali)

Jeżeli chodzi o pytanie pani Milewskiej - co z bramą na Skłodowskiej, to ten temat już został wywołany na Komisji. Reakcja błyskawiczna, od razu wczoraj pan Naczelnik Wydziału skierował pismo do pana Dariusza Korzeniewskiego i myślę, że postępowanie będzie prowadzone i tak, żeby to ten wjazd zlikwidować, jeżeli on jest nielegalny.

Jeżeli chodzi o Stowarzyszenie DAR, o które pytał pan radny Michał Struzik - to już wstępne dokumenty pan Michał otrzymał. Mam nadzieję, że więcej informacji też w formie pisemnej dla pana radnego prześlemy.

O awarii w kanale młyńskim już poinformował pana Tessara i państwa radnych mój zastępca, także nie będę tego kontynuował i powtarzał.

Jeżeli chodzi o zapytanie pana Demskiego odnośnie zatrucia środowiska. To panie Demski, ja oczekiwałem, że pan do mnie tę wiadomość dostarczy kto to robi i ewentualnie deklarował się pan na zbieranie podpisów, petycji - jednak to nie nastąpiło. W międzyczasie dowiedziałem się, że już wie Naczelnik i myślę, że Naczelnik z rozmowy z panem sporządzi notatkę, która pozwoli mi rozpocząć działania w tej materii.

Naprawa ronda - proszę państwa, doskonale sobie przypominacie, że te rondo żeśmy, aktem darowizny przekazali do Zarządu Wojewódzkiego Dróg w Olsztynie i on, jako właściciel, jest zobligowany do tego, żeby wszelkie usterki, które się tam wydarzą naprawiać. Niemniej jednak, ze względu na szczupłość obsady, czy parku maszynowego tej delegatury, która jest w Nidzicy - do takich drobnych napraw, które służą dla mieszkańców miasta Działdowa i nie tylko - zobligowałem naszą Miejską Służbę Drogową. I ona na bieżąco, jeżeli coś tam się wydarzy, będzie reagować i tych drobnych napraw dokonywać, żeby jednak ta płynność ruchu, o którą, tak żeśmy walczyli wszyscy - była zachowana.

Fotoradar - Otóż rzeczywiście, jeżeli chodzi o ten CEPiK to cały czas trwają prace nad tym, żeby uzyskać połączenia z tym CEPIKIEM. Niemniej jednak korzystamy z przychylności Komendy Powiatowej Policji. A fotoradar już działa od 3 tygodni. Inauguracja była bodajże w tym dniu, kiedy była ostatni raz sesja Rady. Jeżeli chodzi natomiast o naprawę, to nie był on w naprawie, bo to nie wymagało naprawy, lecz w trakcie prób, w trakcie szkolenia nastąpiło małe zacięcie i trzeba było tę wadę usunąć. Została usunięta w ramach gwarancji. Żadnych kosztów z tego tytułu żeśmy nie ponosili. Myślę, że działa on z pożytkiem dla miasta, dla bezpieczeństwa tego miasta. Oczywiście niektórzy zostają potraktowani mandatem za przekroczenie przepisów, ale jest znaczna większość tych, którzy zwalniają, którzy się uśmiechają ładnie. Także też ten dodatkowy element takiej przyjaźni międzyludzkiej, a tym bardziej sympatii do naszej Straży Miejskiej też tutaj został uwypuklony. Dziękuję.

#### **Ad pkt 24**

*Wolne wnioski i formacje :*

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** - Burmistrz Miasta :

Proszę państwa!

Chciałbym w pani Przewodniczącej imieniu, w swoim oraz, o ile pan pozwoli, panie Michale, i w pańskim - jako prelegenta - zaprosić na uroczystości patriotyczne 3 maja.

Rozpoczynają się one o godzinie 14<sup>30</sup> zbiórką przy Miejskim Domu Kultury, gdzie wraz z orkiestrą nastąpi przemarsz na plac Mickiewicza. Na placu Mickiewicza będzie wystąpienie pana radnego Michała Struzika, który przybliży nam historię Konstytucji 3 Maja, następnie będzie Msza i występy artystyczne. Bardzo serdecznie wszystkich radnych, i państwa obecnych na dzisiejszej sesji zapraszam.

**Radny pan Michał STRUZIŁ :**

Szanowni państwo!

Jak już tak pan Burmistrz mnie wywołał historycznie, to i historycznie zacznę. Otóż 1 Maja niewątpliwie to jest święto ruchu robotniczego na całym świecie - początki w Stanach Zjednoczonych, XIX wiek. No i pod tym względem historycznym chciałbym tej sprawie się przyjrzeć, bo będą prowadzone obchody z okazji 1 Maja przez Stowarzyszenie, chyba, na Rzecz Rozwoju Lewicy w Działdowie, tak?! Mam pytanie w związku z tym - kto to będzie finansował? I drugie pytanie, też historyczne, bo wspomniał pan tutaj o działdowskim kronikarzu - kto kontynuuje w tej chwili to dzieło, jeżeli chodzi o kroniki działdowskie? Dziękuję.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ -** Burmistrz Miasta :

Zacznę od odpowiedzi na drugie pytanie. To dzieło kontynuuje nasz radny, pan Marian Andrzej Odachowski i robi to nieodpłatnie.

Natomiast jeżeli chodzi o dofinansowanie tej imprezy - jest to impreza stricte, myślę, partyjna, lewicowa. W związku z tym cały koszt organizacji ponosi te ugrupowanie. Natomiast zwrócili się do mnie o ufundowanie pucharów dla drużyn biorących udział w turnieju piłki nożnej i takie puchary zostały zakupione, i będą wręczone. To jest cały koszt, który poniesie z tego tytułu miasto. Ale proszę sobie tam daleko idących wniosków nie wyciągać - jeżeli będzie taka inicjatywa przez inne ugrupowania, żeby Burmistrz objął jakiś turniej patronatem - to na pewno to uczynię.

**Radny pan Marian ODACHOWSKI :**

Ja też poniekąd historycznie - pani Przewodnicząca, Szanowni państwo. Ja akurat w nawiązaniu do wniosku pana Michała Struzika z 27 marca w sprawie obchodów grunwaldzkich.. Pragnę poinformować wszystkich państwa, że Towarzystwo Miłośników Ziemi Działdowskiej włączając się w organizację obchodów 600 lecia bitwy pod Grunwaldem planuje kilka imprez, w tym:



- w dniach 3-4 lipca rajd pieszy po oznakowanym fragmencie tzw, szlaku grunwaldzkiego, który biegnie przez ziemię działdowską, a jednocześnie, ponieważ jest to rajd dwudniowy organizowany wspólnie przez Towarzystwo, UTW i Komendę Hufca ZHP. Czyli łączymy i integrujemy różne pokolenia wiekowe - chcemy, żeby w części ta trasa rajdu pieszego biegła również szlakiem oddziałów wojsk tzw. halerczyków, które wkroczyły na ziemię Działdowską w styczniu 1920 roku przejmując ją, przez administrację polską,
- ponadto 9 lipca planujemy konferencję popularno-naukową i tutaj zwróciliśmy się do pana Burmistrza o udostępnienie nam sali konferencyjnej na organizację tej konferencji. Mam nadzieję, że pan Burmistrz przychylnie spojrzy na nasz wniosek i nieodpłatnie użyczy. Nasi członkowie przygotowują kilka referatów, kilka wystąpień, mamy również wstępną deklarację pana profesora Wiesława Sieradzana z UMK w Toruniu, który, jeżeli nie przeszkodzi mu wyjazd na stypendium do Niemiec, to w Działdowie powinien się pojawić ze swoim wykładem.

Chcę również poinformować, że chcemy do tego czasu, czyli do 10 lipca, wydać reprint książki Emilii Sukertowej-Biedrawiny „Na szlaku Jagiełłowym” oraz taki mini przewodnik, coś w rodzaju broszurki jak „Spacer po Działdowie”, tylko tym razem byłby to przewodnik taki króciutki - „Zarys dziejów działdowskiego zamku”.

Przy tej okazji przypomnę, albo poinformuję tych z państwa, którzy o tym nie wiedzą. TMZD ma status organizacji pożytku publicznego. Jeżeli ktoś z państwa byłby łaskaw, a nie rozliczył się jeszcze z fiskusem to ten 1% można przekazać na nasze Towarzystwo. Numer KRS jest bardzo łatwy, bo 0000045577. Dziękuję.

**Pan Jan BEDRA** - Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 2 :

Panie Burmistrzu! Szanowna Rado!

Temat, który chciałem poruszyć już się częściowo zdewaluował, ale obiecałem mieszkańcom, że go przedstawię i dlatego czynię to. Temat, który chciałem poruszyć przedstawiłem na piśmie w formie protestu panu Staroście, ale przedstawiam go również i państwu, ponieważ dotyka on bezpośrednio mieszkańców osiedli znajdujących się w obszarze miasta. Chodzi o budowę tej chlewni na gruntach gminnych, a że znajdujących się zaledwie 200 metrów od granic miasta - w związku z tym mam pytanie do pana Burmistrza czy pan o tej inwestycji wiedział wcześniej, tj na etapie pozwolenia na budowę? Mieszkańcy osiedli znajdujących się w sąsiedztwie tej inwestycji wyrażają zdecydowany protest przeciwko jej kontynuowaniu. Pamiętamy wszyscy, szczególnie mieszkańcy z północnej części miasta w stronę Kolgartowa. Mieszkańcy nie mogli otwierać okien, bo taki był fetor. Czy my doświadczyć mamy teraz tego samego? Starostwo twierdzi, że decyzja o budowie

była zgodna z prawem. Może i była zgodna z prawem. Ale gdzie w tym wszystkim jest zasada współżycia społecznego? Uważam, że urzędnicy nie liczą się z odczuciami mieszkańców. Pytam się, kto jest dla kogo? Czy mieszkańcy dla urzędników, czy urzędnicy dla mieszkańców? Panie Burmistrzu, za kilkanaście lat Urząd Miasta będzie zmuszony do wykupu gruntów od Gminy w celu poszerzenia miasta. Czy wyobrażacie sobie państwo, że przyszły inwestor zdecyduje się na zakup działki w sąsiedztwie chlewni? Uważam, że się nie zdecyduje. Pytam się - czy decydenci chcieliby mieć w sąsiedztwie taką chlewnię? Dlatego gorąca prośba do pana Burmistrza i Szanownej Rady, aby pomogli mieszkańcom w nierównej walce ze Starostwem i wystosowali interpelacje do Starostwa i Rady Powiatu o jej zaniechanie. Poruszyłem ten temat, ponieważ dotyka on bezpośrednio mojego osiedla, którego jestem Przewodniczącym. Dlatego postanowiłem zareagować. Jeszcze jedna sprawa - przy podjęciu decyzji wydania pozwolenia na budowę niezbędna jest konsultacja z mieszkańcami - tak mówią przepisy. Oczywiście tej konsultacji nie było. Na koniec jeszcze taka mała dygresja. Gdyby ten apel, który państwo dzisiaj przegłosowali był 2 lata wcześniej, dzisiaj nie mielibyśmy problemu chlewni. Dziękuję bardzo.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** - Burmistrz miasta :

Zostało zadane mi pytanie, czy ja wiedziałem na etapie wydawania zaświadczenia i pozwolenia na budowę o tej inwestycji. Otóż nie, no proszę państwa, no jak ja mogłem wiedzieć skoro ja nie byłem w żadnej mierze stroną. Żadne pisma do mnie ani od Urzędu Gminy, ani ze Starostwa Powiatowego nie przychodziły. W związku z tym, no Duchem Świętym nie jestem, i też nie wiem co się dzieje w Gminie. Staram się wiedzieć, co się w mieście dzieje, bynajmniej te rzeczy, które są związane immanentnie z funkcjonowaniem wszystkich dziedzin z życia społecznego, które są w zainteresowaniu Burmistrza, które stanowią swoiste zadania własne Burmistrza. A tutaj, w tej materii nie miałem żadnej wiedzy. Dowiedziałem się dosyć późno, proszę państwa, z ulotki jaką mieszkańcy tego osiedla rozdawali. Byłem wtedy u dentysty i ten dentysta, czy ta dentystka mi coś takiego wręczyła i się po prostu, zainteresowałem tą sprawą.

A co zrobiłem w tej sprawie - otóż, byłem autorem apelu zarówno do Rady Gminy, jak i apelu do Wojewody i mogę powiedzieć państwu, że w środę, na godzinę 11, jestem umówiony z Wojewodą i też ten temat poruszę. A więc te wszystkie możliwości prawne, jakie posiadam, staram się wykorzystać i zobaczymy z jakim to będzie skutkiem. Co prawda to jest rzecz poza moimi, czy naszymi kompetencjami, ale mimo wszystko to, co będę mógł w tej materii zrobić dla mieszkańców Działdowa - to zapewniam pana, panie Przewodniczący osiedla, jak i wszystkich państwa radnych i społeczeństwo Działdowa, że po to zostałem wybrany, żeby dbać o interesy mieszkańców tego miasta i to będę czynił. Dziękuję.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI :**

Ja jeszcze będę kontynuował wątek, który został poruszony przez pana Bedrę. Proszę państwa, sytuacja tak wygląda, ponieważ ja, kiedy przeczytałem ten artykuł też się tak jak zapewne i państwo - uderzyliśmy w pierś. No my naprawdę nic wcześniej nie widzieliśmy. Ta decyzja została podjęta w jakiejś głębokiej tajemnicy. Ale, proszę państwa, ja oczywiście służę mieszkańcom pomocą, ja i zapewne, pozostali radni, i pan Burmistrz, i robimy, co możemy. I powiem państwu tak, że z mojej analizy wynika, że przy wydawaniu takiej decyzji bierze się pod uwagę tzw. duże jednostki przeliczeniowe - DJP w skrócie. Jeżeli przekroczona jest jakaś norma tego DJP, to wtedy powinno się prowadzić takie środowiskowe uwarunkowania - coś podobnego jak w sytuacji spalarni opon. Natomiast powiem państwu tak, że z tego co ja wiem - tutaj dokumentacja była przerabiana, poprawiana. Były przekreślane te DJP, po to, żeby zmniejszyć, żeby uniknąć tego. Na dzień dzisiejszy oprócz tego, że my podjęliśmy apel, to ja wiem, że jest również zgłoszenie do prokuratury w tej sprawie. Prokuratura już analizuje te dokumenty, i myślę, że jest jakieś światło w tunelu, że ta inwestycja zostanie wstrzymana. I, proszę państwa, tutaj należą się wielkie słowa podziękowania dla mieszkańców. Mieszkańców osiedla Lidzbarska, mieszkańców osiedla Księżodworska. Proszę państwa, to jest właśnie ten czynnik obywatelski, że ludzie wzięli w swoje ręce sprawę i te sprawy pokierują w takim kierunku, że ja wierzę, że tej inwestycji nie będzie. Wielkie słowa podziękowania dla pani Siudak, dla pana Winnika, dla pana Przewodniczącego też i dla wszystkich, którzy naprawdę, naprawdę zareagowali na te doniesienia. Dziękuję bardzo.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady :**

Dziękuję bardzo. Ja tylko chcę wyjaśnić, że cała rzecz dzieje się na terenie Gminy-Działdowo, nie miasta. I te wszelkie ewentualne nieścisłości, które się tam pojawiały typu skreślanie, inne - nie dotyczą naszych urzędników ani naszych pracowników.

**Radny pan Piotr DEMSKI:**

Ja mam jeszcze takie pytanie, bo nie wiem na przykład tego - czy ta inwestycja już została jakoś rozpoczęta, czy nie?

*głosy z sali - nie, nie, nie - ogrodzona została*

**Pan Tadeusz MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta :**

Ja chciałem podziękować pani Przewodniczącej za wyrażony pogląd.

**Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** - Przewodnicząca Rady :

Szanowni państwa !

- jeśli ktoś z państwa radnych nie złożył jeszcze oświadczenia majątkowego, to przypominam, że termin upływa jutro,
- 27 maja o godz. 11, w CKU z inicjatywy zarówno Rady jak i pana Burmistrza - odbędzie się uroczysta sesja Rady Miejskiej Działdowa z okazji 20-lecia samorządu,
- I jeszcze jedna bardzo ważna informacja - papież podpisał dekret - wiemy już o tym od księdza proboszcza Mariana Ofiary, że nadanie drugich patronów jest realne 12 czerwca. Szybko powołaliśmy komitet organizacyjny, oprócz pracowników Urzędu Miasta na czele z panem Burmistrzem; ja, moi zastępcy, radny pan Odachowski i zapraszam do tego komitetu pana Struzika. Zapraszam na spotkanie w najbliższy wtorek, tj 4 maja o godzinie 14, w gabinecie pana Burmistrza. Zapraszam i mam nadzieję, na przyjęcie tego zadania, w części oczywiście. Myślę, że jeżeli będziemy potrzebowali pomocy to na wszystkich radnych będziemy mogli liczyć.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca zamknęła XXXVI sesję Rady Miasta Działdowo.

Protokołowała

Grażyna Nadratowska

Przewodnicząca Rady

Teresa BARTKOWSKA -FURTAK